



RZECZ

KROTOSZYŃSKA

REKLAMA

POWOLNY
 PRODUCENT BLACHY DACHOWEJ

BLACHY
 dachowe

Blacha trapezowa T-18 Alucynk od: **18⁰⁰** zł/m²

Ostrów, ul. Długa 19
 tel. 62 591 29 92

Nr 18 (784)

• Krotoszyn • Kobylin • Koźmin Wlkp. • Rozdrażew • Sulmierzyce • Zduny • Cieszków •

Red. wydania: S. Pośpiech

4 maja 2010 r. Rok XXI

ISSN 1231-7691

Indeks 374997

Cena 2.20 zł (0% VAT)

www.rzecz-krotoszynska.pl

ZARAZIŁY SIĘ W PIASKOWNICY?

Odchody zwierząt w osiedlowych piaskownicach są codziennością. Dwie krotoszynianki przez brudny piasek z piaskownicy miały zarazić się chorobami odzwierzęcymi. Obowiązek dbania o czystość piaskownic spoczywa na właścicielu terenu. Czy tak jest w rzeczywistości?



Większość piaskownic nie jest ogrodzona, co ułatwia ich zanieczyszczenie przez zwierzęta

REKLAMA

DWIE KRAKSY NA „15”

W ciągu niecałej doby na trasie Krotoszyn – Zduny, doszło do dwóch wypadków. Oba zdarzyły się prawie w tym samym miejscu. W obu ranni zostali kierowcy. W pierwszym – kierowca opla cory próbował ominąć sarnę, która wbiegła na drogę. W drugim uczestniczyły dwa samochody ciężarowe i dwa osobowe. Krajowa „15” jest trasą bardzo ruchliwą.

4

PARK I DEPTAK PO NOWEMU

Krotoszyński park bardzo ucierpiał podczas ubiegłorocznej na wałnicy. Urzędnicy chcieliby przywrócić mu dawny wygląd i dodatkowo wzbogacić o kilka atrakcji (np. boisko do koszykówki i mini-zoo). Jednak ich plany nie zawsze pokrywają się z wizją konserwatora zabytków, który chciałby, aby park miał styl saski. Teraz urząd czeka na jego zgodę na rozebranie sceny na terenie placu zabaw. Nowe oblicze ma zyskać także krotoszyński deptak.

5

WYRZUCANI NA BRUK

Dlaczego właścicielka kamienicy na al. Powstańców Wlkp. nie wypowiedziała zalegającym z opłatami lokatorom umowy najmu? Czemu nie wszczęła eksmisji, lecz podjęła część mieszkania innym osobom?

11

Zespół Szkół
PROFESJA
 dla Dorosłych

www.szkołaprofesja.pl

Siedziba Szkoły: budynek Zespołu Szkół Ponadgimnazjalnych nr 3 im. Jana Pawła II w Krotoszynie, ul. Zduńska 81
 tel. 62 725 23 48, 797 122 818

Policealna Szkoła Zawodowa dla absolwentów szkół średnich zawody:

- technik prac biurowych • opiekunka dziecięca „Euro Niania” nowość !!! •
- technik bezpieczeństwa i higieny pracy • opiekun medyczny •

Technikum Uzupełniające dla absolwentów szkół zasadniczych (3-letni cykl nauki) zawody:

- tech. mechanik • tech. poj. samochodowych • tech. usług fryzjerskich •
- tech. technologii drewna • tech. handlowiec • tech. budownictwa •
- tech. technologii żywności • tech. żywienia i gosp. domowego •

Liceum
 Ogólnokształcące
 dla Dorosłych

Tornistry są za ciężkie

Plecak ucznia klas początkowych szkoły podstawowej w Krotoszynie jest zdecydowanie cięższy niż ucznia na tym samym etapie nauki, uczęszczającego do szkoły wiejskiej.

Akcję *Tornistry* na polecenie Głównego Inspektora Sanitarnego przeprowadził w październiku ubiegłego roku krotoszyński inspektorat sanitarno-epidemiologiczny. Zważono wówczas na pustych tornistry szkolne oraz plecaki z podręcznikami. Z podsumowania akcji wynika, że już od samego początku miejskie dzieci szkolne dźwigają większe ciężary. – *Niektórzy rodzice kupują za cięż-*

kie plecaki – mówi Jerzy Rędzikowski, dyrektor Szkoły Podstawowej nr 8 w Krotoszynie. Jak czytamy we wnioskach, ciężar pustego tornistra ucznia z miasta jest o jedną czwartą większy niż tornistra jego rówieśnika ze szkoły wiejskiej.

Po wypełnieniu plecaków książkami, zeszytami i innymi przyborami szkolnymi sytuacja wygląda podobnie – dzieci miejskie noszą na plecach znacznie więcej niż dzieci ze szkół wiejskich.

Średni ciężar plecaka z wyposażeniem, pierwszoklasisty z Krotoszyna wynosi ponad 5,6 kg, podczas gdy w szkołach wiejskich to niecałe 3 kg. Podobnie kształtuje się waga tornistrów uczniów klas drugich. W szkołach wiejskich jest to trochę ponad

2,6 kg, a w mieście już 4,0 kg. Różnica w wadze plecaków maleje dopiero w klasie trzeciej i wynosi wówczas ok. kilograma.

Sytuacja ulega diametralnej zmianie w klasie czwartej. Wówczas to dzieci wiejskie mają cięższe o ponad 2 kg plecaki od rówieśników z miasta.

Jak mówi Natalia Snadna, rzeczniczka Powiatowej Stacji Sanitarno-Epidemiologicznej w Krotoszynie, dzieci bardzo często przynoszą do szkoły wiele niepotrzebnych rzeczy. Zdarzają się przypadki, że maluchy mają np. trzy piórniki z pełnym wyposażeniem lub noszą duże zestawy pisaków czy flamastrów, których danego dnia nie będą potrzebowały. Oprócz śniadania rodzice dają dzieciom np. butelki z napojami i owo-

ce. – *Czasem uczniowie przychodzą do szkoły z dwulitrowymi butelkami napojów* – mówi Jerzy Rędzikowski. Jego zdaniem dzieci noszą często niepotrzebne w danym dniu książki czy podręczniki.

– *Generalnie plecaki powinny być lekkie. U nas w szkole jest taka możliwość, aby dzieci zostawiały niepotrzebne książki w szkole* – twierdzi dyrektor SP 8. Zaznacza jednak, że czasem uczniowie niepotrzebnie dźwigają niektóre książki, ponieważ nauczyciel nie przypomniał im o możliwości pozostawienia ich w szkole.

Niezależnie jednak od tego, we wnioskach po akcji zaznaczono, że średni ciężar tornistra z zawartością nie powinien przekraczać 10 procent wagi ciała dziecka.



Tornistry są przeładowane

Po ubiegłorocznej akcji wychowawcy klas przeprowadzili z rodzicami uczniów rozmowy dotyczące ciężaru plecaków. Zdaniem dyr. Rędzikowskiego, dzięki temu być może w przyszłym roku sytuacja ulegnie zmianie. *(natałka)*

REKLAMA

Nokia i Orange
zabiorą Cię w świat
wygraj 20 000 zł
na wycieczkę Twoich marzeń



Nokia 2730 classic
już od 1 zł



Nokia 5230
już od 1 zł

Zostan jednym z 12 zwycięzców. Wygraj voucher o wartości 20 000 zł. Kup w Orange dowolny telefon Nokia w abonamencie 59 zł lub wyższym i wymyśl hasło reklamowe, które połączy słowa: Nokia, Orange i podróż.

O szczegóły przeczytaj w salonach Orange i w salonach sprzedaży itp. możesz również wysłać SMS-a na numer 505 400 900 w treści: konkurs KONKURS i podać swój kod pocztowy np.: konkurs00000. Nasz Konsultant Handlowy skontaktuje się z Tobą i umówi na spotkanie w dogodnym dla Ciebie miejscu i terminie.

Koszt SMS-a zgodny z taryfą Twojego operatora.

orange™

Rocznica wielkich myśli

Trzeciomajowe święto stało się dla uczniów krotoszyńskiej dwójki inspiracją do przygotowania patriotycznej akademii.

Już 28 kwietnia br. młodzież tej szkoły przedstawiła montaż słowno-muzyczny upamiętniający rocznicę uchwalenia Konstytucji 3 Maja. Prowadzący przywołali najważniejsze fakty historyczne poprzedzające przygotowanie uchwały oraz wydarzenia, które nastąpiły po zatwierdzeniu dokumentu. Młodzi ocenili ówczesną wolność szlachecką oraz podkreślili znaczenie postępowych działaczy, takich jak Stanisław Małachowski, Hugo Kollataj czy król Stanisław August Poniatowski. Uczniowie przytaczali postanowienia Konstytucji, która wzmacniała władzę królewską, znosiła *liberum veto* i wolną elekcję, nadawała prawa mieszczanom i brała pod opiekę prawną chłopów. Ustawa formułowała podstawowe normy ustroju Rzeczypospolitej w duchu reformatorskim. To właśnie w okresie konstytucji 3 Maja narodziła się idea ojczyzny nierozdzielnie związana z umiłowaniem wolności, niepodległości i demokracji. W latach zaborów i walk niepodległościowych idea ta spełniła istotną rolę integrującą naród i pozwalającą mu kultywować tradycję.

Historyczny wywód powiązany został z wierszami o Polsce i Polakach. Dobite słowa o narodzie przez pokolenia doświadczanym, przez wieki wiernym, przez burze dziejowe zwycięskim nabrały w ustach młodzieży ponadczasowego znaczenia. Emocje słuchaczy wzbudziły patriotyczne pieśni: *Rota*, *Hymn do miłości ojczyzny* czy *Jak długo w sercu naszym*. Uroczystość stała się ważną lekcją wychowania patriotycznego. Poznanie historii, kultury i postaci bohaterów narodowych to obowiązek młodych ludzi, którzy w sposób odpowiedzialny pragną kształtować swoją przyszłość i w przyszłości kierować krajem.

Kinga Sudol
(ZSP nr 2 Krotoszyn)

W Zdunach pozytywnie ocenili budżet 2009

28 kwietnia, na sesji Rady Miejskiej Zdun, wszyscy radni głosowali za udzieleniem burmistrzowi Władysławowi Ulatowskiemu absolutorium za wykonanie ubiegłorocznego budżetu.

Po stronie dochodów w zrealizowanym w 2009 r. budżecie zapisano kwotę 18 mln 417 tys. 596 zł, po stronie wydatków – 19 mln 37 tys. 211 zł. Ponad 1,6 mln zł wydano w ubiegłym roku na inwestycje. Wśród najważniejszych przedsięwzięć burmistrz Ulatowski wymienił współfinansowanie budowy drogi Chachalnia – Krotoszyn, modernizację odcinka trasy Baszków – Trzaski czy remont ul. Sieniutowej w Zdunach. W 2009 r. gmina spłaciła 2 mln pobranego niegdyś kredytu, wyemitowała obligacje komunalne o łącznej wartości 2 mln 600 tys. zł. Zadłużenie samorządu na koniec ubiegłego roku wyniosło 3 mln 120 tys. zł i stanowiło 16,9 proc. wartości uzyskanych dochodów (maksymalnie gminy mogą się zadłużać do poziomu 60 proc.). Wszyscy radni głosowa-

li za udzieleniem burmistrzowi absolutorium. Ulatowski po przegłosowaniu uchwały otrzymał bukiet kwiatów, który wręczył skarbnik gminy Leokadia Jerzak.

Pozostałe uchwały podejmowane na sesji również przyjmowane były jednogłośnie. Dotyczyły m.in.: utworzenia w baszkowskim domu pomocy dodatkowego obwodu głosowania w wyborach prezydenckich, wyemitowania przez gminę obligacji o łącznej wartości 2 mln 900 tys. zł, likwidacji zakładu budżetowego, jakim jest Publiczne Przedszkole w Zdunach, a w jego miejsce powołanie jednostki budżetowej. Decyzja ta nie wpłynie na działalność merytoryczną przedszkola, zmieni się jedynie forma gospodarki finansowej tej placówki.

(spm)



Burmistrz otrzymał bukiet kwiatów

Krzyż Katyński będzie konserwowany?

Krzyż Katyński, postawiony na krotoszyńskim ementalzu dla upamiętnienia ofiar zbrodni stalinowskich funkcjonariuszy NKWD, prawdopodobnie zostanie odrestaurowany. Wniosek w tej sprawie złożył na forum Rady Miejskiej Edward Jokiel, historyk i radny.

Poświęcenie Krzyża Katyńskiego miało miejsce 11 listopada 2002 r. Helena Kasperska, kustosz Muzeum Regionalnego w Krotoszynie, przypomina, że w mie-

ście działał społeczny komitet, który m.in. zbierał fundusze na krzyż poprzez sprzedaż symbolicznych cegiełek. Dziś krzyżowi potrzebna jest renowacja, co nie jest proste, gdyż zdobiące go ornamenty wymagają drobiazgowej pracy. E. Jokiel zaproponował, by to zadanie powierzyć Andrzejowi Opalińskiemu, artyście plastykowi, autorowi Krzyża Katyńskiego. Wniosek ten zostanie rozpatrzony przez włodarza miasta i gminy.

@ndzia

Porównaj ceny paliw

Ceny paliw z dnia 30 kwietnia na wybranych stacjach w Krotoszynie i powiatach sąsiednich.

	Pb 95	Pb 98	ON
Benice, Roman Kala, ul. Okrężna 20	4,45 zł		3,90 zł
Jarocin, PKN Orlen, Poznańska 26a	4,42 zł	4,46 zł	3,95 zł
Krotoszyn, Intermarche, ul. Tartaczna	4,48 zł	4,60 zł	4,02 zł
Krotoszyn, Robstal, ul. Magazynowa	4,59 zł	4,73 zł	4,14 zł
Krotoszyn, Statoil, ul. Koźmińska 60	4,63 zł	4,85 zł	4,17 zł
Krotoszyn, Bliska, ul. Chwaliszewska	4,47 zł		4,02 zł
Milicz, PKN Orlen, pl. ks. Warejska	4,42 zł	4,40 zł	3,92 zł
Ostrów Wlkp., Bliska, ul. Poznańska 70	4,43 zł	4,62 zł	3,90 zł
Rawicz, Lotos, ul. Samowska 2b	4,39 zł	4,47 zł	3,89 zł



Za absolutorium dla burmistrza Krotoszyna głosowało 15 radnych

Radni byli na tak

Krotoszyńscy radni zdecydowali większością głosów o udzieleniu absolutorium burmistrzowi Julianowi Joksiowi.

Sprawozdanie z wykonania ubiegłorocznego budżetu gminy zyskało akceptację Regionalnej Izby Obrachunkowej oraz radnych. Tym samym potwierdzono prawidłowość gospodarki finansowej organu wykonawczego gminy.

Włodarz Krotoszyna przedstawił przebieg realizacji budżetu podczas sesji Rady Miejskiej, która odbyła się 29 kwietnia. Podkreślił, że w 2009 roku gminie udało się uzyskać dodatni stan konta dzięki uzyskaniu większych dochodów niż pierwotnie planowano. Kwota na plusie wyniosła 1 mln 729 tys. 93 zł. – Bilans należy ocenić bardzo pozytywnie, gdyż osiągnięto nadwyżkę stanowiącą dwa procent dochodów – stwierdził J. Joksi. Dochody zostały zrealizowane w 100,79 proc., wydatki – w niespełna 99 proc.

Według przedstawionej przez burmi-

strza prognozy finansowej, w następnych latach wskaźnik zadłużenia długoterminowego gminy Krotoszyn będzie wynosił około 37 proc., a zadłużenie bieżące – w granicach 11 procent. Wskaźniki te mieszczą się znacznie poniżej poziomu dopuszczalnych ustawowo (60 i 15 procent).

– W nowy rok budżetowy (2010) weszliśmy bez obciążeń finansowych – podkreślił burmistrz. Opinia RIO, którą odczytał skarbnik gminy Grzegorz Galicki, była pozytywna i nie zawierała żadnych uwag do budżetu. Piętnastu radnych z koalicji PSL-SIO opowiedziało się za przyznaniem burmistrzowi absolutorium, trzech było przeciwnych, a dwóch wstrzymało się od głosu. Negatywnie wykonanie budżetu za 2009 r. ocenili Sławomir Augustyniak i Zygmunt Kozupa (z Forum Gospodarczego), i Paweł Sikora (PO). Zarzucili burmistrzowi nierzetelność sprawozdania.

– Nierzetelność stwierdzić należy na podstawie wyjaśnień skarbnika gminy na komisji budżetowo-gospodarczej z 23 kwietnia, gdzie radni otrzymali informację, że jeszcze w 2009 r. nie wszystkie wpływy z wynajmowanych świetlic wiejskich stanowiły dochód budżetu. Klub Radnych Forum Gospodarcze – PO nie zabierał tym razem głosu na sesji, bo uczynił to w tym samym temacie w latach 2008 i 2009 i to nie zmieniło trybu postępowania burmistrza – mówi radny Zygmunt Kozupa. Od głosu wstrzymali się radni Dariusz Rozum i Roman Olejnik.

Anna Szklarek

Budżet zrealizowany

w 2009:

Dochody	87 956 432,00 zł
Wydatki	92 499 262,00 zł
Rozchody (spłaty długu)	4 297 459,00 zł
Niedobór w budżecie	4 542 830,00 zł

W CZYM RZECZ ?

Rzecz w tym, jak rozliczamy się z fiskusem. Do 30 kwietnia obowiązkowe zeznania dotyczące podatku dochodowego złożyło w Urzędzie Skarbowym w Krotoszynie ponad 22 i pół tysiąca osób z 23 tysięcy zarejestrowanych podatników, czyli ok. 98 proc.



W ostatnim dniu przyjmowania PIT-ów do godz. 18.00 (urząd był wtedy otwarty o 3 godziny dłużej niż zwykle) nie stwierdzono długich kolejek. Naczelnik skarbowki, Bogdan Bartosik, powiedział nam, że w głównej sali na parterze oczekiwało co najwyżej po 8 – 10 osób. Trzeba również pamiętać, że niektórzy podatnicy skorzystali z innej formy dostar-

czania zeznań podatkowych, wysyłając je pocztą. Wówczas liczyła się data nadania listu, a nie faktycznego wpływu na biurko urzędnika US.

Naczelnik instytucji z ul. Polnej ubolewał z jednego powodu – że bardzo mało deklaracji dostarczono drogą elektroniczną. Przekonywał, że internet jest bardzo wygodnym i bezpiecznym rozwiązaniem. Mówiąc o prowadzonej przez urzędy skarbowe i Ministerstwo Finansów akcji, promującej tę formę rozliczania się z fiskusem, dodał, że zapewne potrzeba czasu, by ludzie zaczęli z niej korzystać. Małżonkowie, którzy rozliczają się wspólnie, muszą tylko za pierwszym razem stawić się osobiście w gmachu skarbowki, by złożyć druk UPL1. W następnych latach mogą przysyłać zeznania podatkowe przez internet.

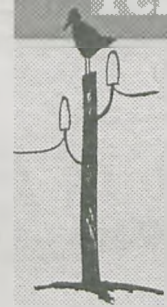
Być może obawiamy się wysyłania PIT-ów drogą elektroniczną, bo

nie mamy zaufania do sieci globalnej, w której czyha wiele zagrożeń, wirusów, itp. Wielu z nas jednak przypomina sobie, że podobne podejrzania mieliśmy, gdy pojawiła się bankowość internetowa. Towarzyszył nam strach, że przelew za prąd nie dotrze na czas lub w ogóle, a pieniądze bezpowrotnie przepadną. Te obawy okazały się bezzasadne.

Na koniec ostrzeżenie. Podatnik, który nie zdąży na czas i złoży PIT po terminie, zapłaci zaległy podatek plus odsetki za zwłokę. Wynoszą one teraz 10 proc. w skali roku. Należy je liczyć za okres od 1 maja do dnia zapłaty należności. Poza tym spóźnialski podatnik musi brać pod uwagę karę finansową za niedopełnienie obowiązku wynikającego z ustawy o PIT. Grzywna za wykroczenie skarbowe wynosi od 131 zł do 26 tysięcy 340 zł!

Sebastian Pośpiech

Telegraf



Krotoszyn. 11 maja, w godz. 8.30 – 15.30 w siedzibie Stowarzyszenia Lokalna Grupa Działania przy ul. Zdunowskiej 12 odbędzie się szkolenie dla potencjalnych beneficjentów

w ramach działania Różnicowanie w kierunku działalności nierolniczej. STOP.

Krotoszyn. 12 maja, o godz. 16.00 w Cechu Rzemiosł Różnych odbędzie się konferencja dla nauczycieli, wychowawców i doradców zawodowych pt. *Kształcenie ustawiczne – światowym standardem mistrzostwa w każdym zawodzie*. Spotkanie poświęcone będzie różnym formom kształcenia ustawicznego oraz planowaniu kariery i indywidualnej ścieżki rozwoju. STOP.

Krotoszyn. 22 maja, o godz. 9.00 mszą św. w intencji samorządu krotoszyńskiego w kościele pw. św. Jana Chrzciciela rozpoczyna się uroczystości związane z obchodami 20-lecia Samorządu Gminnego. W programie obchodów znajdą się m.in.: uroczysta sesja Rady Miejskiej, wręczenie tytułów Honorowy Obywatel Krotoszyna czy otwarcie wystawy w Muzeum Regionalnym. STOP.

Krotoszyn. 25 maja, w godz. 14.30 – 16.00 w Gminnym Centrum Informacji dyżur będzie pełnił radny rady miejskiej Zygmunt Kozupa. Tematem spotkania będzie praca radnego w radzi i klubie radnych. STOP.

Rozdrażew. Do 10 czerwca w Urzędzie Gminy można zgłaszać uczestników XII edycji konkursu na najładniejszy ogród. Mogą w nim wziąć udział właściciele, najemcy czy użytkownicy zagrod z wyjątkiem zdobywców pierwszych miejsc z roku poprzedniego. Ogródki i miejsca rekreacyjne będą oceniane w dwóch kategoriach *Mój ogród warzywno-kwiatowy* oraz *moje miejsce wypoczynku wśród zieleni*. STOP.

KRYMINAŁKI



28 kwietnia w godz. 20.30 – 22.00 w Krotoszynie w miała miejsce kradzież. Nieustalony sprawca z szatni jednego z obiektów sportowych skradł telefon komórkowy. Pokrzywdzony wycenił skradzione mienie na 400 zł.

WYPADKI

26 kwietnia na trasie Sulmierzyce – Krotoszyn mieszkająca w grodzie Sulimira kobieta kierująca fordem focusem nie zachowała bezpiecznej odległości od jadącego przed nią samochodu. Ford uderzył w tył samochodu daewoo matiza, a ten z kolei we fiata seicento. Kierująca fordem będzie musiała zapłacić 200 zł mandatu.

27 kwietnia w Krotoszynie na skrzyżowaniu ul. Mickiewicza z ul. Sienkiewicza mieszkaniec Krotoszyna jadący samochodem marki citroen nie udzielił pierwszeństwa przejazdu innemu samochodowi. Citroen zderzył się z pojazdem marki fiat. Jak się okazało, sprawca kolizji nie miał uprawnień do prowadzenia pojazdu. Kierowca citroena będzie musiał zapłacić 1.000 zł mandatu.

27 kwietnia w Krotoszynie mieszkający w powiecie konińskim kierowca ciężarowego mana z naczepą nie zachował środków ostrożności podczas cofania i uderzył w słup energetyczny. Na nicstrożnego kierowcę policjanci nałożyli mandat w kwocie 400 zł.

27 kwietnia w Lutogniewie mieszkająca w Poznaniu kobieta, która jechała osobową toyotą, nie zachowała środków ostrożności podczas wyprzedzania. Auto poznanianki zderzyło się z osobowym peugeotem. Kobieta zapłaci mandat (250 zł).

27 kwietnia w Krotoszynie przy ul. Przemysłowej krotoszyńszczyński jadący osobowym renault uderzył w zaparkowane audi. Okazało się, że sprawca kolizji był pijany. Mężczyzna miał we krwi 2,24 promila alkoholu. Teraz za swój czyn odpowie przed sądem.

NIETRZEŻYWI KIEROWCY

Pomiędzy 26 a 30 kwietnia funkcjonariusze Komendy Powiatowej Policji w Krotoszynie zatrzymali dwóch nietrzeźwych rowerzystów. Mężczyzna skontrolowany 26 kwietnia na ul. Ście-

giennego miał we krwi 1 promil alkoholu. Natomiast badanie mieszkańca miejscowości Górkę wykazało, że ma on w organizmie 1,86 promila alkoholu.

INTERWENCJE



Pomiędzy 26 a 30 kwietnia Powiatowa Stacja Pogotowia Ratunkowego w Krot-

oszynie udzieliła pomocy ofiarom czternastu wypadków, z których sześć wydarzyło się na drogach. 52 pacjentów przyjęto na leczenie w szpitalu przy ul. Mickiewicza. Do szpitalnego oddziału ratunkowego zgłosiło się 44 pacjentów. Z pomocy lekarskiej w ambulatorium w Krotoszynie oraz w koźmińskiej i kobylińskiej podstacji pogotowia ratunkowego skorzystało 98 osób. (alex)

Wypadek dzień po dniu

30 kwietnia, w piątkowe popołudnie, ok. godz. 15.30 na trasie z Krotoszyna do Zdun doszło do wypadku drogowego.

W piątkowym zdarzeniu uczestniczyły cztery samochody. Dwa ciężarowe i dwa osobowe. Kierujący ciężarowym mazem nie zachował bezpiecznego odstępu od jadącego przed nim forda eskorta i uderzył w niego. Ten z kolei uderzył w ciężarowego mana, który uderzył w vw golfa. Specja-

listyczny samochód – ciężarówka przewożąca kontenery ze śmieciami, oraz volkswagen golf stały na bocznej drodze. Natomiast druga z ciężarówek – kilkunastotonowa piaskarka oraz ford escort zatrzymały się przodem w kierunku Krotoszyna. Najbardziej uszkodzony w wypadku został escort. Karoseria auta była pełna wgnieceń, szyby zostały powybijane. Na pozostałych samochodach uczestniczących w zdarzeniu nie było śladów poważniejszych uszkodzeń.

Kierowca forda został zabrany do szpitala przez karetkę pogotowia ratunkowego. Ruch pojazdów na drodze był na tyle utrudniony, że obecni na miejscu policjanci zdecydowali poprowadzić go wahadłowo.

Dzień wcześniej prawie w tym samym miejscu, to znaczy na kilkusetmetrowym odcinku pomiędzy skrajem na Konarzew a zakładem wulkanizacyjnym mieszczącym się przed łukiem, w oplą corsę uderzyła przebiegająca w poprzek jezdni sama.



Kierowca forda eskorta został zawiezony do szpitala

(alex)

Zderzył się z sarną



Auto wjechało do rowu i dachowało

Opel corsa zderzył się w ub. czwartek z przebiegającą przez drogę sarną. Kierowca i pasażer auta zostali zabrani przez karetkę pogotowia.

Krótko po wieczornym wernisażu, poświęconym fotografiom dokumentującym pracę strażaków z naszego powiatu, ochotnicy z OSP Zduny otrzymali zgłoszenie wypadku drogowego. Już kilka minut później byli na miejscu zdarzenia – na drodze krajowej nr 15, pomiędzy Krotoszynem a Perzycami.

Jak się okazało, kierujący corsą zbyt późno zauważył przebiegającą przez drogę samą. Próbował ją ominąć, jednak bezskutecznie. Gdy auto zderzyło się ze zwi-

erzaniem, stracił panowanie nad samochodem i wjechał do rowu. Tam pojazd dachował.

W samochodzie jechali kierowca i pasażer. Obaj zostali zabrani przez zespół karetki pogotowia i przewiezieni do krotoszyńskiego szpitala. Jak informuje Piotr Szczepaniak z miejscowej policji, obrażenia, jakich doznali, nie wymagają, aby przebywali tam dłużej niż tydzień.

Krajówka pomiędzy Krotoszynem a Zdunami jest bardzo ruchliwą drogą.

Aby nie doszło do innego nieszczęścia, po wypadku strażacy ze Zdun kierowali ruchem. Sama przeżyła zderzenie, jednak na miejsce wezwano leśniczego, aby zajął się poturbowanym zwierzęciem.

Pamiętajmy, aby przejeżdżając w pobliżu lasów czy zagajników zachować szczególną ostrożność. W każdej chwili zza drzew może wybiec zwierzę i spowodować podobny do czwartkowego wypadku. Może się zdarzyć, że jego skutki będą o wiele groźniejsze. (alex)

Wyłowili topielca w Koźminie

22 kwietnia ze stawu w Koźminie Wlkp. policja wyловиła ciało 53-letniego mieszkańca tej miejscowości. Jak mówi Włodzimierz Szał, rzecznik prasowy Komendy Powiatowej Policji, o widocznej na powierzchni wody kurtce, a być może ludzkich zwłokach, poinformowała dyżurnego policjanta o 5.30 przecho-

dząca tamtędy kobieta. Policjanci pojechali na miejsce, gdzie okazało się, że faktycznie w wodzie leży ciało. Na razie nie wiadomo, dlaczego mężczyzna zginął, czy na przykład nie został zamordowany. Odpowiedź przyniesie sekcja zwłok.

Koźminianie mówią nieoficjalnie, że

topielec mógł być ofiarą nieszczęśliwego wypadku. Dzień wcześniej bowiem kilka osób widziało go w barze, gdzie pił alkohol. Czy potknął się przechodząc potem koło zbiornika? Prawdopodobna jest również wersja, że położył się przy stawie, zasnął, a następnie do niego wpadł. (natalia)

Pobili przybysza w Rozdrażewie

Dwóch mieszkańców Rozdrażewa pobiło w ubiegłym tygodniu przejeżdżającego przez tę wieś mężczyznę.

Do zdarzenia doszło w ubiegły piątek. Około godz. 22.00 dyżurnemu policji w Krotoszynie zgłoszono pobicie i kradzież na rynku w Rozdrażewie. Funkcjonariusze z posterunku w Koźminie Wlkp. pojechali na miejsce. 34-latek

mieszkający w powiecie polkowieckim wyjaśnił im, że gdy jechał samochodem, dwóch nieznanych mu mężczyzn przechodziło przez drogę. Kierowca zatrzymał auto, aby piesi spokojnie przeszli. Wtedy mężczyźni podeszli do pojazdu, otworzyli drzwi i zaczęli go szarpać. Gdy kierowca wysiadł z auta, zaczęli go bić pięściami po głowie i kopać, a później uciekli. Poszkodowany zorientował się, że ukradli mu z samochodu nawigację satelitarną.

Niedługo po zdarzeniu, dzięki pomocy świadków, policjanci zatrzymali jednego z napastników. Okazał się nim 28-latek mieszkający w Rozdrażewie. Godzinę później zatrzymano drugiego mężczyznę – 22-latka, także z Rozdrażewa. Okazało się, że obaj byli pijani. Noc z piątku na sobotę spędzili w policyjnym areszcie.

Napastnicy, odpowiedzą za pobicie, a starszy z nich dodatkowo za kradzież nawigacji. (alex)

Zabrali mu komórkę dwa razy

Policjanci z Koźmina zatrzymali dwóch nastolatków za wymuszenia. Obaj staną przed sądem. Grozi im do 5 lat więzienia.

15 kwietnia w miejscowym parku 17-letni koźminianin zabrał rówieśnikowi tele-

fon komórkowy tłumacząc się chęcią posłuchania muzyki. Kiedy właściciel poprosił o oddanie wartego 220 zł aparatu, zagroził, że go pobije, a później zażądał 20 zł w zamian za telefon. Ponieważ nie dostał pieniędzy, nie oddał telefonu. Nastoletni złodziej został zatrzymany przez policjantów 21 kwietnia. Jak się wówczas okazało, sprzedał ukradzioną ko-

mórkę swojemu znajomemu za 50 zł.

Policjanci ustalili także, że identycznego rozboju dokonano na pokrzywdzonym chłopaku również 14 kwietnia. Wówczas 17-latek z powiatu jarocińskiego zabrał mu telefon, także żądając za oddanie 20 zł. Chłopak zapłacił i odzyskał komórkę. Obaj złodzieje staną przed sądem. (ola)

Co w parku i na deptaku?

Krotoszyński park im. Wojska Polskiego został przetrzebiony przez lipcową nawałnicę. Odbudowa potrwa lata. – *Pani konserwator zabytków z Kalisza ma inną wizję rozwoju parku niż my* – twierdzi Michał Kurek z Urzędu Miejskiego. Gmina chce stworzyć mieszkańcom miejsce rekreacyjne, a konserwator woli park w stylu saskim.

Balagan po nawałnicy z lipca 2009 r. został uprzątnięty dopiero w grudniu. Wywóz drewna, korzeni i pielęgnacja drzewostanu kosztowały gminę 60 tys. zł. Kolejne 50 tys. samorząd wyda do końca pierwszego półrocza 2010 r. na nowe nasadzenia drzew i krzewów oraz nasiona trawy. Sporządzono już inwentaryzację wszystkich obiektów i roślin na tym blisko 8-hektarowym obszarze w centrum miasta. Policzono wszystkie drzewa, jest ich aż 1400.

Boisko i minizoo

Urząd przygotował również projekt rewitalizacji tej swoistej oazy zieleni. – *To dokument, w którym zawarliśmy wszystko to, co chcielibyśmy zrobić w parku* – wyjaśnia szef wydziału gospodarki komunalnej. Zgodnie z założeniami planu, w parku miałyby powstać tzw. ścieżki zdrowia, a teren przy istniejącym placu zabaw zyskałby stół do ping-ponga i boisko do ko-

szykówki, w innym miejscu można stworzyć minizoo. Projektowane jest także urządzenie kilku toalet dla psów – w postaci ogrodzonych miejsc, wypełnionych piaskiem i wyposażonych w drewniane szpatulki do usuwania odchodów. To kolejny po psich pakietach, które nie do końca się sprawdziły, pomysł na skuteczną walkę z zanieczyszczeniem ścieżek i skwerów zwierzęcymi odchodami. Czy te projekty zostaną wprowadzone w życie? Nie wiadomo, ponieważ pieczę nad całym parkiem sprawuje konserwator zabytków. A szefowa delegatury kaliskiej Wojewódzkiego Urzędu Ochrony Zabytków, Beata Matusiak, chce, by ta oaza zieleni w centrum Krotoszyń bardziej przypominała dawny park typu saskiego niż miejsce wypoczynku i rozrywki dla mieszkańców. – *Jest między nami różnica zdań, ale robimy tak, jak pani konserwator sobie życzy* – wyjaśnia Kurek.

Usuną scenę

Urzednicy już widzą pozytywne efekty funkcjonowania kamer, zamontowanych w ramach systemu monitoringu. Znacząco spadła liczba uszkodzeń urządzeń na placu zabaw czy zniszczeń koszy. – *A nawet, jeśli ktoś próbuje niszczyć mienie, to interwencje policji i strażników miejskich są błyskawiczne* – podkreśla kierownik wydziału gospodarki komunalnej krotoszyńskiego magistratu. Konkluzja jest zatem taka, że opłaca się wzbogacać park o kosztowne urządzenia.

Dwa tygodnie temu, podczas obrad komisji społecznej Rady Miejskiej, zas-

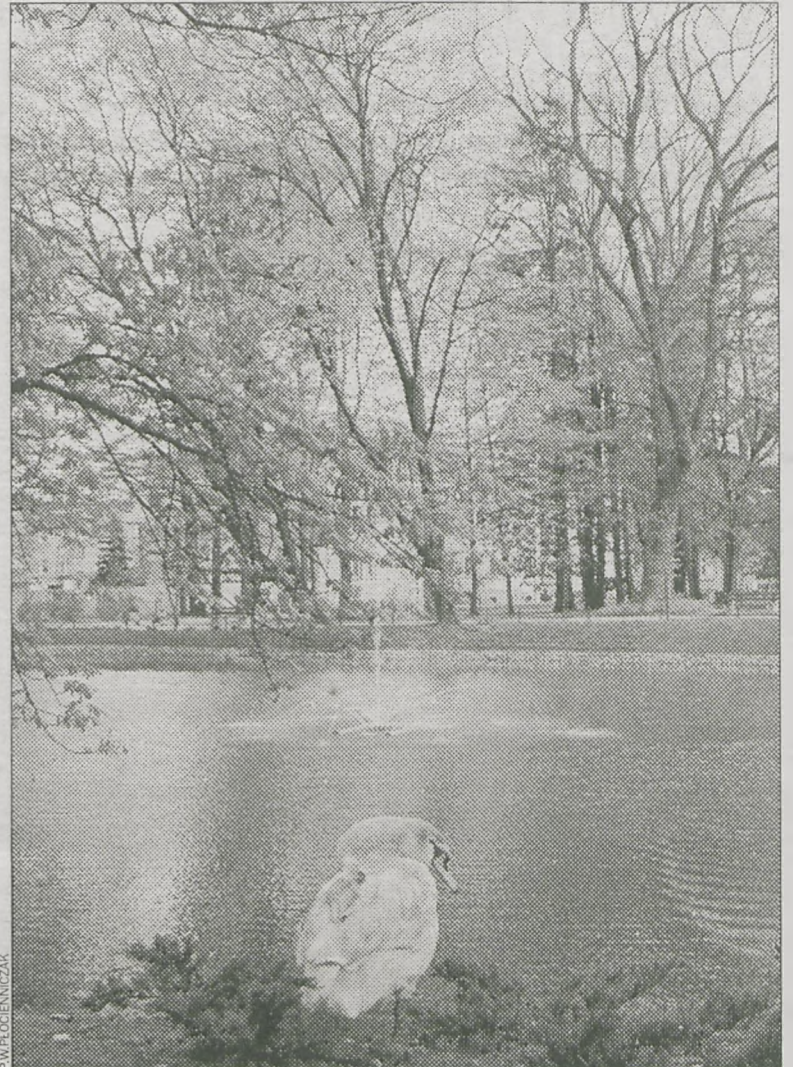
gerowano likwidację sceny zlokalizowanej na terenie placu zabaw. *Już wystąpiłem do pani konserwator zabytków o pozytywną opinię w sprawie rozbiórki tego obiektu* – informuje nas M. Kurek, tłumacząc, że zgoda jest warunkiem koniecznym do usunięcia sceny. Radni zaproponowali również wykonanie w 2011 r. remontu opuszczonego budynku gospodarczego przy dawnej siedzibie Urzędu Skarbowego.

Czyszczą stawy

Poruszono też sprawę zagospodarowania obu parkowych stawów. Po 2008 r. odmulono, wyczyszczono i ogrodzono zbiorniki. Wykonano poza tym ogrodzenie, schody i ścieżki wokół stawów. Posadzono nowe rośliny. W zeszłym roku zakupiono dwie fontanny, a jedną z nich kilka tygodni temu ponownie zamontowano ponownie w stawie przy komendzie policji. Druga zostanie postawiona w tym tygodniu. Po zimie wywieziono trzy przyczepy gałęzi, które spadły do stawów. Do zbiornika przy ul. Piastowskiej wpuszczono świeżą wodę. Według szefa wydziału gospodarki komunalnej, od tej wiosny regularnie co piątek stawy będą czyszczone.

Siłownia, miasteczko...

Samorząd planuje również zagospodarowanie skweru przy muzeum. Ma to związek z koncepcją wykonania ciągu pieszojezdnego na ul. Rynkowej, która wkrótce zostanie zamknięta dla ruchu pojazdów. Krotoszyńscy urzędnicy mają zamiar jeszcze w tym roku wprowadzić atrakcje



Fontanna dodaje parkowi uroku

w parku Integracji Europejskiej, który *de facto* ciągnie się wzdłuż całej promenady, zwanej przez krotoszyńców deptakiem. Powstanie tam m.in. dostępna dla wszystkich siłownia na wolnym powietrzu. Generalny remont przejdzie miasteczko ruchu drogowego, mieszczące się pomiędzy marketem *Biedronka* a kompleksem boisk. Prace budowlane (wyłoże-

nie nawierzchni kostką, montaż oświetlenia, sygnalizacji świetlnej oraz miniprzjazdów kolejowych i ogrodzenie terenu) ruszą za około miesiąc. Miasto nie obawia się inwestowania w ten teren m.in. dlatego, że w 2010 r. zostaną tam zainstalowane cztery kamery – wpięte do monitoringu wizyjnego Krotoszyń.

Sebastian Pośpiech

WCZASY
dla emerytów
7 dni = 499zł
nad morzem

EXTRATOUR Biuro Podróży
ul. Podgórna 1, Krotoszyń
tel./fax 062 725 44 43

W szkołach będą miejsca zabaw

Dziewięć szkół z gminy Krotoszyń będzie mogło urządzić miejsca rozrywki dla swoich uczniów. Pieniądze wpłyną na ich konta w najbliższym czasie.

Od ubiegłego roku szkoły podstawowe mogą wnioskować o przyznanie funduszy na dwa zadania: organizację miejsc do zabaw bądź budowę i modernizację placów zabaw. Pieniądze są przyznawane z budżetu Ministerstwa Edukacji Narodowej w ramach rządowego programu wspierania w latach 2009 – 2014 organów prowadzących placówki oświatowe w celu zapewnienia bezpiecznych warunków nauki, wychowania i opieki w klasach I – III. Nosi on nazwę *Radosna Szkoła*.

Małgorzata Mielecarek, zastępczyni naczelnika wydziału oświaty i spraw społecznych krotoszyńskiego Urzędu Miejskiego, informuje, że szkoły ubiegają się o pieniądze za pośrednictwem magistratu. Wymagany jest jedynie wkład rzeczowy, np. posiadanie odpowiedniej sali. Cały koszt budowy bądź modernizacji miejsca do zabaw pokrywa dotacja zewnętrzna, a w kilku przypadkach także budżet gmi-

ny Krotoszyń. Informacja o przyznaniu środków zostanie dostarczona w najbliższych dniach, a następnie pieniądze zostaną przelane na konta szkół.

Dotacje na miejsca zabaw na swoim terenie otrzymały następujące szkoły podstawowe: nr 3 w Zespole Szkół nr 2 z Oddziałami Integracyjnymi w Krotoszyń (12 tys. zł), w Benicach (6 tys. zł), Lutognowie (5 tys. 998 zł), Gorzupi (6 tys. zł), Świnkowie (6 tys. zł), Roszkach (6 tys. zł), Kobiemie – (5 tys. 996 zł) i Chwaliszewie – (5 tys. 989 zł). Pieniądze na budowę lub modernizację placów zabaw przyznano następującym podstawówkom: nr 3 w ZSZOI nr 2 (115 tys. zł, koszt całego zadania to 230 tys. zł, drugą część wyłoży gmina Krotoszyń), nr 7 w ZSZOI nr 1 (49 tys. 521zł, cały koszt – 99 tys. 42 zł) i placówce w Lutognowie (63 tys. 850 zł, całość zadania: 127 tys. 700 zł, pozostałą część da gmina).

Anna Szklarek

Tablica upamiętniająca poległych



Za chwilę tablica zostanie poświęcona

10 nazwisk mieszkańców Orpiszewa, którzy zginęli podczas II wojny światowej, znalazło się na tablicy pamiątkowej umieszczonej na murze tamtejszego zespołu szkół.

Uroczyste odsłonięcie tablicy miało miejsce 30 kwietnia. Z inicjatywą umieszczenia na budynku szkoły tablicy

poświęconej pamięci poległych mieszkańców Orpiszewa wystąpił we wrześniu 2008 r. dr Józef Zdunek, historyk

i prezes Towarzystwa Miłośników i Badaczy Ziemi Krotoszyńskiej. Pomysł spotkał się z aprobatą Beaty Molendy, kierującej szkołą w Orpiszewie, oraz sołtysa Roberta Chmielarza. 4 maja 2009 r. powołany został komitet organizacyjny pod przewodnictwem J. Zdunka. 18 maja tego samego roku dyrektor szkoły zwróciła się do burmistrza Krotoszyń z prośbą o zgodę na umieszczenie tablicy na budynku szkoły. Burmistrz w porozumieniu z Wojewódzkim Komitetem Walk i Męczeństwa w Poznaniu zaaprobował pomysł. Tablicę wykonał zakład kamieniarski z Lutognowa, a ufundowała ją rada sołecka Orpiszewa.

W uroczystym odsłonięciu tablicy uczestniczyły władze gminy Krotoszyń i powiatu krotoszyńskiego, reprezentant biura poselskiego Macieja Orzechowskiego, poseł Zbigniew Dolata, mieszkańcy Orpiszewa. Zwieńczeniem uroczystości był występ artystyczny uczniów orpiszewskiej szkoły i działającego przy tej placówce zespołu *Ekipa z Czerwonego Dżipa*. Inicjatywa ta jest kolejnym dowodem na to, że zainteresowanie przeszłością i losami ludzi jest coraz większe.

Anna Szklarek



Sebastian Pośpiech. Tel. 607 344 423

SULMIERZYCE

Wiosna i zdrowy pokarm

Zespół Szkół Publicznych w Sulmierzycach w związku z początkiem wiosny, Światowym Dniem Zdrowia w dniach 19 – 23 kwietnia zorganizował na swoim terenie Szkolny Tydzień Zdrowia pod hasłem: **Wiosnę witamy i zdrowo się odżywiamy.**

Z inicjatywą tygodnia zdrowia wyszedł szkolny zespół profilaktyki oraz koordynatorzy szkolnych programów *Tętnaj formę i Bądźmy zdrowi...*. Celem akcji było propagowanie zdrowego stylu życia, wyposażenie uczniów w podstawową wiedzę z zakresu żywienia (składniki odżywcze i ich rola, zbilansowana dieta, itp.) oraz kształtowanie prawidłowych nawyków żywieniowych.

Przez cały tydzień prowadzono lekcje wychowawcze poświęcone tematyce zdrowego żywienia, połączone z konsumpcją zdrowych owocowo-warzywnych przekąsek oraz soków. Uczniowie wykonywali poza tym gazetki tematyczne i prace plastyczne związane z akcją. Najmłodszy uczeń z klas od I do III Szkoły Podstawowej przygotował wraz ze swoimi wychowawcami wesołe rymowanki na zadany temat, a starsze klasy projektowały

i wykonywały plakaty nt. wpływu zdrowego odżywiania się na życie ludzkie. Rola gimnazjalistów było natomiast wykonanie prac, przedstawiających tzw. piramidę zdrowego żywienia.

W zeszły piątek, 23 kwietnia, zorganizowano także zespołowy konkurs wiedzy o zdrowym żywieniu, adresowany do klas gimnazjalnych. Wygrała klasa III gimnazjum (Maja Matysiak, Emilia Strzelecka i Roksana Wyrembelska). Nagrodami – oprócz książek z przepisami na smaczne salatkę i surówkę – były owocowe soki i mieszanka zbożowa typu musli.

Przy okazji wręczono także nagrody w ogłoszonym na początku roku konkursie plastycznym. Tutaj najlepszą okazała się Milena Zydorowicz z klasy IVb.

Nagrody kupiono z funduszy Miejskiej Komisji Rozwiązywania Problemów Alkoholowych.

(popi)



Laureatki konkursów



Sławomir Pałasz. Tel. 697 714 541

CIESZKÓW

Gromadzą się czarne chmury nad budową kanalizacji

O rozpoczęciu budowy kanalizacji w południowej części Cieszkowa, planach dotyczących kolejnego kolektora sanitarnego (wzdłuż ul. Krotoszyńskiej do granicy z gminą Zduny) i zamiarze połączenia nowej sieci z oczyszczalnią ścieków w Zdunach pisaliśmy już kilkakrotnie. Problem w tym, że może nie dojść do realizacji tych inwestycji.

Budowa kanalizacji w Cieszkowie prowadzona jest w ramach spółki o nazwie Przedsiębiorstwo Gospodarki Komunalnej *Dolina Baręczy* w Miliczu. Jej współudziałowcami są gminy Cieszków, Milicz i Żmigród, w których ma powstać kanalizacja. Jako jedna z nielicznych w kraju, spółka uzyskała zapewnienie o dofinansowaniu tego przedsięwzięcia przez unijny Fundusz Spójności. Jak każda spółka prawa handlowego, tak również i ta posiada radę nadzorczą. Stanowią ją przedstawiciele trzech samorządów, a każdy ma po jednym głosie. I tutaj zaczynają się schody.

Nie każdy wie, że w Miliczu w tej kadencji władzę sprawuje trzeci już burmistrz. Między poszczególnymi wyborami gminą zarządzało też trzech komisarzy. Nowy burmistrz, Paweł Wybierała (wybrany kilka tygodni temu, po śmierci swego poprzednika, Ryszarda Mielocha), przedstawił współudziałowcom spółki projekt nowej umowy, w myśl której gmina Milicz, ze względu na większościowy

wkład w majątek spółki (67 proc. udziałów), chciałaby mieć nie jeden, a dwa głosy w radzie. Cieszków i Żmigród nadal miałyby po jednym. W razie równej liczby głosów przy podejmowaniu decyzji, głos decydujący należałby do przewodniczącego rady, którym z racji większościowych udziałów najprawdopodobniej byłby przedstawiciel Milicza. Doprowadziłoby to do całkowitego przejęcia kontroli nad spółką przez jeden samorząd.

– To jest rozwiązanie nie do zaakceptowania – uważa wójt Cieszkowa, Ignacy Miecznikowski. Jego zdaniem, przyjęcie takich zmian doprowadzi do braku współpracy i spowoduje, że jeden ze współników będzie posiadał niemal nieograniczoną władzę. Według Miecznikowskiego jasne zasady funkcjonowania rady spółki, zgoda i współdziałanie pomiędzy samorządami są niezbędnymi elementami powodzenia planowanej inwestycji. – *Wyłamanie się któregoś z samorządów może doprowadzić do upadku całego przedsięwzięcia i utraty uzyskanego dofi-*

nansowania – mówi wójt Cieszkowa. Jego zdaniem gminy Cieszków i Żmigród

miały niebawem przekazać na rzecz spółki swój majątek wodociągowy. *Należy zadać sobie pytanie, jaką decyzję podejmą radni tych gmin, gdy usłyszą, że mają przekazać majątek publiczny przedsiębiorstwu, w którym ich przedstawiciel nie ma nic do powiedzenia, nie ma możliwości sprawowania skutecznej kontroli* – zaznacza. Miecznikowski ma jednak nadzieję, że uda się wypracować kompromis.

W dniu, w którym zamykaliśmy ten numer *Rzeczy*, przedstawiciele trzech samorządów mieli się spotkać, aby przedyskutować przedstawioną przez burmistrza Milicza propozycję. (spm)



Sławomir Pałasz. Tel. 697 714 541

ZDUNY

Małżeńskie medale



Małżeństwa, które świętowały swoje złote jubileusze otrzymały medale

Trzy pary małżeńskie ze Zdun, dwie z Bestwina i jedna z Perzyc otrzymały 27 kwietnia w Urzędzie Stanu Cywilnego w Zdunach medale za długoletnie pożycie.

Odnaczenia za przeżycie w związku małżeńskim po 50 lat nadal im s.p. Prezydent RP Lech Kaczyński. Uhonorowani małżonkowie obchodzili Złote Gody w ubiegłym roku. Medale otrzymali: Ja-

nina Maria i Czesław Banasiewiczowie ze Zdun, Teresa i Władysław Capowie z Bestwina, Krystyna i Zbigniew Kulikjanowie ze Zdun, Kazimiera i Józef Łakomi z Bestwina, Teresa i Stefan Płonkowie z Perzyc oraz Pelagia i Michał Wośkowie ze Zdun.

Odnaczenia wręczał burmistrz Zdun Władysław Ulatowski. *Życzę państwu zdrowia i jeszcze wielu lat wspólnego życia* – powiedział. W uroczystości

uczestniczyły rodziny jubilatów, przybyli też przedstawiciele władz samorządowych: zastępca burmistrza Marian Sobański, kierowniczka Urzędu Stanu Cywilnego Beata Jezierska-Durak i wiceprzewodnicząca Rady Miejskiej Anna Strugała.

Po wręczeniu medali wszyscy udali się na słodki poczęstunek do kawiarni w zdunowskim ratuszu.

(mal)



Sebastian Pośpiech. Tel. 607 344 423

KOBYLIN

Patriotyczny rajd

24 kwietnia odbył się XXXI Rajd Szlakiem Miejsc Pamięci Narodowej. Organizatorom udało się po raz kolejny połączyć przyjemne z pożytecznym.

Na starcie stanęło 27 trzyosobowych drużyn szkolnych z terenu gminy Kobylin. Rajd oficjalnie otworzył burmistrz Kobylina Bernard Jasiński. Następnie Zenon Świdorski, pierwszy organizator i inicjator rajdu, przypomniał młodemu pokoleniu czasy II wojny, w szczególności nawiązując do mordu polskiej inteligencji w Katyniu. Zaznaczył, że wśród ponad 20 tysięcy ofiar było trzech mieszkańców gminy Kobylin. W jego wystąpieniu nie zabrakło również nawiązania do tragedii, jaka miała miejsce 10 kwietnia br. pod Smoleńskiem.

Trasa wycieczki pieszej biegła identycznie, jak w latach poprzednich. Wyruszone spod pomnika *Poległym i Pomordowanym* w Kobylinie, następnie powędrowano do Smolic, gdzie przy głazie upamiętniającym śmierć Wojciecha Chlebowskiego odbyło się strzelanie z wiatrówki. Ze Smolic udano się do wsi Długoleka. Na tym etapie rajdu organizatorzy przygotowali konkurs rzutu granatem. Z Długoleki wyruszone do Kobylina – na stadion klubowy *Piasta* przy ul. Strzeleckiej. W tym miejscu seniorzy i gimnazjaliści strzelali do tarczy z karabinka sporto-



Dzieci rzucały lotkę do celu

wego, a młodszy uczniowie rywalizowali w tymieju rzutu lotką. W strzelaniu z kbks wygrała jedna z wielu drużyn kobylińskiego gimnazjum, w składzie: Afrodyta Gniazdowska, Rafał Brzykey, Bartosz Kwiatkiewicz. Najlepsza spośród podstawówek była SP Kuklinów (Dawid Dymarski, Adam Szczepanik, Adrian Borecki). Zmagania seniorów zdominowali LOK-owcy (Maciej Hałas, Lukasz Krystek, Joachim Łyszczak).

Zwycięskim drużynom wręczono puchary, dyplomy i książki. Na koniec wszystkich poczęstowano grochówką.

(popi)



Aleksandra Figlak. Tel. 663 188 572

ROZDRAŻEW

Żerują na naiwności klientów

Jerzy Grygiel, komendant posterunku policji w Koźminie Wlkp., przedstawił na sesji stan bezpieczeństwa w gminie Rozdrażew. W miejscowości tej bowiem od dobrych kilku lat nie ma już komisariatu policji, w związku z czym za teren tej gminy odpowiadają funkcjonariusze z sąsiedniego grodu nad Orlą.

Nie ma wielu zdarzeń o szczególnym charakterze bandyckim, ale zdarzają się na przykład kradzieże czy uszkodzenia ciała – informował policjant rozdrażewskich radnych na ostatniej sesji Rady Gminy. Komendant mówił szeroko o nowych tendencjach przestępczych. Szczególnie populamy w ostatnim czasie jest handel kodami doładowującymi do telefonów komórkowych, np. na aukcjach internetowych. Generalnie zwiększa się zresztą liczba dokonywanych na takich właśnie serwisach przestępstw, polegających na oszukiwaniu klientów i niewysyłaniu im zakupionych towarów. – Sprawy korzystają z naiwności lub łatwości osób, które uważają, że przez internet można kupić znacznie taniej. W rzeczywistości zamiast zamówionego przedmiotu dostają np. worek ziemi lub cebulę – powiedział Jerzy Grygiel.

Coraz częściej dochodzi też do internetowych przestępstw na tle seksualnym. Przykładem mogą być oferowane przez małoletnie dziewczęta usługi seksualne przez kamerę internetową w zamian za doładowanie komórki. Jedną z ostatnich takich spraw dotyczyła żonatego mieszkańca Koźmina Wlkp., który właśnie taką usługę zakupił u dziewczyny z Krakowa.

Komendant przedstawił także charakterystykę typowej przestępczości na terenie działania koźmińskiego posterunku. – 10 proc. tego, czym się zajmujemy, dotyczy gminy Rozdrażew, natomiast 90 proc. to gmina Koźmin – stwierdził. Na terenie Rozdrażewa policjanci nie odnotowują np. szczególnie trudnych przypadków konfliktów rodzinnych czy poważnych przestępstw. Takie przypadki zdarzają się jedy-

nie incydentalnie i nie mają przełożenia na ogólne poczucie bezpieczeństwa.

Przy okazji policjant przypomniał rolnikom, aby pamiętali o niezbędnych przeglądach ciągników, bowiem często nie mają one ważnych badań technicznych, a poruszają się po drogach, co w momencie zatrzymania przez funkcjonariuszy skutkuje mandatami.

Jerzy Grygiel nawiązał także do policyjnych statystyk, z których wynika, że liczba



Policjant przedstawił stan bezpieczeństwa w gminie

kradzieży i włamań spada dość systematycznie od roku 2000. Wyjątek stanowił tylko rok 2006, gdzie takich zdarzeń odnotowano więcej niż w latach ubiegłych.

W chwili obecnej, przez pierwszy kwartał tego roku, mamy nałożonych 550 mandatów; podczas gdy w roku ubiegłym było ich łącznie 1200 – mówił komendant.

Funkcjonariusz policji nawiązał także do sprawy ze obrazoburczym filmem o treści zoofilskiej, który nagrała 14-letnia mieszkanka Koźmina Wlkp. Mówił, że bardzo często w takich przypadkach nie ma negacji danego zjawiska przez najbliższe otoczenie młodego człowieka, czyli np. klasę. Okazuje się bowiem, że uczniowie szkoły, do której chodzi dziewczyna, bardziej negatywnie nastawieni są do jej koleżanki, która umieściła wideo w internecie, niż do jej bohaterki.

Policjant zaznaczył również o braku odpowiedzialności za własne czyny i ich konsekwencji w przyszłości. Według niego jeśli nierozsądne zachowanie nie zaszkodzi młodziemu teraz, to może mieć negatywne skutki za kilka lat, gdy będą miały własne rodziny. Film można bowiem przechować i później wykorzystać go przeciw występującym w nim osobom. Dlatego Grygiel apelował o to, by rodzice rozmawiali ze swoimi dziećmi i w pewien sposób kontrolowali, co robią przesiadując godzinami w internecie. W tej kwestii wypowiedziała się także przewodnicząca rozdrażewskiej rady, Renata Zych-Kordus, która mówiła o tym, że policjanci powinni prowadzić z młodzieżą pogadanki dotyczące przestępczości internetowej i związanych z nią zagrożeniami.

(alex)



Aleksandra Figlak. Tel. 663 188 572

KOŹMIN

O pacjentach, którzy przychodzą niepotrzebnie

W ubiegły poniedziałek na posiedzeniu komisji społecznej Rady Miejskiej dyskutowano o problemach związanych z przychodnią Medyk.

O sprawie tej koźmińskiej przychodni pisaliśmy kilkakrotnie. Drażącym mieszkańców problemem jest brak możliwości zarejestrowania się do lekarza na dany dzień. Jeśli ktoś chce się zapisać na wizytę, musi pojawić się pod przychodnią ok. godz. 6.00. Ponieważ już kilka minut po 8.00 lista pacjentów jest pełna, trudno zazerwować sobie miejsce także telefonicznie.

Od ubiegłego roku sprawę przychodni stara się wyjaśnić burmistrz Koźmina – Maciej Bratborski. Kilka razy radni zapraszali szefową placówki – Małgorzatę Opielewicz, która jednak nie pojawiła się na posiedzeniach komisji ani na sesjach. Burmistrzowi i radnym udało się z nią w końcu spotkać dopiero 26 kwietnia.

Planowano rozmowy na temat funkcjonowania placówki oraz skarg, jakie na jej działanie złożyli mieszkańcy gminy. Relacja jednej z pacjentek Medyka została dołączona do oficjalnej skargi, jaką burmistrz wysłał do rzecznika praw pacjenta. Samo spotkanie z radnymi, choć wiązane z nim duże nadzieje na

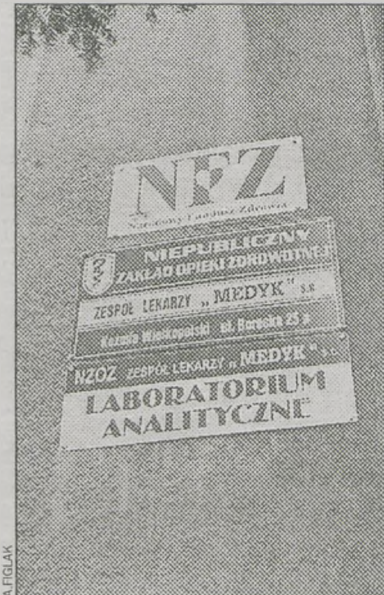
wyjaśnienie i rozwiązanie problemów, oczekiwanych skutków nie przyniosło. – Wyszło na to, że problemy wynikają z tego, że większość pacjentów przychodzi niepotrzebnie... – powiedział nam Maciej Bratborski. Burmistrz dodał, że zbyt wielu nowych ustaleń nie dokonano, jednak władze gminy zgodziły się m.in. na pomoc w remoncie toalet dla pacjentów przychodni.

Zdaniem burmistrza, trochę zawiedli koźmińscy radni, którzy wcześniej żywo interesowali się sprawą przychodni. Burmistrzowi zabrakło ich udziału w dyskusji na posiedzeniu komisji.

– Jestem trochę rozczarowany tym spotkaniem, choć wiązałem z nim duże nadzieje – komentuje wóldar. Radni nie zadawali dociekliwych pytań ani nie próbowali przekonywać lekarzy do zmiany sposobu rejestrowania pacjentów.

Dobrym rozwiązaniem byłoby utworzenie placówki konkurencyjnej dla Medyka. Jednak w tej chwili miasto nie dysponuje lokalem na drugą przychodnię.

(alex)



Pacjenci skarżą się burmistrzowi

Jak otrzymać dotację?

60 przedstawicieli 40 organizacji z terenu powiatu krotoszyńskiego wzięło udział w Forum Organizacji Pozarządowych Powiatu Krotoszyńskiego. Spotkanie zorganizowało stowarzyszenie Krotoszyńskie Centrum Przedsiębiorczości w porozumieniu z gminą Krotoszyn oraz powiatem.

Forum w siedzibie krotoszyńskiego Centrum Koordynacyjno-Infomacyjnego trwało dwa dni (23 i 24 kwietnia). Jego głównym tematem było pozyskiwanie pie-

niędzy na działania organizacji pozarządowych. Kamila Jarocka i Joanna Ptak z biura stowarzyszenia Lokalna Grupa Działania Okno Południowej Wielkopolski (LGD) przedstawiły w formie prezentacji multimedialnej dotychczasową działalność LGD oraz przekazały informacje na temat planowanych na najbliższy czas szkoleń i imprez integracyjnych, organizowanych przez stowarzyszenie. Po ich wystąpieniach zadawano liczne pytania, dotyczące możliwości

i warunków uzyskania dotacji w konkursie na tzw. małe projekty w nadchodzących naborach.

Drugiego dnia forum prezes stowarzyszenia Aleksandra Opalińska oraz wiceburmistrz Krotoszyńszczyzny Ryszard Czuszek omówili temat współpracy administracji publicznej z przedstawicielami trzeciego sektora. Przeprowadzono również wybory do zespołu konsultacyjnego, oceniającego wnioski w otwartym konkursie ofert burmistrza Krotoszyńszczyzny. Barbara Dmochowska z krotoszyńskiego magistratu przedstawiła zgromadzonym prawne podstawy funkcjonowania zespołu w latach ubiegłych. Nakreśliła również zadania i obowiązki jego członków, po czym przeszła do procedury wyborów. Przedstawiciele poszczególnych organizacji odebrali opieczetowane mandaty do głosowania. Do zespołu konsultacyjnego wybrano: Pawła Kacznarka (Stowarzyszenie na Rzecz Dzieci i Osób Niepełnosprawnych), Jana Grząkę (PITK), Ilonę Suchodolską (Stowarzyszenie Przyjaciół Szkoły G-4), Katarzynę Maciejewską (Towarzystwo Przyjaciół Ossemka) oraz Krzysztofa Manistę (stowarzyszenie Twoja Alternatywa).



Uczestnicy otrzymali dużą porcję cennych informacji

Radny Krzysztof Manista przedstawił pomysł powołania w Krotoszynie Gminnej Rady Pożytku Publicznego oraz funduszu pożyczkowego dla organizacji pozarządowych. – Podczas posiedzenia ustalono, iż organizacje popierające inicjatywę K. Manisty będą mogły podpisywać się pod listem intencyjnym, który zostanie przekazany burmistrzowi Krotoszyńszczyzny – wyjaśnia Magdalena Głowienkowska z biura projektowego CKI. Drugi dzień spotkania zakończyła B. Dmochowska, która przedstawiła projekt utworzenia miasteczka NGO (tj. prezentując ofertę i dokonania poszczególnych sto-

warzyszeń) podczas nadchodzących Dni Krotoszyńszczyzny oraz Aleksandra Opalińska.

W otwartym panelu dyskusyjnym wzięła udział większość uczestników. Podczas wymiany zdań ustalono, że latem odbędzie się impreza integracyjna dla organizacji pozarządowych. Dzięki wsparciu finansowemu Krotoszyńszczyzny i powiatu, poczęstunek dla osób biorących udział w forum przygotowały koła gospodyń wiejskich. W pierwszym dniu swoje zdolności kulinarne prezentowały gospodynie z Lutogniewa i Sulmierzyc, w sobotę panie ze Smoszewa i Bożęcina.

Anna Szklarek



poszukuje pracownika
– akwizytora reklam

Mile widziane doświadczenie w pracy akwizycyjnej.

UMOWA O PRACĘ

Podania wraz z CV prosimy przesyłać na:
sekretariat@rzeczkrotoszynska.pl

10 mln zł na Parcelki



Radni powiatowi oglądają projekt przebudowy

Wiejska, Ściegiennego, Osadnicza i Szosa Benicka to krotoszyńskie ulice, które zostaną przebudowane już w tym roku. Prace drogowe mają ruszyć na początku czerwca. Ich całkowity koszt wynosi prawie 10 mln zł, a dotacja unijna – 4 mln 778 tys. zł.

Powiatowy Zarząd Dróg w Krotoszynie zainaugurował w zeszłym tygodniu znaczącą inwestycję pod nazwą: *Przebudowa ciągu ulic powiatowych z włączeniem do dróg krajowych nr 15 i 36 w Krotoszynie – etap II*, współfinansowaną w ramach

Wielkopolskiego Regionalnego Programu Operacyjnego. Przypomnijmy – do inwestycji powiatowej 2,5 mln zł dołoży gmina Krotoszyn.

Prace będą prowadzone na dcinku o długości 1 km 981 metrów. Wykonanych zostanie także 3.800 metrów kwadratowych chodników oraz 1.585 metrów kwadratowych ciągów pieszo-rowerowych. Krzysztof Jelinowski, dyrektor PZD, informuje, że uwzględniono wykonanie nowego skrzyżowania oraz przebudowę dziewięciu już istniejących. *Przebudowany zostanie również przejazd kolejowy na ul. Wiejskiej* – dodaje. Planowana jest likwidacja barier architektonicznych.

Na przełomie kwietnia i maja rozpocznie się usuwanie kolidujących z inwestycją elementów sieci gazowniczej, telekomunikacyjnej, wodociągowej, kanalizacyjnej oraz elektroenergetycznej. Zakończenie inwestycji ma nastąpić 28 października br. Obecnie nie jest jeszcze znany plan zmiany organizacji ruchu. Jak informują władze powiatu, zostanie on przedstawiony w najbliższych tygodniach.

Anna Szklarek

PRZEBUDOWA DRÓG:

1 czerwca – 31 lipca – Szosa Benicka na długości 655 metrów (od Osadniczej do ul. Grudzielskiego i Ściegiennego oraz odcinek od Szosy Benickiej do Osadniczej)

1 – 31 sierpnia – ul. Osadnicza na długości 238 m i ul. Ściegiennego na dt. 468 m (od ul. Osadniczej do ul. Wiejskiej)

1 września – 22 października – ul. Wiejska na dt. 620 m

KOSZT INWESTYCJI

9 mln 995 tys. 417,86 zł – całkowita wartość inwestycji (koszty kwalifikowane – 9 mln 716 tys. 463,69 zł; refundacja – 4 mln 778 tys. 556,84 zł)

Parkują na małym rondzie przy czwórce

Minirondo, usytuowane pomiędzy Szkołą Podstawową nr 4 a wejściem do parku Wojska Polskiego od str. ul. ks. Popiełuszki w Krotoszynie, jest coraz częściej blokowane przez parkujących na drodze dojazdowej do ronda. Zmotoryzowani rodzice tworzą niebezpieczne korki. Znak zakazu postoju ma ukrócić ten proceder.

Rodzice dowożą dzieci do szkoły najczęściej pozostawiają auta tuż przy wejściu do szkoły – tj. wzdłuż tej części ul. Ks. Popiełuszki. Samochody te blokują znaczną część wąskiej drogi i utrudniają ruch pojazdom dojeżdżającym lub zjeżdżającym z minironda. Zakorkowany przejazd zmusza wielu kierowców do pozostawiania aut na... tym okrągłym miejscu do manewrów. Sytuacja, zwłaszcza pomiędzy godzinami ok. 7.50 a 8.00, jest coraz bardziej napięta. Pośpiech rodziców i panujący ścisk pojazdów może nawet doprowadzić do kolizji.

– *Parkowanie w ruchu okrężnym jest niedopuszczalne, określają to przepisy ogólne o ruchu drogowym* – mówi Waldemar Wujczyk, komendant Straży Miejskiej w Krotoszynie. Michał Kurek, naczelnik wydziału gospodarki komunalnej, ochrony środowiska i rolnictwa w Urzędzie Miejskim, wyjaśnia, że do parkowania dopuszczone są dwa tereny – parking przy pobliskim budynku Sądu Rejonowego oraz teren za budynkiem szkoły. Niestety, wygoda w tym przypadku bierze górę i – jak relacjonuje nam jeden z rodziców – na drodze przy szkole parkują swoje auta nawet nauczyciele, pozostawiając je na kilka godzin.

Niezależnie od tego, kto pozostawia tam pojazd, utrudnia ruch pozostałym kierowcom. Tymczasem nie grozi mu z tego tytułu żadna kara, bo nie ma zakazu postoju. O postawienie takiego znaku wnioskowała Straż Miejska. Naczelnik Kurek podkreśla, że problem jest



Przed godz. 8.00 w pobliżu „czwórki” tworzą się zatory

urzędnikom znany i już w pierwszej połowie maja przy ul. ks. Popiełuszki, na odcinku wzdłuż budynku szkoły, stanie znak zakazu postoju. – *Okolo dwóch tygodni temu zamówiliśmy brakujące znaki, jak tylko je dostaniemy, zostaną umieszczone na tym terenie* – mówi M. Kurek. Naczelnik podkreśla, że planowany znak zakazu postoju będzie dopuszczał możliwość zatrzymania auta na czas do pięciu minut. – *Umożliwi to ro-*

dzicom dowożącym dzieci do szkoły wysadzenie ich i odbiór bez potrzeby parkowania – dodaje. Ponadto przed dwoma tygodniami Urząd Miejski zamówił słupki z łańcuchami. Zostaną one postawione wokół ronda oraz parkingu za szkołą, co uniemożliwi stawianie aut na pobliskich terenach zielonych. *Słupki zostaną zamontowane przed połową maja* – zapewnia M. Kurek.

Anna Szklarek

Dwa zaniedbane dworce

Znajdujące się w pobliżu siebie dworce: autobusowy i kolejowy są dla podróżnych mało komfortowymi miejscami. Kiedy ich właściciele zaczną wreszcie o nie dbać?

Krotoszyński dworzec PKS nie należy do najmłodszych, a jego stan pozostawia wiele do życzenia. Tematem ostatnio kilka razy interesowali się radni, problem zajmuje też innych krotoszyńskich, a zwłaszcza tych, którzy korzystają z kursów pasażerskich.

Na ostatniej sesji Rady Miejskiej w Krotoszynie, 29 kwietnia, o szanse na remont budynku PKS zapytał radny Roman Olejnik. Burmistrz Julian Jokś przy-

pomniał, że dworzec jest stary, a zbudowano go przed laty ze środków gminnych. Barak, który stoi do dziś, miał być tylko prowizorką.

Jeszcze w dniu sesji wólarz miasta obiecał wydać szefowi Straży Miejskiej polecenie, by jego podwładni skontrolowali obiekt. *Jeśli budynek grozi zawaleniem, to będziemy zmuszeni uruchomić postępowanie karne* – stwierdził. Burmistrz jest sceptycznie nastawiony do roz-

mów z ostrowskim oddziałem PKS i na dzień dzisiejszy nie widzi większych szans na modernizację. Sanepid, któremu radni sugerowali przeprowadzenie częstszych kontroli i egzekwowanie zaleceń, również nie robi sobie nadziei. *Władze dworców, także tych kolejowych, nie podchodzą racjonalnie do rozwiązywania tego typu problemów* – ocenia Dominik Wawrzyńczak z Powiatowej Stacji-Sanitarno-Epidemiologicznej. (asz, popi)

Benice mają nowe ulice

We wsi Benice (gmina Krotoszyn) oddano do użytku dwie gruntownie zmodernizowane ulice. Oficjalne udostępnienie Krótkiej i Szkolnej do użytkowania miało miejsce 28 kwietnia. Przetarg na wybór wykonawcy robót ogłoszono w październiku ubiegłego roku. Wygrała go krotoszyńska firma *Gembiak-Mikstaki*. Umowę podpisano 24 listopada 2009 r.

Drogi zostały poddane przebudowie, a zakres robót objął położenie asfaltowej jezdni o szerokości czterech metrów. Ul. Szkolną wyremontowano na odcinku 261,3 m, Krótką – 129,3 m. Wezniej odwodniono teren. W ramach inwestycji wykonano również pętlę autobusową, a także wydzielono pas mijania z betonowej kostki betonowej. Plac pod budowę

przekazano 25 listopada 2009 roku. Zakończenie prac planowano na koniec maja br. Całkowity koszt przedsięwzięcia wyniósł 467 tysięcy 800 zł.

Jan Zych, sołtys Benice i radny Rady Miejskiej w Krotoszynie, podczas ostatniej sesji (29 kwietnia) podziękował wszystkim osobom, które były zaangażowane w prace.

Anna Szklarek

U nas prenumerata

Miesięczna, kwartalna, półroczna

zecz KROTOSZYŃSKA

Nie przegap okazji!

Zamówienia przyjmują: listonosze i oddziały Poczty Polskiej na terenie powiatu krotoszyńskiego

najkorzystniejsza!

Tylko 220 zł

Tylko 190 zł

Nie supermarket, a magazyny szkła?

Prawdopodobnie na terenie dawnego tartaku przy ul. Benickiej w Krotoszynie staną magazyny szkła. Na przełomie 2009 i 2010 roku Starostwo Powiatowe wydało pozwolenie na ich budowę. Krzysztof Pawlak z wydziału architektury i budownictwa starostwa w rozmowie z *Rzeczą* potwierdził, że zgodę uzyskał inwestor lokalny. Jednak nie zdradził nazwy firmy ani personaliów właściciela, tłumacząc się przepisami prawnymi o ochronie danych osobowych.

Z naszych obserwacji wynika, że roboty budowlane trwają od kilkunastu dni. Część nieruchomości potartacznej została ogrodzona, a wewnątrz pracują ludzie i maszyny. Natomiast na fragmencie placu od strony narożnika ulic Masłowskiego i Benickiej pojawiły się hałdy ziemi.

Jak dowiedzieliśmy się nieoficjalnie, właścicielem terenu, mieszczącego się pomiędzy ul. Benicką a osiedlem bloków na ul. Konstytucji 3 Maja, jest krotoszyński przedsiębiorca, który prowadzi wytwórnię betonu. Nieruchomość kupił kilka lat temu od biadkowskiej fabryki parkietów za kilka milionów złotych. Mieszkańcy spekulowali, że może tam powstać supermarket, wspomniano nawet o sklepie dużej sieci handlowej, jaką jest *Tesco*.

Zainteresowanym tą sprawą nasuwa się pytanie, czy inwestuje sam w ten teren, czy też sprzedał część gruntu innemu przedsiębiorcy? **@ndzia, (popi)**



Inwestor uzyskał pozwolenie na budowę magazynów szkła

Zakład w Wałkowie – zmienią plany?

Do związku kierowane są propozycje współpracy, mającej polegać na przyjmowaniu odpadów lub budowie specjalistycznego punktu ich utylizacji. Padają też oferty tworzenia zakładów pirolizy (tj. utylizacji termicznej).

Jak przyznaje Julian Jokś, są to w większości bardzo kuszące propozycje, lecz istnieje zasadniczy problem, utrudniający wszelkie rozmowy: w świetle obowiązującego prawa gmina nie jest właścicielką odpadów wytwarzanych na jej terenie. Nie może więc podpisać umowy o ich dostarczaniu. Sytuacja może się zmienić na lepsze, gdyż w związku z prowadzonymi przez Ministerstwo Środowiska pracami nad projektem ustawy zmieniającej dotychczasowe przepisy, gminy mają uzyskać większe uprawnienia w dysponowaniu odpadami. Będą wtedy władzy nad nimi i wybierały przewoźników na mocy prawa o zamówieniach pu-

W tym roku zakończymy prace nad formalnościami wymaganymi do rozpoczęcia budowy zakładu gospodarki odpadami w Wałkowie – powiedział Julian Jokś, przewodniczący zarządu Związku Gmin Zlewni Górnej Baryczy, na jego zeszlotygodniowym posiedzeniu. Poinformował też o możliwej zmianie planów, związanych z szansą na porozumienie z firmami zewnętrznymi.

blicznych. Zmiany te są obecnie blokowane przez Urząd Ochrony Konkurencji i Konsumentów, który twierdzi, iż samorządy zmierzają tym samym do monopolizacji rynku gospodarki odpadami. – *Te zarzuty świadczą tylko o kompletnej niezajomości tematu – tłumaczy Jokś. – Gmina będzie współpracowała z firmami zewnętrznymi, a ich wybór ma być oparty o zasady wolnego rynku. To czysta koryść dla obu stron. Dlatego trzeba wywierać nacisk na parlamentarzystów, pisać petycje z prośbą o poparcie zmian.*

Co w takim razie z planowanym przez ZGZGB zakładem utylizacji w Wałkowie? Sprawa stanęła w miejscu do momentu rozstrzygnięcia losów projektu wspomnianej ustawy. Jeśli zmiany zostaną uchwalone, będzie można podjąć dalsze rozmowy z chętnymi firmami. – *Zastanawiamy się, co robić dalej, skoro mamy już praktycznie ukończone prace formalne nad naszym własnym projektem – przyznaje przewodniczący zarządu związku. – Chcemy poszukać wykwalifikowanego doradcy, który wskaże nam*

właściwy kierunek postępowania pod względem prawnym i ekonomicznym. *Wtedy podejmiemy decyzję, czy doprowadzić nasz plan do końca, czy też zmodyfikować go pod kątem pracy z zewnętrznymi firmami.*

Obecnie trwają dalsze rozmowy z Ostrowem Wlkp., który proponuje wspólne studium wykonalności inwestycji, a także podejmowanie dalszych skoordynowanych działań, wynikających z niedawnego porozumienia. Do tych planów chciałaby też się przyłączyć władza Jarocina, które wcześniej ostro protestowały przeciw utworzeniu zakładu w Wałkowie (miałyby to rzekomo naruszyć interesy miasta, dysponującego podobnym punktem). Obecnie są skore do podjęcia współpracy, lecz zarząd ZGZGB deklaruje, iż nie podejmie rozmów z Jarocinem, póki nie zakończą się te prowadzone z Ostrowem. **Mateusz Drygas**

PRACA CZEKA

Oferty Powiatowego Urzędu Pracy w Krotoszynie. Obok każdej miejscowości, w której mieści się zakład lub zlecona jest praca. Dane otrzymaliśmy 30 kwietnia. Szczegółowe informacje pod nr tel. 62 725 44 56.

- inżynier ds. produkcji, Krotoszyn
- sprzedawca w sklepie motoryzacyjnym, Krotoszyn
- elektromonter pojazdowy, Koźmin
- nauczyciel geografii, nauczyciel przysposobienia do pracy, nauczyciel bibliotekarz, Koźmin
- pracownik wylęgarni elektryk, Koźmin
- pracownik przy porodzie świń, Zalesie Wielkie
- pracownik fizyczny przy produkcji pasz, Zalesie Wielkie
- operatorzy: koparki, równiarki, walca, wytwórni mas bitumicznych, Krotoszyn
- piekarz – cukiernik, Odolanów
- hydraulik, Krotoszyn
- brukarz, Krotoszyn
- ogrodnik, Krotoszyn
- tokarz, ślusarz, spawacz MIG-MAG-TIG, Rozdrażew
- operator maszyn, Krotoszyn
- mistrz, Krotoszyn
- pracownik fizyczny, Kobylin
- pracownik gastronomii, Krotoszyn
- kucharz – pomocnik kucharza, Krotoszyn
- kelner, Krotoszyn
- ślusarz – spawacz, Zalesie Wielkie i Baszków
- pracownik do obsługi pras krawędziowych, Krotoszyn
- pracownik fizyczny przy obróbce metalu – spawacz, Krotoszyn
- sprzedawca – handlowiec, Krotoszyn
- fakturzysta w branży budowlanej, Krotoszyn
- pracownik działu sprzedaży wewnętrznej, Rozdrażew
- przedstawiciel handlowy do pracy w terenie, Rozdrażew i teren kraju
- murarz, Krotoszyn
- malarz, Bożacin i teren kraju
- recepcjonistka – barmanka, Krotoszyn
- pielęgniarka, Kobylin
- stolarz, cieśla, dekarz, Zduny
- sprzedawca, Koźmin
- stolarz – monter paneli, Koźmin
- asystent projektanta instalacji sanitarnych, Krotoszyn
- malarz – tpeciarnik, Krotoszyn
- ślusarz, elektryk, spawacz – Perzycze
- maszyniarka – krawiec, Krotoszyn
- kierowca kat. C/E, Krotoszyn
- stolarz, Dzilice
- przedstawiciel handlowy, Zduny
- spawacz metoda MIG – MAG, Krotoszyn
- operator maszyn rolniczych, Zduny
- kelner, Perzycze
- formierz laminatu do przyuczenia, Koźmin
- doradca klienta, Krotoszyn
- pracownik biurowy, Kobylin
- kierowca kat. B, Krotoszyn – Wróżewy

Sprawdź ceny skupu żywca wieprzowego z 30 kwietnia (ceny netto)

	waga żywa	waga bita ciepła (kl. E)		waga żywa	waga bita ciepła (kl. E)
DUDA Polski Koncern Mięсны SA, Grąbkowo	–	4,70 zł	Zakłady Mięсны SOLUS, Golinka (powiat rawicki)	–	4,60 zł
Grupa Producentów Rolnych, Koźmin Wlkp.	3,30 zł	4,50 zł	Zakłady Mięсны BIERNACKI, Golina	3,50 zł	4,50 zł
Rzeźnia MRÓZ SA, Borzęciczki	3,50 zł	4,60 zł	S.C. Patalas, Grębów	3,50 zł	–

Relikwie świętego proboszcza z Ars

26 i 27 kwietnia w parafii pw. św. ap. Piotra i Pawła w Krotoszynie przebywały relikwie świętego Jana Marii Vianneya – patrona księży i proboszczów. Uroczystość rozpoczęła wieczorna Msza św., koncelebrowana przez księży z dekanatu krotoszyńskiego i zdunowskiego oraz zaproszonych kapłanów. Głównym celebrazem był ks. Teofil Wilski, biskup pomocniczy diecezji kaliskiej.

Krotoszyńska parafia znalazła się na trasie peregrynacji relikwii świętego, sprowadzonych do Polski z francuskiej miejscowości Dardilly, gdzie urodził się Jan Vianney. Okazją do tego stał się przeżywany obecnie w Kościele Rok Kapłański, ogłoszony przez papieża, by wierni i księża lepiej poznali tajemnicę sakramentu kapłaństwa oraz intensywniej modlili się za duchownych.

Relikwie odwiedziły najpierw kilka miejscowości w archidiecezji poznańskiej. Do Krotoszyna przyjechały z Rawicza. W przypominającym kapliczkę relikwiarzu znajdował się fragment kości świętego proboszcza z Ars.



Relikwiarz przypominał swoim kształtem budynek świątyni

brali przykład ze swojego patrona, a wiernych prosił o modlitwę w intencji kapłanów.

Symboliczny wymiar miała procesja z darami, które celebrazowi przyniosła młodzież. Oprócz hostii i wina ksiądz biskup odebrał też brewiarz – znak modlitwy kapłańskiej, fioletową stulę oznaczającą sakrament pojednania, drewnianą laskę pasterską – symbol prowadzenia wiernych do Pana Boga, czy drogowskaz z napisem *Niebo*. Pod koniec mszy przedstawiciele Akcji Katolickiej

Z okazji modlitewnego spotkania parafia pw. św. ap. Piotra i Pawła wydała kolejny numer gazetki *Z Krotoszyńskiej Łodzi*. Zamieszczono w nim krótkie biografie księży pracujących i pochodzących z tej parafii. Uczestnicy czuwania mogli również zabrać ze sobą kartki z tekstami modlitw za kapłanów. Zamieszczono tam m.in. słowa św. Vianneya: *Modlitwa jest dla duszy tym, czym dla ziemi jest deszcz. Choćbyście jak najlepiej nawozili ziemię, choćbyście ją jak najstaranniej uprawiali – wszystko na nic się nie przyda, jeśli nie ma deszczu. Tak samo, choćbyście spełniali jak najwięcej dobrych uczynków – jeśli nie będziecie się często i dobrze modlili, nie osiągniecie zbawienia; bo modlitwa otwiera oczy duszy, przypomina jej własną nędzę, napawa nieufnością do siebie i każe uciekać się do Boga. Modlić się i miłować – w tym zawiera się szczęście człowieka na ziemi.*

Jan Maria Vianney urodził się w 1786 r. w ubogiej rodzinie wieśniaków mieszkającej niedaleko Lyonu. Wzrastał w czasach rewolucji francuskiej, która podporządkowała Kościół państwu. Podjął naukę najpierw w niższym, a potem w wyższym seminarium duchownym. Ze względu na zły stan zdrowia i problemy z edukacją przełożeni odradzali mu zostanie księdzem. W 1918 r. przyjął jednak święcenia kapłańskie, trzy lata później został proboszczem Ars, małej, zaniedbanej pod względem duchowym i materialnym wioski, gdzie mało kto przychodził na niedzielną mszę. Nowy proboszcz z czasem znalazł wspólny język z parafianami. Dużo się modlił, pościł, żył w skrajnym ubóstwie. Do Ars zaczęły przyjeżdżać osoby spoza parafii, by szukać u niego rady i duchowego pocieszenia. Vianney potrafił kilkanaście godzin dziennie spowiadać. Zasłynął też jako kapłan mający dar czytania ludzkich sumień i przepowiadania przyszłości. Proboszcz z Ars przez wiele lat atakowany był przez szatana. Wyniszczony chorobami i ascezą, zmarł w 1859 r.

Stawek Pałasz

Jan Paweł II

Żeby nie zapomnieć... (25)

To ostatni odcinek naszych rozważań. Aby tematycznie wkomponował się on w główny tekst na tej stronie (o relikwiach św. Jana Marii Vianneya), sięgamy do papieskiego listu do kapłanów z 1986 r., poświęconego właśnie proboszczowi z Ars.

W wielu miejscach tego pisma papież przypomina, że tenże święty, którego dwusetna rocznica urodzin przypadła właśnie w 1986 r., był i jest wzorem dla wszystkich kapłanów.

Papież podkreśla, że sekret świętości i gorliwości proboszcza z Ars ma swoje źródło w jego miłości do Pana Boga, przeżywanej w zjednoczeniu z ukrzyżowanym Jezusem. Jan Vianney był gotów poświęcić wszystko, aby ratować dusze swoich parafian. Często mawiał: *Kapłaństwo to miłość Serca Jezusowego i bardzo często nawiązywał do tej miłości w swoich kazaniach i naukach. Dla Chrystusa starał się dosłownie wypełniać radykalne wymagania, jakie Pan postawił w Ewangelii, rozsyłając uczniom: modlitwa, ubóstwo, pokora, zaparcie się siebie, dobrowolne umartwienia* – napisał Jan Paweł II. Zaznaczył, że jeśli księża w swojej posłudze nie będą postępować tak jak ich patron, to prowadzona przez nich działalność duszpasterska przyniesie znikome owoce. Tym proboszczom, którzy w swoich parafiach czują się osamotnieni i opuszczeni, papież przypominał, że gdy Vianney przybył do Ars, parafia liczyła 230 osób. Po kilku latach przybywały do niej setki, a nawet tysiące ludzi, którzy po kilka dni czekali, by spotkać się lub skorzystać ze spowiedzi u charyzmatycznego kapłana. *Z pewnością właśnie niestrudzone oddanie się posłudze sakramentu pokuty ujawniło główny charyzmat proboszcza z Ars i stało się zasłużonym tytułem jego sławy (...)* Bez nawrócenia, pokuty i pra-

gnienia rozgryzeszenia, do którego kapłani Kościoła winni niestrudzenie zachęcać i pobudzać, cała ta upragniona odnowa pozostałaby powierzchowna i pozorna – uważał JP II.

Papież podkreślił, że proboszcz z Ars starał się w wiernych kształtować i wzbudzać pragnienie skrucy oraz zwracał uwagę na piękno i wartość Bożego przebaczenia, którego doświadczyć można w sakramencie pokuty. Święty Jan nie unikał więc konfesjonału, mimo swoich licznych cierpień fizycznych i duchowych.

Papież zachęcał księży, by gorliwie oddawali się sprawowaniu tego sakramentu, a sami także systematycznie korzystali ze spowiedzi. *Bądźcie o tym przekonani, drodzy Bracia Kapłani: ta posługa miłosierdzia jest jedną z najpiękniejszych i daje najwięcej zadowolenia* – zapewniał. Przyznał jednak, że bycie dobrym spowiednikiem wymaga wiele trudu, delikatności oraz siły fizycznej i psychicznej.

Jan Paweł II zwrócił też uwagę na sposób przeżywania mszy św. przez św. proboszcza z Ars. *Eucharystia zaprawdę znajdowała się w samym centrum jego życia duchowego i pasterskiego posługiwania. Mówił: „Wszystkie dobre dzieła razem wzięte nie dorównują Ofierze Mszy św., gdyż są to dzieła ludzi, podczas gdy Msza św. jest dziełem Boga”* – cytował świętego. Wspominał też, że św. Jan wiele godzin poświęcał na adorację Najświętszego Sakramentu. **Stawek Pałasz**

**Jesteśmy częścią historii Krotoszyna.
Ze smutkiem żegnamy tych, którzy odchodzą.
Nekrologi i pożegnania mają na zawsze
zapisać Ich w kronice naszej małej ojczyzny.**

Z głębokim żalem zawiadamiamy, że dnia 26 kwietnia 2010 r. w wieku 80 lat zmarła opatrzona Sakramentami św. moja ukochana Siostra, Szwagierka i Ciocia

†p.
Czesława Wiczorek

W smutku pogrążona
Rodzina

Z głębokim żalem zawiadamiamy, że dnia 25 kwietnia 2010 r. w wieku 67 lat zmarła opatrzona Sakramentami św. moja ukochana Żona, nasza Mama, Babcia i Siostra

†p.
Janina Matyla

W smutku pogrążona
Rodzina

Z głębokim żalem zawiadamiamy, że dnia 21 kwietnia 2010 r. w wieku 63 lat zmarł opatrzony Sakramentami św. mój ukochany Mąż, nasz Ojciec, Teść, Dziadek, Brat, Szwagier Kuzyn i Wujek

†p.
Marian Aleksandrak

W smutku pogrążona
Rodzina

Z głębokim żalem zawiadamiamy, że dnia 23 kwietnia 2010 r. w wieku 86 lat zmarł opatrzony Sakramentami św. mój ukochany Mąż, nasz Ojciec, Teść, Dziadek i Pradziadek

†p.
Czesław Droszcz

W smutku pogrążona
Rodzina



Mszy św. przewodniczył ks. biskup Teofil Wilski

Na Małym Rynku na relikwie oczekiwali wierni, ministranci, siostry zakonne oraz księża z biskupem Wilskim na czele. Kapłani wnieśli relikwiarz do świątyni, gdzie rozpoczęła się Msza św. W kazaniu ks. biskup nawiązał do osoby św. Jana Vianneya. Przypominał, że kapłan ten zawsze wpatrywał się w Jezusa, który jest dobrym pasterzem dla swoich owiec, i tak samo traktował powierzonych mu wiernych. *Święty Jan Maria Vianney mówił, że gdyby kapłan wiedział, kim naprawdę jest dla Pana Boga, umarłby. Umarłby jednak nie z przerażenia, ale z miłości* – stwierdził biskup. Hierarcha zachęcał księży, by

podziękowali biskupowi za obecność oraz złożyli mu życzenia z okazji przypadającego w tym roku jubileuszu 50-lecia kapłaństwa.

Po nabożeństwie rozpoczęło się nocne czuwanie modlitewne. Wierni podchodzili do relikwii, klękali przed nimi. O północy odprawiona została druga msza, której przewodniczył ks. prałat Adam Modliński, dziekan dekanatu krotoszyńskiego. Rano nastąpiło pożegnanie relikwii, które przewiezione zostały do kaplicy w Domu Księży Emerytów w Ostrowie Wlkp. Kolejne miasta na ich drodze to Wieruszów, Pleszew, Jarocin i Kalisz.

Chce się pozbyć lokatorów

Właścicielka kamienicy przy alei Powstańców Wlkp. 14 w Krotoszynie wynajęła część mieszkania zasiedlonego przez pięcioosobową rodzinę grupie mężczyzn. Twierdzi, że ma do tego prawo, bo lokatorzy od siedmiu miesięcy nie płacą czynszu. Dlaczego nie wypowiedziała im umowy najmu ani nie wszczęła eksmisji?

Dwa tygodnie temu do mieszkania, w którym żyje dwupokoleniowa rodzina – Zygmunt Międowicz i jego córka Edyta Sielska z mężem i dwojgiem dzieci, wprowadziło się kilku mężczyzn. Jak wyjaśnia nam pani Kazimiera z Poznania, właścicielka domu, są oni pracownikami agencji Kontrast Zygmunta Krauzego z Kościana i mieli podjąć pracę w delegacji. – Umowę najmu dwóch pomieszczeń z tego mieszkania zawaraliśmy od 1 kwietnia, ale pracownicy fizycznie pojawili się 22 kwietnia. I co zastali? Bezruch. Nie było reakcji na nasze wcześniejsze wezwania do opróżnienia tych pokoi – wyjaśnia córka właścicielki, mieszkanka Warszawy.

Obowiązują poprzednie umowy

Pisma wzywające do opróżnienia pokoiw dostarczono 16 marca i 23 kwietnia. Właścicielka przekonuje, że to próba polubownego rozwiązania sporu z lokatorami, którzy siedem miesięcy temu przestali płacić czynsz oraz regulować płatności za wodę i wywóz śmieci. Opłata za prawie 100 metrów kwadratowych powierzchni mieszkalnej w kamienicy wynosiła do końca grudnia 2009 roku 390 zł, a od styczniowej podwyżki – 503 zł. – Wcześniejsze negocjacje nie przyniosły skutku. Ponieważ lokatorzy oznajmili administratorowi, że nie będą płacić czynszu, bo nie mają z czego, to na początku lutego tego roku chciałam podpisać z nimi umowy na nowych warunkach. Chciałam im dać połowę mieszkania – informuje córka właścicielki. Na spotkaniu stawili się tylko najstarszy reprezentant rodziny, ale nie przyjął nowych warunków. Twierdzi, że nawet nie przeczytał propozycji umowy, w związku z czym dysponująca budynkiem zgłosiła sprawę policji, a dzielnicowy sporządził odpowiednią notatkę.

Bezrobotny od zeszłego roku pan Zygmunt mówi: – Proponowała mi spłatę zadłużenia w ratach i podsunęła dokument

z tym związany, ale nie zgodziłem się go podpisać. Jego córka Edyta – również niepracująca – dodaje, że rodzina chce aktualizacji umowy na dawnych zasadach. – To może być wznowienie umowy na starych warunkach, a nie – dawanie do wynajmu połowy mieszkania – mówi. Zgoła odmienne zdanie prezentuje właścicielka. – Trzeba podpisać aktualne umowy, bo przecież ci lokatorzy są tutaj na podstawie decyzji urzędowej o przydziale mieszkania z 1980 roku. My nie podpisywaliśmy z nimi żadnej umowy – zaznacza. Tymczasem, jak wyjaśnia kierownik krotoszyńskiego Zakładu Gospodarki Mieszkaniowej, Zygmunt Witczak, na mocy ustawy o najmie lokali mieszkalnych i dodatkach mieszkaniowych z 1994 roku wszystkie przydziały lokali w drodze administracyjnej samoistnie przekształciły się w zawarte na czas nieokreślony umowy cywilno-prawne pomiędzy właścicielami budynków a ich najemcami. W 2001 r. weszła natomiast w życie ustawa o ochronie praw lokatorów i mieszkaniowym zasobie gminnym. Jeśli więc właściciel chce wypowiedzieć umowę, musi powołać się na te przepisy prawne.

Nie dała wymówienia

Właścicielka mieszkania, pomimo uzasadnionych powodów (nieregulowanie czynszu), nie dała lokatorom wymówienia. Wolała wprowadzić sublokatorów. Najpierw było to pięciu mężczyzn, ale po kilku dniach pozostało trzech. Zostali zameldowani na pobyt czasowy. Zajęli jeden pokój i kuchnię. Według rodziny Zygmunta Międowicza, zachowywali się obcesowo, urządzali libacje alkoholowe, mówili, że i tak trafią pod most.

Mężczyźni w rozmowie z nami zaprzeczają wszystkiemu. – Od czasu do czasu wypijemy piwo, więc jakie to libacje? A to, że kolega wyszedł do łazienki o godz. 23.00 ubrany tylko w bokserki, to niby coś dziwnego? – kontratakuje jeden z młodych panów.



Z powodu zamkniętej kuchni naczynia muszą zmywać w łazience

Trzeba dodać, że aby dojść do łazienki, gdzie znajduje się również ubikacja, należy przejść przez wspólny korytarzyk i pokój zajmowany przez pierwszych lokatorów. A jak mężczyźni wyjaśniają fakt, że nie pracują? – Nie możemy podjąć pracy, bo nie mamy w pokoju miejsca na wniesienie własnych mebli – odpowiadają. Nasuwa się więc pytanie, w jakim celu przybyli do Krotoszyna? Czyżby chodziło o wywołanie presji na lokatorach?

To nadużycie

Rodzina zwróciła się o pomoc do prawnika dyżurnego w Powiatowym Centrum Pomocy Rodzinie. W sprawę zaangażowała się pracownica tej instytucji, Renata Zych-Kordus, która stanęła w obronie Z. Międowicza i najbliższych jego córki: – Mieszkanie zostało wynajęte po raz drugi, choć ta rodzina nie otrzymała wypowiedzenia. To nadużycie. Szkodzi mi, że uniemożliwiono tym ludziom dostęp do kuchni i przywłaszczono sobie ich mienie – mówi Rzeczy. Nowi lokatorzy na polecenie właścicielki zrobili spis mebli i znajdujących się w nich rzeczy. – Jak coś chcą zabrać, to pukają do naszego pokoju, a my im wydajemy za pokwi-

towaniem – opisuje groteskową sytuację jeden z mężczyzn.

26 kwietnia doszło w mieszkaniu przy al. Powstańców Wlkp. do spotkania rzeczonoj rodziny z właścicielką, jej córką, nowymi lokatorami oraz policją i pracownikami PCPR. Właścicielka relacjonuje, że Renata Zych-Kordus zachowywała się, jakby była sędzią – mówiąc, co jest bezprawne, a co legalne. – Rządziła się w cudzym mieszkaniu. Przekroczyła swoje kompetencje – mówi właścicielka. Renata Zych-Kordus wyjaśnia: – Na spotkanie zostałam zaproszona przez lokatorów. Przedstawiłam stanowczo sytuację tej rodziny: Domagałam się zagwarantowania dostępu do kuchni. Przecież ci ludzie mają dwoje dzieci, gdzie muszą przygotowywać posiłki. Mówiłam też to, co powiedział nasz prawnik – że nadal obowiązują przydziały mieszkaniowe.

Kilku mieszkalców tej samej kamienicy niepochiebnie wypowiada się o Międowiczu i Sielskich. – Na wszystko ich stać, mają telefony komórkowe, telewizję cyfrową, internet, a na czynsz nie mają? – mówi jeden z nich. Inny, również anonimowo, zarzuca, że dzieci w wieku szkolnym (z klasy IV i VI) same muszą sobie robić jedzenie,

a zimą załatwiali opał, bo rodzice nie kupili węgla.

Zgłoszenie do prokuratury

Doszło do tego, że Zygmunt Międowicz i jego córka z rodziną napisali do prokuratury pismo, w którym informują o podejrzeniu popełnienia trzech przestępstw: ograniczenia ich wolności, bezprawnego zajęcia lokalu mieszkalnego i przywłaszczenia mienia. Ponadto zwrócili się do Sądu Rejonowego o wydanie nakazu usunięcia dzikich lokatorów z mieszkania, które zajmują. – Nie można marginalizować tej rodziny ze względu na biedę czy brak wykształcenia – ocenia R. Zych-Kordus.

Czy jest szansa na zażegnanie sporu w normalny sposób? – Moglibyśmy usiąść i porozmawiać wspólnie, jak rozwiązać sprawę, ale do tego trzeba dobrej woli wszystkich. Właścicielka jednak już podjęła decyzję: – Jestem w stanie anulować im całe zadłużenie (nieco ponad 2 tys. zł), jeśli wyprowadzą się stąd – mówi. O eksmisję nie występuje chyba tylko dlatego, że zdaje sobie sprawę, iż po wyroku sądowym lokatorzy mogą zasiedlać mieszkanie jeszcze trzy lata.

Sebastian Pośpiech

REKLAMA

stawię się na
Twoje wezwanie
z neostradą 20 Mb/s
już od 1 zł
nawet przez 9 miesięcy
i planem
telefonicznym
od 1 zł

Wyślij swój
kod pocztowy
pod numer **SMS 6500**

- przybędę w dowolnym terminie
- pomogę wybrać najlepszą ofertę
- załatwię wszystkie formalności
- zainstaluję i uruchomię usługę

A to wszystko na jeden SMS.

Koszt SMS-a zgodny z taryfą Twojego operatora. Promocja skierowana do Klientów zamawiających usługę neostrada lub przedłużających umowę na czas określony. Podane ceny (1 zł) Planów Telefonicznych i dostępu do Internetu zawierają podatek VAT i dotyczą wybranych opcji prędkości w zależności od długości kontraktu. Więcej szczegółów w regulaminach promocji „Twój Internet” lub „Premium Internet” oraz „Plan tp od 1 zł”. Regulaminy promocji dostępne są na stronie www.tp.pl, w salonach sprzedaży Orange i TP oraz pod numerem 801 505 505 dla usługi neostrada (koszt połączenia wg cennika tp lub taryfy operatora) i pod numerem 19393 dla usługi telefonicznej.

Kto najlepszym dzielnicowym?

Wspólnie z Komendą Powiatową Policji w Krotoszynie rozpoczynamy dziś konkurs na najlepszego dzielnicowego powiatu krotoszyńskiego.

Przez cztery kolejne wydania *Rzeczy* drukować będziemy kupony, na których

każdy z mieszkańców naszego powiatu będzie mógł zagłosować na najlepszego dzielnicowego. Najczęściej właśnie dzielnicowy jest pierwszym policjantem, któremu zgłaszamy problem. Efektem jego pracy winien być wzrost poczucia bezpie-

czeństwa mieszkańców. Taki policjant powinien dobrze znać swoją dzielnicę, jej mieszkańców i ich problemy.

Jak oddać głos? Wystarczy wypełnić kupon i dostarczyć go do redakcji naszej gazety, komendy powiatowej lub jednego

z posterunków policji. Na ostateczny wybór złożą się: w 50 proc. głosowanie mieszkańców, 40 proc. – wyniki pracy dzielnicowego za rok 2009, 10 proc. – opinia rady osiedli i sołtysów.

Poniżej zamieszczamy zdjęcia po-

szczególnych dzielnicowych i podajemy rejony ich działania. Zwycięzca plebiscytu otrzyma nagrodę rzeczową. Wśród czytelników naszej gazety biorących udział w głosowaniu rozlosujemy upominek.

(alex)

KROTOSZYN

Dzielnica nr 1

ml. asp. Andrzej Górniak

Ulice: Floriańska, Klasztorna, Konstytucji 3-Maja, Mały Rynek, Mickiewicza, Piastowska, Plac Jana Pawła II, Rynek, Rynkowa, Słodowa, Wąska.

Przyjmuje: pokój 112. Telefon kontaktowy: 62 725 52 43



wa, Madalińskiego, Malinowa, Nabzdzyka, Ogrodowa, Osadnicza, Owocowa, Porzeczkowa, Pawia, Półwiejska, Poziomkowa, Ptasia, Paderewskiego, Rataja, Rybia, Rozdrażewskich, Sadowa, Spokojna, Wita Stwosza, Samulskiego, Ściegienego, Szymanowskiego, Szosa Benicka, Towarowa, Urbanowicza, Umińskiego, Wojciechowskiego, Wyspiańskiego, Wieniawskiego, Wierzbicy, Żurawia, Żabia. Przyjmuje: pokój 112. Telefon kontaktowy: 62 725 52 43

Dzielnica nr 4

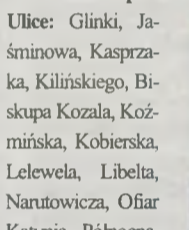
sierż. Paulina Błaszyk



Ulice: Benicka, Jastrzębia, Klemczaka, Masłowskiego, Wiejska, 1-go Stycznia, 23-go Stycznia, os. Dąbrowskiego, os. Korczaka, os. Szarych Szeregów, os. gen. Sikorskiego. Przyjmuje: pokój 111. Telefon kontaktowy: 62 725 52 42

Dzielnica nr 5

asp. Jarosław Pasek



Ulice: Glinki, Jaśminowa, Kasprzaka, Kilińskiego, Biskupa Kozala, Koźmińska, Kobierska, Lelewela, Libelta, Narutowicza, Ofiar Katyń, Północna, Przemysłowa, Pukackiego, Piłsudskiego, Promienista, Pogodna, Parkowa, Raszkowska, Rysia, Różana, Sowińskiego, Strumykowa, Spacerowa, Tartaczna, Tulipanowa, Wspólna, Wiosenna, Waryńskiego, Więźniów Politycznych, Wiśniowa, Zielona. Przyjmuje: pokój 111. Telefon kontaktowy: 62 725 52 41

Dzielnica nr 6

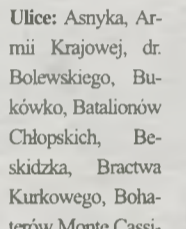
st. post. Marcin Jagielski

Ulice: aleja Powstańców Wielkopolskich, Chwaliszewska, Domki Farnie, Dożynkowa, Fama, Gołębia, Grzegorzewska, Głowackiego, Gorzup-



Dzielnica nr 7

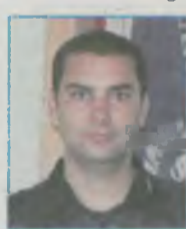
asp. Marek Szymański



Ulice: Asnyka, Armii Krajowej, dr. Bolewskiego, Bukówko, Batalionów Chłopskich, Beskidzka, Bractwa Kurkowego, Bohaterów Monte Cassino, Ceglarska, Gajowa, Garmcarska, mjr. Hubala, Jagły, Jasna, Krótka, Karpacka, Kujawska, Kłonowicza, Karbowiaka, Leśna, Łąkowa, Mazurska, Młyńska, Mikołajczyka, Mazowiecka, Nowa, Ogrodowskiego, Okrężna, Okólna, Poboczna, Pomorska, Sudecka, Słowińska, Studzienna, Spichrzowa, Skośna, Śląska, Świętokrzyska, Tatrzańska, Transportowa, Tyczyńskiego, Wielkopolska, Wiewiórowskiego, Zdunowska, Żwirowa, 56- Pułku Piechoty Wlkp. Przyjmuje: pokój 111. Telefon kontaktowy: 62 725 52 42

Dzielnica nr 8

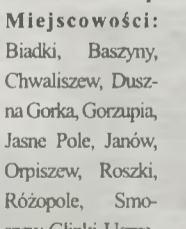
sierż. Grzegorz Czerwonka



Miejscowości: Benice, Bożacin, Brzoza, Durzyn, Dzierżanów, Kobierno, Lutogniew, Nowy Folwark, Tomnice, Unisław, Wronów, Wielowieś, Romanów, Raciborów, Wrózewy, Salnia, Osusz. Przyjmuje: pokój 113. Telefon kontaktowy: 62 725 52 41

Dzielnica nr 9

ml. asp. Rafał Matyba



Miejscowości: Biadki, Baszyny, Chwaliszew, Duszna Gorka, Gorzupia, Jasne Pole, Janów, Orpizew, Roszki, Różopole, Smoszew, Glinki, Ugrzele, Zmysłów. Przyjmuje: pokój 113. Telefon kontaktowy: 725 52 41

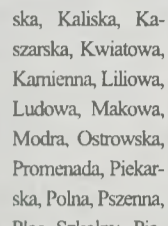
KOBYLIN

Dzielnica nr 1

ml. asp. Michał Skupin



Ulice Kobylin: Czerwona Róża, Dąbrowskiej, Droga Królewska, Dworcowa, Generała Andresa, Generała Grobelnego, Generała Sikorskiego,



Dzielnica nr 2

asp. Tomasz Lesiński



Ulice Kobylin: Aleje Powstańców Wlkp., Baszkowska, Berdychowska, Boruty, Jodłowa, Kościelna, Krotoszyńska, Langiewicza, Leszczyńskich, Łukasiewiczza, Modrzewiowa, Plac Głabera, Polna, Rawicka, Rynek Marszałka Piłsudskiego, Rzemiechowska, Strzelecka, Twardowskiego, Wałowa, Wolności.

Miejscowości: Fijałów, Górka, Łagiewniki, Rębichów, Sroki, Starkówek, Wyganów, Zalesie Małe, Zalesie Wielkie. Telefon kontaktowy: 62 725 53 30

ZDUNY

Dzielnica nr 1

ml. asp. Dariusz Konrady



Obsługuje: wszystkie ulice w granicach miasta Zduny. Telefon kontaktowy: 62 725 53 50

Dzielnica nr 2

ml. asp. Mariusz Borowczyk

Obsługuje: cały obszar gminy Zduny. Telefon kontaktowy: 62 725 53 50



Dzielnica nr 3

ml. asp. Marcin Mańkowski

Obsługuje: miasto Sulmierzyce. Telefon kontaktowy: 62 725 53 50 (w piątki od 10.00 do 12.00 w punkcie przyjęć



interesantów)

KOŹMIN WLKP.

Dzielnica nr 1

ml. asp. Wojciech Kulaga

Ulice: os. 1000-lecia, Kopemika, Zawadzkiego, północna strona ulicy Boreckiej (numery parzyste), Poznańska,



Witosa, Stodolna, Czypickiego, Przemysłowa, Towarowa, Dworcowa, Jana Pawła II, Węckiego, Wawrzyńcaka, Działkowa, Łączna, Goja, Cieszyńskiego, Kosynierów, Wiosny Ludów, Okrężna, Klasztorna (do Boreckiej i Targowej), Wierzbowa, Powstańców Wielkopolskich, Benedykta z Koźmina, Floriańska (do ul. Targowej), Zapłocie, Bernardyńska, północna strona ul. Targowej (numery nieparzyste). Telefon kontaktowy: 62 725 53 40

Dzielnica nr 2

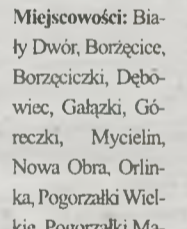
st. sierż. Krzysztof Grzemski



Ulice: Bractwo Kurkowe, Konstytucji 3-Maja, Wiśniowa, Kobylńska, Podmiejska, Strzelecka, Chłapowskiego, Zielona, Zielony Rynek, Tomaszewskiego, Odonica, Chełkowskiego, Krotoszyńska, Gryszczyńskiego, Nowy Rynek, Grębowska, Wodna, Krótka, św. Wawrzyńca, Podgórną, Pleszewska, Floriańska (od ul. Pleszewskiej do ul. Targowej), Polna, 22 Stycznia, Glinki, Szkolna, Wałowa, Muma, Przyjemskich, Kilińskiego, Stawowa, Wiatrolika, Wąska, Stary Rynek, Fama, Plebanka, Kościelna, Poprzeczna, Kościuszkę, Pomnikowa, Staszica, Klasztorna (od Kościuszkę), Staszica (do ul. Targowej i Boreckiej), Targowa – strona południowa (numery parzyste) do ul. Floriańskiej, Borecka – strona południowa (numery nieparzyste) do ul. Prostej, Prosta, Staniewska, Zamkowa, Południowa, Słoneczna, Nowa, Marcińska, Biskupa Łukomskiego, Sześzewskiego.

Dzielnica nr 3

ml. asp. Jarosław Kusza



Miejscowości: Biały Dwór, Borzęcice, Borzęciczki, Dębówiec, Gałązki, Góreczki, Mycielin, Nowa Obrą, Orlinka, Pogorzalki Wielkie, Pogorzalki Małe, Sapieżyn, Stara Obrą, Szymanów, Wałków, Walerianów, Wyrębin. Telefon kontaktowy: 62 725 53 40

Dzielnica nr 4

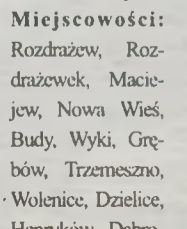
ml. sp. Tomasz Zieleziński



Miejscowości: Czamy Sad, Cegielnia, Dębiogóra, Gościejew, Józefów, Kaniew, Klatka, Lipowiec, Mokronos, Mogilka, Orla, Paniwola, Psie Pole, Serafinów, Skalów, Suśnia, Staniew, Tatary, Wrotków. Telefon kontaktowy: 62 725 53 40

Dzielnica nr 5

ml. asp. Dariusz Robakowski



Miejscowości: Rozdrażew, Rozdrażewek, Maciejew, Nowa Wieś, Budy, Wyki, Grębów, Trzemeszno, Wolenice, Dzielice, Henryków, Dąbrowa, Chwałki. Telefon kontaktowy: 62 725 53 40

TWÓJ
DZIELNICOWY
GŁOSUJ!
Konkurs „NAJLEPSZY DZIELNICOWY”

imię i nazwisko DZIELNICOWEGO

imię i nazwisko głosującego

tel. kontaktowy:

podpis głosującego



Oświadczam, że jako uczestnik plebiscytu w przypadku wygrania nagrody wyrażam zgodę na opublikowanie na łamach gazety i strony internetowej KPP Krotoszyn mojego imienia i nazwiska, oraz informacji o wygranej.

Wyrażam zgodę na przetwarzanie moich danych osobowych zawartych w kuponie, zgodnie z ustawą z dnia 29.08.1997 r. o ochronie danych osobowych. (Dz. U. z 2002 r. nr 101, poz. 926 ze zm.)

W piaskownicy można nieźle wdepnąć w...

Psie i kocie odchody oraz inne zanieczyszczenia można spotkać w osiedlowych piaskownicach. Dwie mieszkanki bloków na os. Korczaka w Krotoszynie utrzymują, że prawdopodobnie zarażyły się chorobami odzwierzęcymi poprzez kontakt z brudnym piaskiem.

Radny Roman Olejnik zgłosił na niedawnych obradach komisji społecznej Rady Miejskiej Krotoszyna problem zanieczyszczonych piaskownic. – *Dostałem taką informację od mieszkanki osiedla Korczaka* – mówi. Radny Olejnik dowiedział się, że jedna z kobiet zarażyła się toksoplazmozą, druga toksokarozą. – *Mieszkanki osiedla poinformowały mnie, że w piaskownicach znajdowały się psie odchody* – przytacza uzyskane od poszkodowanych kobiet informacje. Nie ma jednak dowodu, iż rzeczywiście odchody tam były. Nie ma też pewności, czy piaskownica była czysta. Właścicielem piaskownicy, która mogła być powodem powstania choroby, jest Krotoszyńska Spółdzielnia Mieszkaniowa.

Pechowy zbieg okoliczności?

Kobiety przeszły leczenie w Klinice Chorób Tropikalnych i Pasożytniczych w Poznaniu. Radny Olejnik podkreśla, że nie zostało potwierdzone zarażenie w wyniku kontaktu z piaskiem z osiedlowej piaskownicy, jednak podobno był on zabrudzony. Same poszkodowane nie rozmawiają z prasą, bowiem – jak twierdzą – jest to dla nich drażliwy temat. Kłopoty wynikające z kontaktu z brudnym piaskiem ma również synek mieszkanki tego samego osiedla. Z tą jednak różnicą, że chłopiec bawił się na placu zabaw przy krotoszyńskiej Szkole



Ta piaskownica nie posiada niezbędnego ogrodzenia

Podstawowej nr 8. – *Chodzimy na ten plac zabaw, ponieważ na osiedlu Korczaka jest znacznie gorzej. Leży tam peł-*

no butelek i odpadów po remontach, a huśtawki są niesprawne – opowiada mama chłopca, który od dwóch lat ma

wypryski na rączkach. – *To są takie bąble wypełnione wodą. Pękają, zanikają i znów się odnawiają* – mówi mieszkanka os. Korczaka. Skąd pewność, że dziecko zarażyło się chorobą właśnie w tej piaskownicy? – *Przychodzimy tylko tam i tam bawi się syn* – wyjaśnia kobieta. Żali się, że była już u kilku dermatologów i alergologa, ale leczenie nie daje efektów. Mama chłopca chciałaby, aby plac zabaw był bezpieczniejszy dla bawiących się tam dzieci.

Legalna wylegarnia zarazków

Plac zabaw są w różnym stanie. Jedne ogrodzone, zadbane. Inne – tak jak ten przy krotoszyńskiej ósemce – funkcjonują bez jakichkolwiek ogrodzeń. – *Codziennie przychodzą tutaj mieszkańcy okolicznych bloków ze swoimi psami, a te zalatwiają potrzeby fizjologiczne w różnych miejscach, także na terenie placu zabaw* – opowiada mieszkaniowiec osiedla Szarych Szeregów. Prezes spółdzielni mieszkaniowej Wiesław Świca twierdzi, że dużo szkód czynią sami mieszkańcy, bowiem wypuszczając psy na teren, gdzie bawią się dzieci. – *Musi być pewna świadomość społeczna* – zaznacza.

Jak dowiadujemy się od krotoszyńian, problem placu zabaw przy SP 8 był wielokrotnie zgłaszany właścicielowi, czyli w tym przypadku Urzędowi Miejskiemu. – *Drobne rzeczy były wykonane i za to jesteśmy wdzięczni, ale piaskownica nadal nie jest nawet ogrodzona* – mówi jeden z mieszkańców okolicy. Brak ogrodzenia ułatwia zwierzętom przenoszenie zarazków. A stąd już tylko krok do choroby.

Kto dba o piaskownicę?

Natalia Snadna, rzeczniczka Powiatowej Stacji Sanitarno-Epidemiologicznej w Krotoszynie, wyjaśnia, że właściciel placu zabaw ma obowiązek dwa razy do roku skontrolować i zabezpieczyć plac zabaw (wykonać ogrodzenie, wymienić piasek). – *Profilaktyka jest bardzo istotna, natomiast powstałego już zagrożenia mikrobiologicznego nie da się wyeliminować z dnia na dzień* – zaznacza N. Snadna. Zenon Fabiś, członek zarządu KSM, wyjaśnia, że w piaskownicach na placach zabaw podlegających spółdzielni piasek jest wymieniany raz do roku. – *Piaskownice są opróżniane, a piasek wykorzystujemy do posypywania chodników w czasie zimy* – mówi. Prezes spółdzielni dodaje, iż jeśli zajdzie potrzeba częstszej wymiany, to zostanie przeprowadzona.

W 2009 roku główny inspektor sanitarny kraju rozpoczął akcję informującą lokalne samorządy, w jaki sposób dbać o piaskownicę. – *Było polecenie wzmocnienia nadzoru nad piaskownicami, w tym również pobierania piasku do badań mikrobiologicznych* – mówi N. Snadna. W powiecie krotoszyńskim jest 56 placów zabaw. 12 pozostaje w zarządzie Urzędu Miejskiego, 16 – spółdzielni. Jeden należy do żłobka, a 27 to plac przedszkolne.

Rzeczniczka krotoszyńskiej stacji twierdzi, że badania przeprowadzone w 2009 roku w większości nie wykazały znacznych uchybień. Obecnie takie badania wykonuje na zlecenie Wojewódzka Stacja Sanitarno-Epidemiologiczna w Poznaniu. Ich koszt waha się od 500 do 600 zł.

Anna Szklarek

Przedszkolne problemy

W mieście i gminie Krotoszyn z roku na rok rośnie liczba dzieci w wieku przedszkolnym. Teraz jest ich 1.627. Nie dla wszystkich chętnych starczy miejsc w przedszkolach.

Do przedszkoli i oddziałów przedszkolnych w szkołach podstawowych, prowadzonych przez miasto i gminę Krotoszyn, na rok szkolny 2010/2011 przyjęto już 1145 dzieci, co stanowi 70 proc. wszystkich maluchów w odpowiednim wieku. Dla 203 zabrakło miejsc. Od tej liczby należy jednak odjąć 48 dzieci – tych, których rodzice profilaktycznie złożyli wnioski w dwóch i więcej przedszkolach. W 67 przypadkach oboje rodzice pracują. W dniu zamknięcia tego numeru 22 rodziców nieprzyjętych dzieci odwołało się od negatywnej decyzji. Termin składania odwołań upłynął z końcem kwietnia. Burmistrz jednak, nie czekając do tego czasu, już teraz podjął decyzję o otwarciu dodatkowego oddziału w przedszkolu Biedronka od 1 września 2010 r. – *70 procent przyjętych do przedszkoli dzieci plasuje nas w czołówce gmin, które w wysokim stopniu sprostały postawionemu zadaniu* – mówi Małgorzata Mielcarek, zastępczyni naczelnika wydziału oświaty Urzędu Miejskiego.

Oddziały integracyjne

Jako pilotażowe przedsięwzięcie w Przedszkolu nr 6 w roku 2009/2010, wprowadzono program wspomagania rozwoju dziecka. Wspiera on m.in. rehabilitację ruchową, poprawną wymowę oraz ogólny rozwój. W tym roku programem objęto 15 maluchów w wieku od dwóch do sześciu lat z gminy Krotoszyn. Dwa krotoszyńskie przedszkola, nr 6 i nr 7, prowadzą w sumie pięć oddziałów integracyjnych.

2 nowe przedszkola

Problem z brakiem miejsc w przedszkolach na naszym terenie może od przyszłego roku zniknąć całkowicie. W lipcu ma się rozpocząć nabór do nowo powstającego przy ul. Wojciechowskiego przedszkola niepublicznego Smerfus. Jego otwarcie właścicielka Urszula Góma planuje na przyszły rok szkolny. Kolejne przedszkole jest budowane na ul. Robotniczej. Każda z tych placówek będzie mogła przyjąć 40 dzieci. Miasto poniesie nie mniej niż 75 proc. wydatków na

bieżące utrzymanie tych prywatnych przedszkoli.

Jednak w tym przedszkolnym miodzie jest łyżka dziegciu. Od 1991 r. prowadzenie przedszkoli to zadanie własne gmin, finansowane z ich budżetów. W momencie przekazania tych placówek samorządom odpowiednio zwiększono ich dochody własne. Kością niezgody stała się ostatnio w wielu miastach Polski opłata stała, pobierana za pobyt w przedszkolach.

Opłata wbrew prawu?

Wychowanie w zakresie podstawy programowej dla przedszkolaków jest bezpłatne dla dziecka, które nie korzysta z żadnego posiłku. – *Wysokość opłaty za świadczenia w przedszkolach prowadzonych przez samorząd Krotoszyna, wykraczające poza podstawę programową, tj. za przygotowanie posiłków, wynosi 124 zł w charakterze opłaty stałej* – czytamy w uchwale Rady Miejskiej w Krotoszynie z 25 marca 2010 r. Zgodnie z wyrokiem Wojewódzkiego Sądu Admini-



Podopieczni z przedszkola nr 2 „Biedronka”

stracyjnego we Wrocławiu, stała opłata za przedszkole jest pobierana od rodziców niezgodnie z prawem, bo nie jest uzależniona od nadprogramowych propozycji dla maluchów. Jest więc niezgodna z Konstytucją RP, która nakazuje równe traktowanie wszystkich obywateli. Wyroki o niezgodności z prawem uchwał dotyczących stałych opłat przedszkolnych zapadły już m.in. w Poznaniu, Gliwicach, Bydgoszczy i Wrocławiu.

Radostaw Korzecki

NASZ KOMENTARZ

Czy powinno być tak, że gminy kosztem ro-

dziców budują swoje budżety oświatowe, na które i tak się składamy, płacąc podatki? Gdy połowa z przyjętych krotoszyńskich dzieci zapłaci opłatę stałą, da to kwotę 886 tys. zł w skali roku. W Ministerstwie Edukacji Narodowej już trwają prace, które mają doprecyzować przepisy dotyczące pobierania opłat za trwającą powyżej pięciu godzin opiekę nad dziećmi w przedszkolu. W krotoszyńskim sądzie nie toczy się jeszcze żadne postępowanie z powództwa cywilnego dotyczące obowiązkowej opłaty stałej, wytoczone przeciwko gminie Krotoszyn, ale być może jest to cisza przed burzą.




Nowa lokata z nagrodami

Nagrody gwarantowane w Banku Spółdzielczym w Krotoszynie

- 1 X motorower Romet**
- 1 X kino domowe Pioneer**
- 1 X rower**
- 1 X grill gazowy**
- 1 X kuchenka halogenowa**

Pula nagród
860 000 PLN

Zarabiaj i wygrywaj!

Okres przechowywania wkładu – 6 miesięcy
Minimalna kwota lokaty – 500 zł
Oprocentowanie rachunku – 5,05% w stosunku rocznym

Oprocentowanie wkładu na rachunku „SGB” jest zmienne.
W przypadku likwidacji wkładu przed upływem terminu Bank stosuje oprocentowanie w wysokości wkładów a vista.
Promocja (sprzedaż) lokaty „SGB” – trwa od 19 kwietnia 2010 r. do 21 czerwca 2010 r.

Nagroda główna do rozlosowania w ramach wszystkich uczestników loterii SGB: „SAMOCHÓD marki BMW X1”

Bezpłatna infolinia: 800 888 888 www.sgb.pl

Lokata z nagrodami dostępna w oddziałach GRW SA oraz wybranych placówkach Spółdzielczej Grupy Bankowej. Szczegółowy regulamin promocji wraz z opisem i dostępnością wybranych nagród na www.sgb.pl

Zapraszamy do placówek naszego banku

Bank Spółdzielczy w Krotoszynie,
Krotoszyn, ul. Piastowska 14,
tel. 62 725 32 78, pon. - pt. 8.00 - 17.00
bankomat 24h

Oddziały Banku:	Filia Banku:
w Kobylinie ul. Powst. Wlkp. 39 tel. 65 548 21 58 pon.-pt. 8.00-16.00 bankomat 24 h	os. Korczaka 3 Krotoszyn tel. 62 722 79 50 pon.-pt. 8.15-16.00 bankomat 24h
w Zdunach ul. Rynek 19 tel. 62 721 51 16 pon.-pt. 8.15-15.30 bankomat 24 h	w Sulmierzycach al. Klonowicza 13 tel. 62 722 32 14 pon.-pt. 8.15-15.30 bankomat 24h

Indywidualna Specjalistyczna
Praktyka Lekarska

NEUROLOG

Janusz Miętkiewicz

Poniedziałki od 13.00 na NFZ
SZOM „SUN-MED”
ul. Garmcarska 9
Tel. rej. 062 722 70 21

Piątki od 12.00 – gab. prywatny
ZOM „CER-medic”, ul. Przemysłowa 19
Tel. rej. 062 725 45 65

Tel. kom. 668 172 878, tel. 062 733 92 00

Doktor Nauk Medycznych
Andrzej Milewski

Chirurgia ogólna, choroby tętnic, żył i tarczycy

PRZYJMUJE

pon. i pt. 16.30-17.30	wtorki 17.00-18.00
Krotoszyn ul. Bolewskiego 8	Kalisz al. Wolności 8

tel. 0604 561 313

SPECJALISTA
DERMATOLOG
lek. med. Alfred Hess

KROTOSZYN, ul. Mickiewicza 2a
(W POBLIŻU SZPITALA POWIATOWEGO PRZY APTECE ESKULAP)
CZWARTEK godz. 16.00-17.45

KOŹMIN, ul. Zamkowa 2
WTORKI godz. 15.00-16.00

Leczenie: trądziku, łuszczycy, grzybicy, alergii, chorób skóry, włosów i paznokci, chorób przenoszonych drogą płciową.
Usuwanie: kurzajek, brodawek, kłykcin, włókniaków, naczynek, odcisków, itp.

Tel. dom. Poznań: 061 823 01 63
lub 0601 819 926

GABINET LEKARSKI
Janusz Kmiecik
specjalista chirurg, anestezjolog

- leczenie chorób żył i tętnic
- laserowe usuwanie żyłaków
- skleroterapia
- laserowe usuwanie pajączków twarzy i kończyn
- badania USG-Doppler
- leczenie chorób układu ruchu
- leczenie owrzodzeń i ran przewlekłych
- leczenie bólu

(usuwanie żyłaków przez ostrzykiwanie lektem)

Krotoszyn, ul. Okrężna 28
poniedziałki i czwartki od godz. 16.00
po wcześniejszej rejestracji
pod nr 062 722 77 97 | 504 102 494

Ogłoszenie o wyłożeniu do publicznego wglądu projektu zmiany studium uwarunkowań i kierunków zagospodarowania przestrzennego gminy Rozdrażew

Na podstawie art. 11 pkt 10 ustawy z dnia 27 marca 2003 r. o planowaniu i zagospodarowaniu przestrzennym (Dz. U. Nr 80 poz. 717 ze zm.) oraz art. 39 ustawy z dnia 3 października 2008 r. o udostępnianiu informacji o środowisku i jego ochronie, udziale społeczeństwa w ochronie środowiska oraz o ocenach oddziaływania na środowisko (Dz. U. Nr 199 poz. 1227 ze zm.), zawiadamiam o wyłożeniu do publicznego wglądu projektu zmiany studium uwarunkowań i kierunków zagospodarowania przestrzennego gminy Rozdrażew, wraz z prognozą oddziaływania na środowisko, w dniach od 19 maja do 18 czerwca br. w siedzibie Urzędu Gminy w godz. od 7.00 do 15.00. Dyskusja publiczna nad przyjętymi w projekcie studium rozwiązaniami odbędzie się w dniu 11 czerwca 2010 r. w siedzibie Urzędu Gminy o godz. 10.00. Zgodnie z art. 11 pkt 11 ustawy o planowaniu i zagospodarowaniu przestrzennym, oraz art. 39 ustawy o udostępnianiu informacji o środowisku i jego ochronie, udziale społeczeństwa w ochronie środowiska oraz o ocenach oddziaływania na środowisko, osoby prawne i fizyczne oraz jednostki organizacyjne nieposiadające osobowości prawnej mogą wnieść uwagi do projektu studium i prognozy. Uwagi należy składać na piśmie do Wójty lub ustnie do protokołu w siedzibie Urzędu Gminy, ul. Rynek 3, 63-708 Rozdrażew, oraz za pomocą środków komunikacji elektronicznej na adres sekretariat@rozdrazew.pl bez konieczności opatrywania ich bezpiecznym podpisem elektronicznym, z podaniem imienia i nazwiska lub nazwy jednostki organizacyjnej i adresu, oznaczenia nieruchomości, której uwaga dotyczy, w nieprzekraczalnym terminie do dnia 9 lipca 2010 roku. Organem właściwym do rozpatrzenia uwag i wniosków jest Wójt Gminy Rozdrażew.

PANTOMOGRAF

**Pracownia
Rentgenodiagnostyki
Stomatologicznej**

Krotoszyn, ul. Wrzosowa 7

czynne: poniedziałek 16.00 - 18.30
środa 9.00 - 11.30
czwartek 16.00 - 19.00

Rejestracja – tel. 62 725 37 06
tel. 607 931 988

APARATY SŁUCHOWE

AUDIO-COM

- bezpłatne badania słuchu
- dopasowywanie aparatów słuchowych cyfrowych i analogowych
- wizyty domowe
- serwis
- baterie

RATY

Cyfrowe aparaty BERNAFON w supercenie!

ul. Zdunowska 16 (pasaż) I piętro
tel. kom. 0508 072 773,
poniedziałki 15³⁰ - 18⁰⁰

Krotoszyński Ośrodek Kultury, w związku z organizacją **DNI KROTOSZYNA** w dniach **21-23 maja 2010 roku** na krotoszyńskim **Rynku** zaprasza potencjalnych reklamodawców i sponsorów do zapoznania się z możliwością zaistnienia Państwa firmy i produktów. Proszę zapoznać się z poniższym pakietem:

PAKIET SPONSORSKI REKLAMOWY DNI KROTOSZYNA 2010

Świadczenia dla sponsora, reklamodawcy:

1. Ustawienie stoiska promocyjnego do 9 m² (500 PLN/1dzień),
2. TELEBIM DIODOWY- projekcja materiałów sponsorskich w trakcie imprezy po dostarczeniu materiału w formatach JPG, DVD. (250 PLN/1dzień 10 spotów 8-sekundowych od początku do końca trwania imprezy w danym dniu),
3. Możliwość dystrybucji materiałów promocyjnych przez sponsora-reklamodawcę podczas imprezy - tylko w sytuacji skorzystania ze świadczenia 1 lub 2. (koszty organizacji dystrybucji ponosi reklamodawca),
4. Umieszczenie logo sponsora-reklamodawcy na afiszach Dni Krotoszyzna (przy wkładzie całkowitym pow. 5.000 PLN),
5. Umieszczenie logo sponsora-reklamodawcy na stronie internetowej imprezy z linkiem (przy wkładzie całkowitym pow. 3.000 PLN),
6. Umieszczenie przed i po imprezie informacji o sponsorze w gazetach lokalnych Rzecz Krotoszyńska i Gazeta Krotoszyńska w module reklamowym uzyskanym na podstawie umów barterowych organizatora z redakcjami w/w czasopism. (przy wkładzie całkowitym pow. 5.000 PLN).

KONTAKT: Krotoszyński Ośrodek Kultury

dyr. Wojciech Szuniewicz

63-700 Krotoszyn, ul. 56 Pułku Piechoty Wlkp.18

tel/fax: 0.62 725 2017, mail: wojteks@kok.krotoszyn.pl

PKS
Ostrów Wielkopolski

Przedsiębiorstwo Państwowej Komunikacji Samochodowej
63-400 Ostrów Wlkp., ul. Batorego 35
tel. 062 735 07 00, fax 062 736 69 72

www.pks.ostrowwlkp.pl, e-mail: dyrekcja@pks.ostrowwlkp.pl

Informacja autobusowa:

telefony stacjonarne 0703 300 353, telefony komórkowe *720 84 03



tel. 062 735 07 25

Wynajem autokarów

Poleca na wycieczki krajowe i zagraniczne nowo zakupione wysokiej klasy autokary turystyczne marki SOLBUS C 10.5 (roczniki 2006/07) zapewniające bezpieczeństwo i wygodę pasażerów. Liczba miejsc siedzących 45 + 1 + 1 Fotele pasażerów wysokie z zagłówkiem i podłokietnikami z pełną regulacją. Klimatyzacja, video, DVD, expres do napojów gorących, lodówka.

Ponadto oferujemy również autokary marki:

Setra – 51-miejscowy z klimatyzacją,

Iveco – 25 i 28-miejscowy z klimatyzacją i bez klimatyzacji,

Jelcz – 49-miejscowy

Autosan, Mercedes – 39-miejscowe.

Wygrali uczniowie z Lutogniewa

28 kwietnia w Szkole Podstawowej Nr 8 w Krotoszynie odbyła się druga edycja Gminnego Konkursu Informatycznego *Skolny Bajt*. W tym celu brały udział dwuosobowe drużyny uczniów klas szóstych z sześciu szkół.

Konkurs współfinansowany ze środków miasta i gminy Krotoszyn zorganizowały nauczycielki Małgorzata Sroka i Edyta Gąsioriewicz.

Celem współzawodnictwa było ujawnienie i rozwinięcie talentów informatycznych oraz rozwijanie umiejętności pracy grupowej.

W pierwszym etapie uczniowie rozwiązywali test teoretyczny ze znajomości zagadnień związanych z informatyką. W części drugiej mogli wykazać się swoimi umiejętnościami związanymi z: obsługą systemu

operacyjnego Windows XP, programów użytkowych pakietu Office (Microsoft Word, Microsoft Excel, Microsoft Power Point), a także pozyskiwaniem informacji z internetu.



Najlepsi otrzymali dyplomy

W rywalizacji zwyciężyli Kamil Forszpaniak i Przemysław Forszpaniak ze Szkoły Podstawowej w Lutogniewie. Drugie miejsce zajęła drużyna w składzie Danuta Kaźmierczak i Marek Namysłak ze Szkoły Podstawowej w Kobiemie. Szkoła Podstawowa Nr 8 w Krotoszynie, którą reprezentowali Magda Niedbala i Tomasz Kowal, zdobyła trzecią lokatę.

Wszyscy uczestnicy otrzymali dyplomy i cenne nagrody.

(red.)

Folk Fest – nasza kulturalna wizytówka

Będąc niedawno w Krakowie na jednej z tamtejszych imprez kulturalnych, miałem okazję rozmawiać z człowiekiem, z którym wcześniej zamieniłem kilka słów na jakimś internetowym forum. Gdy oznajmiłem mu, że przyjechałem z Krotoszyna, na jego twarzy pojawił się uśmiech. – Wiem, gdzie to jest – powiedział. – To tam, gdzie co roku jest Folk Fest, prawda?

Choć na ogół nie zdajemy sobie z tego sprawy, festiwal muzyki folkowej, jeden z najstarszych w Polsce, jest dla ludzi zainteresowanych szeroko pojętą kulturą jedną z najbardziej rozpoznawalnych wizytówek Krotoszyna. Każdego roku zjeżdżają do nas z całej Polski. Nie dziwnego, skoro Krotoszyn odwiedzały wybitni wykonawcy, nierzadko światowej sławy. Oczywiście, mowa o tzw. muzyce niszowej, której niewiele miejsca poświęca się w masowych mediach, niemniej każdy miłośnik muzyki, nie tylko folkowej, z pewnością zna takie grupy, jak *Kroke*, *Motion Trio* czy *Kapela ze Wsi Warszawa*. To właśnie ci odbiorcy w pełni docenią rangę festiwalu.

Znany już pełny skład tegorocznej edycji imprezy, zaplanowanej na 6 i 7 sierpnia. Gościć będziemy dziesięć zespołów z Polski i świata. Wśród rodzimych grup na szczególną uwagę zasługuje zespół *Beltaine* – jedna z najciekawszych grup polskiej sceny folkowej, łącząca brzmienie muzyki celtyckiej z bardziej współczesnym instrumentarium. Warto też posłuchać grupy *Mosaic* (jej członkowie pojawiali się już na krotoszyńskim festiwalu przy innych projektach), grającej na zrekonstruowanych instrumentach dawnych oraz tradycyjnych, jakich do tej pory używa się w różnych zakątkach świata. W grupie artystów zagranicznych najważniejszą gwiazdą będzie prawdopodobnie pochodzący z Tuwy (mała republika rosyjska, granicząca z Mongolią) zespół o egzotycznej nazwie *Huun-Huur-Tu*. Istniejąca już prawie 20 lat grupa, wykonująca muzykę tradycyjną dla swego regionu, ma na swoim koncie dwanaście albumów, nagrywanych często w najlepszych europejskich

studia, nie licząc licznych ubocznych projektów, w którym brała udział. Muzycy współpracowali między innymi ze słynnym kwartetem smyczkowym *Kronos Quartet*, znanym masowemu odbiorcy choćby ze ścieżki dźwiękowej do filmu *Requiem dla smu*. Dla miłośników folku *Huun-Huur-Tu* to żywa legenda. Trzeba dodać, że ta egzotyczna grupa wystąpiła przed laty na jednym z pierwszych krotoszyńskich festiwali folkowych, jeszcze za kadencji Leszka Ziętkiewicza jako szefa ośrodka kultury.

O tym, że istnieje spora grupa zainteresowanych festiwalem, niech zaświadczą liczne wpisy do jego internetowej książki gości. Jeden z internautów pisze: *Jakośiowo skład jest chyba najmocniejszy ze wszystkich tegorocznych letnich etno-festiwali. Jeśli wszyscy artyści pojawią się w Krotoszynie, zostawicie w tyle całą resztę imprez!* – Dlatego też warto poświęcić jak najwięcej czasu i sił na dobrą promocję, która nie musi być wcale kosztowna, zważywszy na możliwości, jakie niesie ze sobą internet. Dobrze więc, że w ostatnim czasie rozbudowana została oficjalna witryna krotoszyńskiego festiwalu, a także utworzono stosowne profile na serwisach społecznościowych Facebook i MySpace. Promocja z wykorzystaniem tych portali z pewnością przyniesie efekty, jako iż informacje o ważnych, choć niszowych, wydarzeniach kulturalnych często rozprzestrzeniają się między zainteresowanymi drogą swoistej *poczty pantoflowej*. Dla miłośników muzyki folkowej wykonawcy, którzy w tym roku wystąpią na naszym festiwalu, z pewnością stanowią będą największy magnes.

Mateusz Drygas

Niezwykłe barwny wachlarz muzycznych emocji wyczerowała przed krotoszyńską publicznością Katarzyna Groniec, która w niedzielę wystąpiła w kinowej sali.

Mieliśmy okazję wysłuchać koncertu pt. *Listy Julii*, opartego na najnowszym albumie artystki, zawierającym piosenki Elvisa Costello (brytyjskiego muzyka... rockowego!) przełożone przez nią, a zaaranżowane przez Łukasza Damrycha, pianistę i kompozytora. Krotoszyńskiemu Groniec przedstawiła krótszą, bo osiemdziesięciminutową, nieco zmodyfikowaną wersję oryginalnego widowiska. Nieco zabrakło spójności i ciągłości, znanej z oryginalnego, dwugodzinnego spektaklu, choć nie zatracono głównego wątku, którym jest miłość we wszelkich odsłonach. Powstała interesująca mozaika, złożona zarówno ze wcześniejszych, jeszcze bardzo eksperymentalnych utworów, jak i najnowszych, można rzec – najbardziej dojrzałych.

O Katarzynie Groniec można powiedzieć, że jest jedną z najważniejszych współczesnych polskich artystek na scenie piosenki aktorskiej. W czasie koncertu jej ekspresyjne gesty są nie mniej ważne niż muzyka, uwypuklają przekaz, dopowiadają, co niedośpiewane, stanowią o łączności z żywo reagującą publicznością. Istotnie, można było poczuć się, jak na nastrojowym teatralnym spektaklu. Ów klimat potęgowała oprawa muzyczna, bardzo subtelna, często minimalistyczna, zważywszy na wykorzystanie jedynie dwóch instrumentów: akustycznej gitary basowej (Robert Szydło) oraz fortepianu (wspomniany już Łukasz Damrych). Warto przypomnieć, że był to

Listy Julii kameralnie



Katarzyna Groniec dała niezapomniany koncert

sceniczny debiut odnowionego niedawno przez Krotoszyński Ośrodek Kultury, siedemdziesięcioletniego *Bechsteina*, który w swojej roli sprawdził się znakomicie. Charakterystyczny głos wokalistki z powodzeniem posłużył za dodatkowy instrument, zdolny do wydobywania z siebie szerokiej gamy barw, czasem silny i donośny, kiedy indziej cichy, na pograniczu szeptu.

Czy po wysłuchaniu tego koncertu można było sobie życzyć czegoś więcej? Zapewne tak. Przede wszystkim szkoda, że nie było nam dane uczestniczyć w jego peł-

nej wersji, wykonywanej przez siedmioosobowy skład z szerszym instrumentarium, jeszcze bardziej widowiskowej. Niestety, jak wyjaśniła Magdalena Falkowska, manager artystki, nie było to możliwe z przyczyn technicznych, wynikających z ograniczonych możliwości naszej sali widowiskowej. Poza tym publiczność mogłaby być zdecydowanie liczniejsza. Owszem, sala nie świeciła pustkami, jednak trochę szkoda, że tak wielu z nas nie skorzystało z tej okazji. Być może niepowtarzalnej.

Mateusz Drygas

Autorki bajek w bibliotekach

W Bibliotece Publicznej w Zdunach oraz jej filiach w Baszkowie i Konarzewie odbyły się spotkania z dwiema autorkami bajek dla dzieci. Pierwsze miało miejsce 23 kwietnia w filii bibliotecznej w Baszkowie, gdzie urządzono spotkanie z Krystyną Śmigielką. Jako nastoletnia dziewczynka pisar-

ka ta przez pewien czas mieszkała w Zdunach. Jest autorką takich pozycji, jak m.in. *Tekla, Skarb z leśnego grobowca, Węszący renifer; czyli tydzień z ciocią Kulią* oraz *Tyto głupia jest*.

Dzień później w Zdunach, Baszkowie i Konarzewie gościła Roksana Jędrzejewska

Wróbel, autorka książek dla dzieci, współautorka scenariuszy do telewizyjnej dobranocki: *Babcia Róża i Gryzka*.

Spotkania z Jędrzejewską odbyły się w ramach projektu Ministerstwa Kultury i Dziedzictwa Narodowego.

(mal)

Donosiciel kulturalny



Kino Przedwiośnie

Seanse codzienne

Alicja w krainie czarów, USA, baśń fantasy, 110', 4 maja, godz. 19.00, bilety: 12 zł (ulgowy) i 14 zł (normalny)

Twój na zawsze, USA, melodramat, 115', 7-9, 11 maja, godz. 18.00, bilety: 12 zł (ulgowy) i 14 zł (normalny)

Wyspa tajemnic, USA, thriller, 138', 7-9, 11 maja, godz. 20.10, bilety: 12 zł (ulgowy) i 14 zł (normalny)

Dyskusyjny Klub Filmowy (DKF) – kino ambitne

Granice miłości, Argentyna / USA, dramat, 111', 6 maja, godz. 20.00, bilety: 5 zł

Seanse gwarantowane

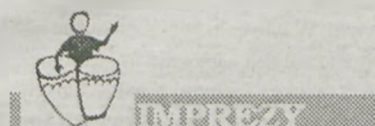
Alicja w krainie czarów, USA, baśń fanta-

sy, 110', 5 maja, godz. 19.00, bilety: 12 zł (ulgowy) i 14 zł (normalny)

Twój na zawsze, USA, melodramat, 115', 12 maja, godz. 18.00, bilety: 12 zł (ulgowy) i 14 zł (normalny)

Wyspa tajemnic, USA, thriller, 138', 12 maja, godz. 20.10, bilety: 12 zł (ulgowy) i 14 zł (normalny)

(10 maja kino nieczynne)



Krotoszyn

10 maja, godz. 17.00, koncert z cyklu *In Regenerationen* – Chopin na jazzowo, kino *Przedwiośnie*

Sulmierzyce

5 maja, kolejne spotkanie z cyklu *Warto rozmawiać o kulturze*, Sulmierzycki Dom Kultury

Krotoszyn

taniec brzucha, 9 maja, godz. 10.00 – 11.30, sala baletowa KOK, cena 40 zł (wpłaty do 6 maja)

13 czerwca, I Otwarty Przegląd Tanceczny *Dance Meeting Krotoszyn 2010*, kino *Przedwiośnie*



Krotoszyn

Do 14 maja – wystawa malarstwa uczestników pleneru Krotoszyn 2009, galeria *Refektarz*

Zduny

Dzień powszednie, godz. 10.00 – 16.00, wystawa *Na ratunek*, fotografie z akcji strażackich, galeria *Na Stryżku* (ratusz)

Szyfr św. Rocha

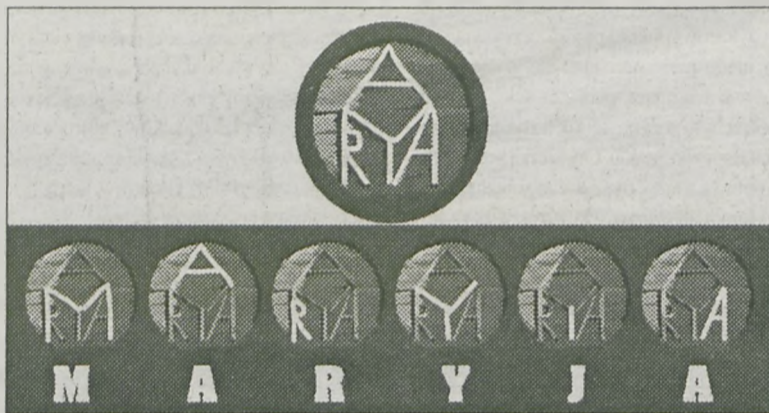
Kościółek pw. św. św. Fabiana i Sebastiana nawet rodowitym krotoszyńskiemu znany jest bardziej jako kościółek św. Rocha. Zbudowany na planie krzyża greckiego swoją bryłą nawiązując architektonicznie do tradycji bizantyjskiej i przypomina jakże rzadkie na naszym terenie cerkwie. Jest jednym z najciekawszych zabytków sztuki sakralnej w Krotoszynie. (1)



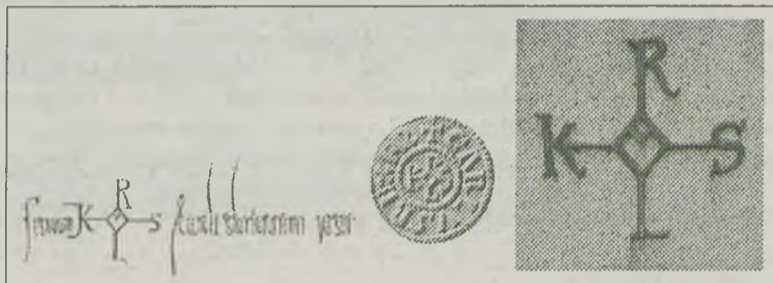
(1) Tryptyk św. Rocha

To wszystko możemy przeczytać w każdym przewodniku. Jest jednak jeden szczegół, który spoprawia intryguje od lat i nadal dla wielu pozostaje nierozwiązaną tajemnicą. Chodzi o znak umieszczony nad drzwiami prowadzącymi na chór, po prawej stronie od głównego wejścia. (2)

Spotkałem się z jego bardzo różnymi interpretacjami. Jedni uważali, że to znak budowniczych kościoła, inni, że symbol jakiegoś zakonu, a bywali i tacy, którzy widzieli w nim kształt domu. Nie znalazłem żadnego źródła w literaturze, które tłumaczyłoby znaczenie tego obiektu. Od czasu ukazania się książek Dana Browna



(3) Sygnatura Maryja



(5) Karol Wielki

poszukiwanie i odczytywanie tajemnych znaków stało się bardzo modne. Bez wątpienia i tu mamy do czynienia z jakimś szyfrem, nie będę ukrywał, że dosyć prostym. W kryptologii nazywany jest *transposition cipher*, czyli szyfr zamienionych

znaków. W pewnym jednak sensie można by także nazwać ów znak monogramem lub sygnaturą. Ale jak byśmy go nie nazwali, należy tę tajemnicę rozszyfrować zgodnie z zasadami, przywracając odpowiedni porządek zawartym w znaku literom. (3)

Nasze odkrycie nosi święte imię: MARYJA. Tak więc do trzech istniejących patro-

skonałością i do dzisiaj taką pozostało, to oczywista paralela do cech przypisywanych Matce Boga. Układ liter także wydaje się nieprzypadkowy i faktycznie ich układ przypomina dom o spadowym dachu, który obrazuje litera A. Y rysuje nam węgiel, narożnik budynku i nadto sugeruje perspektywę geometryczną. Litera R i A to ściany i okna. Umieszczenie w ko-

le imienia patronki mirowego to naprawdę doskonały zapis symbolicznych wartości związanych z kultem Marii Panny. Tego typu monogramy pojawiają się od wczesnego średniowiecza. Jednym z najbardziej znanych jest *bene valete*, którym papież sygnował swoje bulle, a oznaczało po prostu *pozostawiajcie w dobrym zdrowiu*. (4)

Innym wspaniałym przykładem szyfrowanego monogramu jest znak, jakim posługiwał się Karol Wielki. Używał go do podpisywania oficjalnych dokumentów i korespondencji, ale także na monetach. Ten monogram znajduje się również na jego współczesnym pomniku w Hamburgu. (5)

szpitalne stawiły sobie za cel opiekę nad obcymi, pielgrzymami, chorymi. Kościoły te spełniały rolę pomocniczą wobec kościołów farnych. Opiekowali się nimi prowizorowie szpitalni, którymi byli duchowni. Do ich kompetencji należało decydowanie komu należała się pomoc czy prowadzenie rocznego spisu wydatków i dochodów przedkładanego władzom kościelnym. Św. Sebastian, patron kościołka, jest orędownikiem w czasie epidemii, opiekunem zakaźnie chorych i inwalidów wojennych. Postać tego świętego jest czczona wraz ze św. Fabianem. Oprócz wymienionych wcześniej



(2) transposition cipher

Myślę, że tak trochę przy okazji rozwiązywania szyfrów i kodów, czas wytłumaczyć symbol bardzo powszechnie spotykany jako naklejka na samochodach. Ideogram ryby wielu poprawnie interpretuje jako znak chrześcijaństwa, ale już niewiele wie, skąd się wziął i co tak naprawdę symbolizuje.

Greckie słowo *ichthys*, oznaczające rybę, można interpretować jako akronim słów *Iēsoʹs Christós Theou Huiós Sotēr* (Jezus Chrystus Syn Boga Zbawiciel). Pierwsze ryby pojawiły się w rzymskich katakumbach jako tajemny znak prześladowanych chrześcijan. Symbolika ryby odnosiła się do analogii zauważonej przez Jezusa pomiędzy łowieniem ryb a nawracaniem na nową wiarę. Stąd też rybacki pierścień papieża. Przypomnijmy, że po łacinie chrzcielnica nazywa się *piscina*, czyli *staw rybny*, a nawrócenie *pisciculi*, co oznacza *rybki*. Ryba stanowi także posiłek postny, taki jaki widzimy na przedstawieniach Ostatniej Wieczerzy. (6)

Ażby wyjaśnić sprawę do końca, muszę

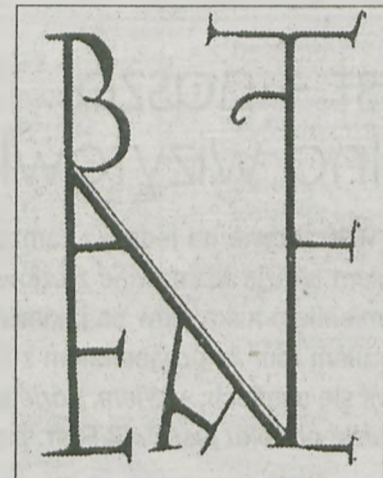
wspomnieć, że czasem możemy zauważyć na samochodach rybi szkielety w tych samych miejscach, w których inni przyklejają rybę. Ten symbol ma dużo krótszą tradycję, a oznacza sceptycyzm, racjonalizm, czy jak chcą niektórzy darwinizm.

Można więc bez większego ryzyka powiedzieć: *Pokaż mi swoje auto, a powiem Ci, kim jesteś*.

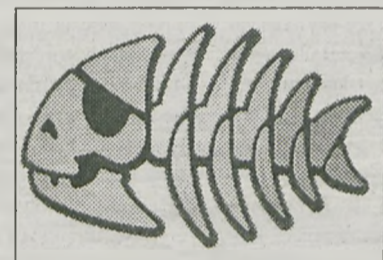
Żyjemy w świecie, w którym symbol zwany facho-wo pictogramem zaczyna zastępować słowo pisane. Wszystkie znaki na drogach, dworcach, lotniskach i w urzędach to łatwy do rozszyfrowania międzynarodowy kod. Dodajmy do tego *emoticony* w telefonach, które zastępują korespondencję, i umowne znaki reklam, a zobaczymy, że średniowieczne symbole były tylko skromnym początkiem rewolucji w ludzkiej komunikacji.

(Podczas pisania artykułu korzystałem z prac: Jacka Tresiddera *Słownik symboli* i Richarda Taylora *Przewodnik po symbolicznej kościółce*).

Tekst i zdjęcia: Paweł W. Płócienniczak



(4) Bene Valete



(6) Ryba Darwina



Podobizna św. Rocha

Kościółek szpitalny

Kościół od początku istnienia starał się pomagać biednym, chorym czy porzuconym. W tym celu tworzono liczne instytucje mające zapewnić im schronienie i opiekę. Jednym z namacalnych świadectw sprzed kilku wieków jest kościółek szpitalny p. w. św. Rocha.

Zbudowano go ok. 1752 r. poza murami obronnymi Krotoszyna, blisko wjazdu do miasta od strony północnej. Wzniesiony został na miejscu modlitewnym (oratorium), gdzie wierni składali modły w intencji zmarłych pochowanych na otaczającym go cmentarzu. Nieopodal działał wybudowany przez Jana Rozdrażewskiego szpital. Kościoły

szpitalne stawiły sobie za cel opiekę nad obcymi, pielgrzymami, chorymi.

Kościoły te spełniały rolę pomocniczą wobec kościołów farnych. Opiekowali się nimi prowizorowie szpitalni, którymi byli duchowni. Do ich kompetencji należało decydowanie komu należała się pomoc czy prowadzenie rocznego spisu wydatków i dochodów przedkładanego władzom kościelnym.

Św. Sebastian, patron kościołka, jest orędownikiem w czasie epidemii, opiekunem zakaźnie chorych i inwalidów wojennych. Postać tego świętego jest czczona wraz ze św. Fabianem.

Oprócz wymienionych wcześniej

wymienia się jeszcze – św. Rocha. Jego kult rozwinął się w związku z występującymi w XVII i XVIII w. epidemiami, podczas których ginęły tysiące osób. Kiedyś św. Roch miał w świątyni własny ołtarz, dziś zastąpiła go figura świętego. Obecnie jest kościołem filialnym parafii św. Jana Chrzciciela. Od 12 maja 2008 r. stał się świątynią patronalną Kurkowych Bractw Strzeleckich w diecezji kaliskiej.

Kościółek jest nietypowy, jak na sakralną budowlę w tej części Polski. Ma konstrukcję zrębową, w górnej części centralnej – szkieletową. Dachy kryte gontami. Na wieży dach namiotowy. W zwieńczeniu kopuły wieżeczka na sygnaturkę z latarnią i cebulastym hełmem. Te elementy przywołują na myśl

świątynie bizantyjskie, na których to przez wieki wzorowano wiele kościołów.

Kilkrotnie został odrestaurowany. Ważne prace ratunkowe wykonano w latach 1967, 1983 oraz 2004. Podczas ostatniego remontu odnowiono m.in. wnętrze oraz konserwowano piękny obraz św. Fabiana i św. Sebastiana, mieszczący się w ołtarzu głównym. Przedstawia on obnażonego młodzieńca przywiązanego do drzewa z przesyłanymi strzałami. Po drugiej stronie stoi św. Fabian w kapie i tiarze papieskiej z trzema koronami symbolizującymi Trójcę Przenajświętszą. Nad postaciami świętych widzimy Oko Opatrzności w otoczeniu aniołów.

Opr. Radosław Korzecki

APTEKI

KROTOSZYN

Dyżur pełnią: do 6 maja apteka *Śródmiejska* (ul. Rynkowa 1, tel. 62 725 74 66), od 7 do 13 maja apteka *Pod Orlem* (ul. Rynek 3, tel. 62 725 74 66).

KOBYLIN

Pod Orlem, ul. Wolności 7 (548 24 12), 8.30 - 13.00, 14.00 - 17.00, sob. 10.00 - 13.00.

KOŹMIN WLKP.

Apteka, ul. Stary Rynek 1 (721 61 32), 8.00 - 18.00, sob. 8.00 - 13.00.
Zamkowa, ul. Krotoszyńska 6 (721 65 24), 8.00 - 20.00, sob. 8.00 - 13.00,
Esculap, ul. Jana Pawła II 17 (721 93 82), pn. - pt. 8.00 - 19.00, sob. 8.00 - 13.00.

ORPISZEW

Przy Stawnej, ul. Stawna 1 (721 28 54), pn. - pt. 8.00 - 17.00, sob. 8.00 - 12.30.

ROZDRAŻEW

Prima, ul. Krotoszyńska 9 (722 12 94), pon. - pt. 7.30 - 16.30, sob. 8.00 - 13.00.

SULMIERZYCE

Sulmierzycka, ul. Krótka 1 (722 32 24), pn. - pt. 8.00 - 18.00, sob. 11.00 - 13.00.

ZDUNY

Alifarm, Rynek 19 (721 57 28), 8.00 - 18.30, sob. 9.00 - 13.00.

HOROSKOP



BARAN (21III - 20IV)

Zbyt wiele słów rzucasz ostatnio na wiatr. Twój bliscy mają dość pustych obietnic. Zastanów się co faktycznie masz zamiar zrobić i zrób to.



BYK (21 IV - 21V)

Już zbyt wiele zrobiłeś dla najbliższych, czas pomyśleć o sobie. Zaplanuj czas domownikom a sam przygotuj sobie miłe popołudnie.



BLIŹNIĘTA (22V - 21VI)

Nie Ci nie wychodzi, wręcz wszystko leci Ci z rąk. Postaraj się nie wyolbrzymiać szkód i nie fatalizować sytuacji. Zła passa minie.



RAK (22VI - 22VII)

Interesujące rozwiązania zawodowe umocnią Twoją pozycję. Poczujesz się doceniony. Pracuj tak dalej, a możesz liczyć nie tylko na satysfakcję.



LEW (23VII - 22VIII)

Odporność Twojego organizmu jest dość słaba. Pozwól sobie na chwilę lenistwa i uodporniającą kurację.



PANNA (23VIII - 22IX)

Nie zapominaj, że nie jesteś supermanem. Nie gardź pomocą życzliwych ci ludzi. Na pewno chętnie podadzą rękę.



WAGA (23IX - 22X)

Jeśli w Twoim życiu nie wydarzyło się nic szczególnego, jest szansa, że niedługo nadrobisz zaległości kilkoma spotkaniami towarzyskimi.



SKORPION (23X - 22XI)

Marzenia spełnią się. Jak powiedział Paulo Coelho kiedy czegoś gorąco pragniesz, to cały wszechświat działa tajemniczo, by udało Ci się to osiągnąć.



STRZELEC (23XI - 21XII)

To będzie dobry tydzień, chociaż pozbawiony wyjątkowych sukcesów. Odkryjesz sens życia w drobnych przyjemnościach.



KOZIOROŻEC (22XII - 20I)

W pracy otwierają się przed Tobą nowe możliwości. Nie podejmuj jednak nieprzemysłanych decyzji i kroków. Raczej rozważ dokładnie każde rozwiązanie.



WODNIK (21I - 20II)

Innym trudno będzie dzisiaj Cię zrozumieć. Nikt nie ma dla Ciebie czasu, a każdy zajęty jest własnymi sprawami.

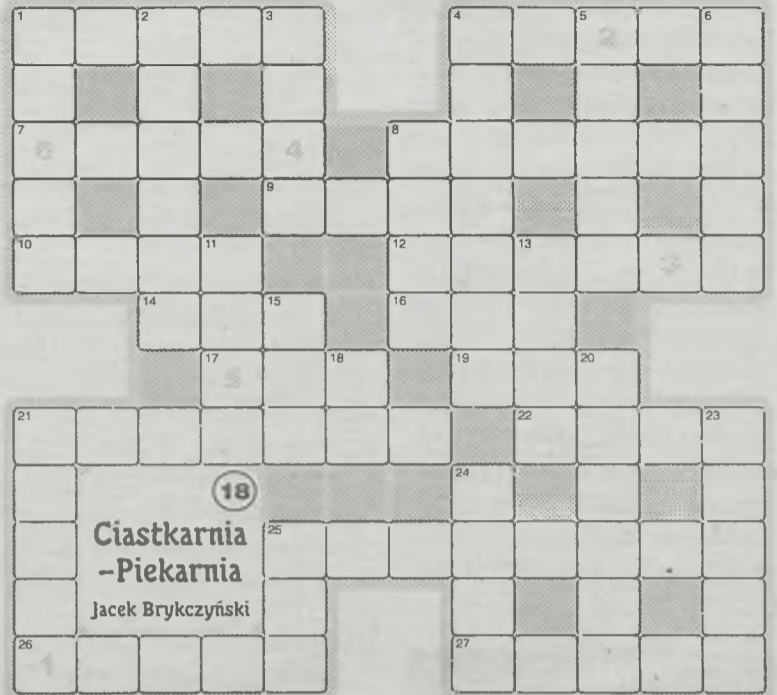


RYBY (21II - 20III)

Wstąpi w Ciebie nowy orzeźwiający, choć niespokojny duch. I tak nie pozwól Ci to skupić się na obowiązkach, pomyśl więc o rozrywce.

KRZYŻÓWKA ZE SMAKIEM

Nagrody za prawidłowe rozwiązanie krzyżówki z wydania nr 17 (SPRAWOZDANIE) wylosowaliśmy dla Doroty Sobierajskiej z Krotoszyna. Zapraszamy do redakcji w piątek po odbiór nagrody. Dziś hasło składa się z 6 liter. Na rozwiązania czekamy do 7 maja.



POZIOMO:

1. Plemię indiańskie, 4. Stałe, ciekłe lub gazowe, 7. Ulica z drzewami, 8. Alkierz, dobudówka, 9. Nacięcie na kiju, 10. Biblijny nieszczęśnik, 12. Na kuchenny stół, 14. silny jak..., 16. Trójchloroetylen, 17. Muśnicie siatki piłką, 19. Materiał wybuchowy, trójnitroloen, 21. Barkorób, 22. Sygnał lub instrument, 25. Dyskusja, 26. Marks, 27. Plucha.

PIONOWO:

1. Upadek przedsięwzięcia, 2. Drapieżnik amerykański z rodziny kotów, 3. Wonny trunek, 4. Słynny minister Ludwika XIV, 5. Rynek w starożytnej Grecji, 6. Kraina na pograniczu polsko - słowackim, 8. Bohdan - lotnik i pisarz, 11. Rebelia, 13. Miejsce walki bokserkiej, 15. matka Zeusa, 18. Symbol chemiczny technetu, 20. Słynny włoski klub piłkarski, 21. Nasz rodak, 23. Żargon, dialekt, 24. na przykład Dariusz czy Kserkses, 25. Wincenty, poeta (1807-1872).

Ożeń się z Rzeczą!

Spędzasz wieczory samotnie przy telewizorze i czasami masz ochotę upić się lub zwariować z rozpaczy? Nie rób tego! Z nami znajdziesz tę jedyną, tego jedynego. Nikt ze znajomych się nie dowie, że szukasz dziewczyny, chłopaka, żony lub męża.

OFERTY

Emeryt, rozwiedziony, lat 58, szuka odpowiedniej pani do wspólnego spędzania wolnego czasu. Kontakt 691 247 175.

(3 - nr 2)

Starszy pan, pragnie poznać panią po 40, na miłe i przyjemne spotkania bez zobowiązań, miłe widziane własne M. Tel. 663 792 841.

(1 - nr 3)

Mam na imię Darek i mam 40 lat. Poszukuję panny, wdowy lub rozwódki w przedziale wiekowym 38-45, z Krotoszyna lub okolic. Cel matrymonialny. Posiadam własne mieszkanie. Tel. 698 258 748.

(2 - nr 3)

Wolny lat 45, 176x75, bez nalogów. Posiadam własne mieszkanie i samochód. Pragnę poznać miłą i samotną panią do lat 45, cel stały związek. Tel. 696 226 288.

(1 - nr 4)

Poznam uciechę, ładną, szczupłą solidną panią, do lat 60, na wspólną *jesień życia*. Ja niebrzydki, bez nalogów. Tel. 722 015 849.

(1 - nr 5)

Wolna domatorka po 50 szuka mężczyzny do lat 60, cel stały związek. Tel. 783

(091 823.

(2 - nr 5)

Czula, sympatyczna, kulturalna, 22 lata, bez zobowiązań i nalogów, poważnie myśląca o życiu. Poznam młodego, kulturalnego kawalera bez nalogów i zobowiązań w wieku 22-30 lat, w celu stałego związku, z okolic Krotoszyna, Koźmina Wlkp. Miłe widziane zdjęcia. (1 - nr 6)

(1 - nr 6)

Kawaler, 43 lat, bez nalogów, pracuję, lubię lato, spacerować, morze. Pragnę poznać miłą, spokojną, niezależną panią, która lubi spokojny tryb życia, na dalszą wspólną drogę życia we dwoje. (1 - nr 8)

(1 - nr 8)

Mam 45 lat, jestem niezależny finansowo, bez nalogów. Poszukuję towarzyski na samotne wieczory albo do stałego związku. Tel. 888 725 126.

(3 - nr 8)

Mam 41 lat, jestem z okolic Krotoszyna, moja sytuacja jest ustabilizowana. Szukam panny lub wdowy, 30-40 lat, w celu stworzenia stałego związku. (2 - nr 9)

(2 - nr 9)

Poznam miłą, sympatyczną i niebrzydka panią do wspólnego spędzenia wolnego czasu. Cel towarzyski. Wolny, niebrzydki 60-latek, prywatny przedsiębiorca, mieszkaniec Milicza. (3 - nr 9)

(3 - nr 9)

Queenstown dla niskociśnieniowców

Aleksandra Dudek z Biadek, absolwentka dyplomacji, pracująca w w polskim oddziale firmy dystrybującej alkohole przednich marek, ponownie relacjonuje na naszych łamach swoją drugą wyprawę do dalekiej Nowej Zelandii.

Lot do Queenstown mieliśmy o godz. 10.00. By nie wprowadzać niepotrzebnego zamieszania w domu Lucy i Stuarta, w którym każda rzecz ma swoje miejsce, a każda czynność od lat ustaloną godzinę, na lotnisko pojechalismy taksówką. Kierowca był Maorysem, choć korporacje taksówkarskie zdominowane są przez Hindusów. W samochodzie krótka wymiana zdań, a tematem przewodnim była pogoda. Kierowca żalił się, że ze względu na niespodziewane ochłodzenie i szybko zbliżającą się jesień wielu z Maorysów nie powystawiało na dwór koszy ze śmieciami, a to przecież dzień wywozu. Byłam zaskoczona, że temperatura w granicach 10°C potrafi tak sparaliżować życie Maorysów. Czy chodziło o zmianę pogody, czy też o lenistwo, nie zapytałam, ale nie od dziś wiadomo, że ta nacja do pracy się nie pali, co widać na każdym kroku i w każdym urzędzie. Trzeba przyznać, że Maorysi są mistrzami w pożytkowaniu różnych subwencji państwowych. Wykorzystują fakt, że są rdzennymi mieszkańcami Nowej Zelandii.

Nasz lot trwał krótko, ale wystarczająco, by krajobraz zmienił się o 180 stopni. Lotnisko w Queenstown jest małe, usytuowane w dolinie, dlatego pilot musi się nieźle na-



Ola (druga z prawej w ostatnim rzędzie) w szybkiej łodzi zwanej „Jetboat”

gimnastykować, by wylądować między szczytami na krótkim pasie.

Do centrum mieliśmy tylko ok. 10 km. Szczęście nas nie omijało - sympatyczny taksówkarz o imieniu Malcolm podczas kursu wykonał kilka telefonów i po paru minutach byliśmy już zakwaterowani w samym centrum. Ten dzień poświęciliśmy na zwiedzanie miasta. Zostawiliśmy plecaki i naszyliśmy na jego podbój. Mówi się, że Queenstown to stolica sportów ekstremalnych, więc od nich zaczęliśmy. Na początek wybraliśmy szybką przejażdżkę łodzią zwaną jetboat. Godzinna trasa wiedzie przez dwie rzeki i jezioro Wakatipu, trzecie co do wielkości jezioro w Nowej Zelandii. Łódź osiąga zadziwiająco prędkość, a jako ciekawostkę podam, że wystarcza jej 10 cm wody, by mogła płynąć. Strach w oczach, zwłaszcza na zakrętach, oczywiście mieliśmy, ale było warto. Może jedno bym zmieniła - poszłabym przed posiłkiem! Punktem numer dwa był wjazd kolejką linową na go-

bę, z której rozpościera się widok na całe miasto. Liczne restauracyjki, usytuowane na szczytach z tarasem widokowym, wypełnione są po brzegi turystami.

Pod wieczór zrobiliśmy sobie rundkę po okolicznych pubach. Każdy ma inny klimat, ale niemal każdy oferuje muzykę na żywo.

W Queenstown wszystko mieliśmy w zasięgu ręki, ale chcieliśmy podróżować i zwiedzać. Dlatego też przyszedł czas na podjęcie decyzji, w jaki sposób będziemy kontynuować naszą podróż. Okazało się, że do wszystkich miejsc turystycznych można dojechać autokarem w formie zorganizowanej wycieczki. Ta wiadomość ogromnie ucieszyła mojego wujka, bo to on miał prowadzić wynajęty samochód - ze świadomością wszystkich dziwnych przepisów, o których mówił Stuart. Dokonaliśmy rezerwacji miejsc w autokarze i już o świcie pojechalismy do Milford Sound (fiordy) i na poszukiwanie złota.

Ola Dudek

Rowerzyści mają więcej obowiązków

Rowerzystów, jak i wszystkich kierujących pojazdami, obowiązuje kodeks drogowy, ale istnieją też przepisy dodatkowe.

Osoby poniżej 18. roku życia mogą kierować rowerami tylko wtedy, gdy posiadają karty rowerowe. Dzieci do 10 roku życia na rowerze mogą jeździć wyłącznie pod opieką osób starszych. Nicco inaczej wygląda sprawa w przypadku rowerów wieloosobowych (riksz i tandemów). *Kierować rowerem wieloosobowym oraz przewozić na rowerze inną osobę może osoba, która ukończyła 17 lat. Pełnoletniość zwalnia nas z obowiązku posiadania karty rowerowej, jednak nie zwalnia ze znajomości przepisów drogowych i przestrzegania prawa* – mówi rzecznik prasowy krotoszyńskiej policji, nadkomisarz Włodzimierz Szał. Jednak ten problem krotoszyńscy kierowcy postrzegają całkowicie inaczej. *Jazda na krajowce obok siebie, skręcanie bez sygnalizacji, jazda po chodniku i natychmiastowy wjazd na przejście dla pieszych (...)* Nie wiem, co za debil wymyślił, aby rowery i motorowery mogły prowadzić osoby bez żadnego przeszkolenia – pisze na forum krotoszyńskim osoba z nickiem *W Id*.

Pijani zmorą ulic

Ustawodawca dał duży kredyt zaufania osobom pełnoletnim. Jak on się przekłada na przestrzeganie przepisów drogowych w naszym mieście? Największe zagrożenie dla uczestników ruchu stwarzają pijani. *Od 1 stycznia do 20 kwietnia bieżącego roku na terenie powiatu krotoszyńskiego policjanci ujawnili 19 pijanych rowerzystów, w tym 16 w stanie nietrzeźwości (przestępstwo) i 3 w stanie po użyciu alkoholu (wykroczenie)* – opowiada nadkom. Szał.

Wyposażenie roweru

Każdy rower powinien być wyposażony w jedno światło pozycyjne barwy białej lub żółtej selektywnej z przodu, a z tyłu w jedno światło odbłaskowe barwy czer-

wonej o kształcie innym niż trójkąt oraz jedno światło pozycyjne barwy czerwonej, które może być migające. Jednocześnie winien też mieć co najmniej jeden skutecznie działający hamulec oraz dzwonek lub inny sygnał ostrzegawczy o nieprzeźraliwym dźwięku.

Przewożenie dzieci

Istnieją dwa sposoby przewożenia dzieci na rowerze. Jednym z nich jest użycie do tego celu specjalnego siodełka. Jak poinformował nas krotoszyński sprzedawca rowerów, przy zakupie fotelika trzeba zwrócić uwagę, czy posiada on atest, a ponadto pamiętać, że przymocowanie takiego urządzenia np. do sztycy siodełka podwyższa środek ciężkości jednoślada, a co za tym idzie – obniża zdolność manewru. Fotelik pozwala na przewożenie jednego dziecka o wadze do 22 kg. Dziecko wolno też przewozić w specjalnej przyczepce ciągniętej przez rower. Za przyczepką przemawiają: możliwość przewożenia dwojga dzieci, duży komfort jazdy, łatwość wsiadania i wysiadania. Mimo atestu, przyczepki nie zostały dopuszczone do ruchu na drogach publicznych. Jedynym dozwolonym miejscem jest ścieżka rowerowa. Wkrótce ma się to zmienić, poselski projekt nowelizacji prawa o ruchu drogowym został już skierowany do sejmowej komisji infrastruktury.

Świetna rekreacja

Z roku na rok rowerów przybywa. Dla jednych są środkami transportu, dla innych – sposobem na aktywny wypoczynek. Chyba nikt nie ma wątpliwości, że służą zdrowiu. Godzina spokojnej jazdy na rowerze pozwala spalić około 500 kalorii. W naszym klimacie można jeździć przez osiem do dziewięciu miesięcy w roku, ale są i tacy, którzy to robią przez okrągły rok. **Radkos**

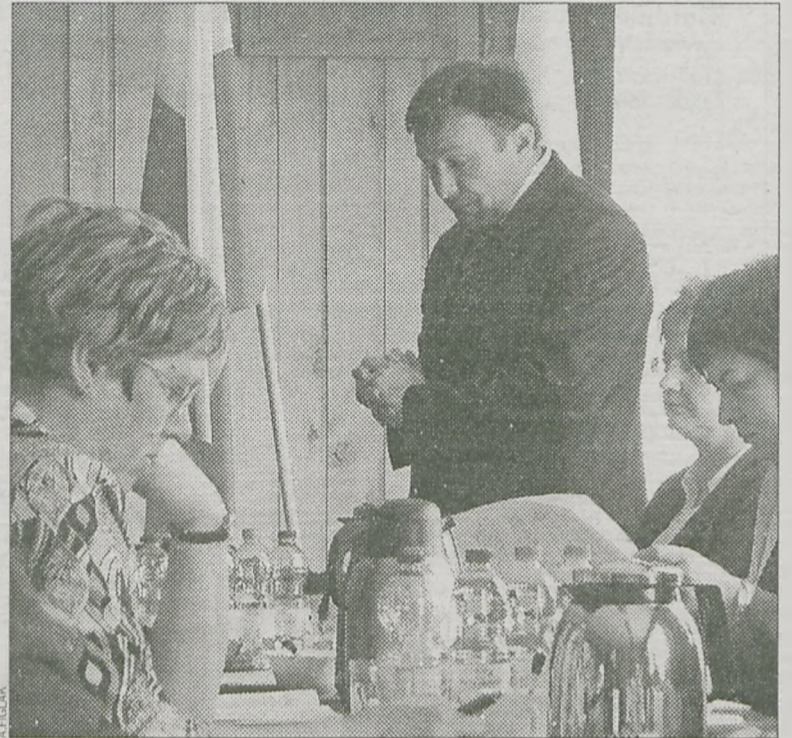
Skarga mieszkańca Dąbrowy bezzasadna

Trzy tygodnie temu pisaliśmy o skardze, jaką mieszkaniec Dąbrowy złożył na działalność wójta gminy Rozdrażew oraz podległych mu urzędników. Po jej rozpatrzeniu gminni radni zdecydowali, że jest ona bezzasadna.

Po raz pierwszy o zaniedbywaniu i niedolnym wykonywaniu obowiązków przez gminnych urzędników i wójta radni usłyszeli pod koniec marca na posiedzeniu jednej z komisji Rady Gminy. Wójt Mariusz Dymarski przedstawił wówczas pismo, w którym Władysław Janicki z Dąbrowy twierdził, że urzędnicy od dziesięciu lat nieskutecznie rozgraniczają dwie sąsiadujące ze sobą działki. Inne zarzuty dotyczyły nieegzekwowania niezbędnych działań od geodety czy nieinformowania o terminach zakończenia sprawy. Radni zdecydowali wówczas, że rozpatrzeniem skargi zajmie się komisja rewizyjna Rady Gminy, która sprawuje bezpośredni nadzór nad działalnością wójta.

Na ostatniej sesji pojęli uchwałę, w której jednoznacznie stwierdzają, że skarga jest bezzasadna. Na sesji pojawił się także zainteresowany – Władysław Janicki. Skarżący pytał wójta, dokąd powinien się udać lub do kogo napisać, aby uzyskać pomoc w sprawie bezprawnie – jego zdaniem – postawionego budynku na działce sąsiadów. Janicki uważa, że sąsiedzi złożyli wniosek o umorzenie rozgraniczenia, ponieważ już wybudowali budynek, jaki chcieli.

Sytuację starał się wyjaśnić wójt Dymarski. Przypominał, że nie ma możliwości wpływu na terminy prac geodety.



Wójt odpierał zarzuty nt. swojej bezzasadności

Może jedynie pytać o planowany czas wykonania pracy, jednak żadnych sankcji w przypadku jego niedotrzymania nie wolno mu stosować. Jak powiedział, obie strony podpisały już protokół rozgraniczenia, jednak ze względu na groźby kierowane przez zainteresowanego do geodety, ten nie złożył dokumentacji w krotoszyńskim starostwie. Wójt Rozdrażewa nawiązał także do argumentu ze skargi, dotyczącego przerwy pomiędzy odwołaniem poprzedniego geodety a powołaniem nowego. *Przerwa wynika stąd, że żaden z krotoszyńskich geodetów, znając dobrze stan skonfliktowania pomiędzy państwem, nie chciał się podjąć tego zadania* – stwierdził Mariusz Dymarski.

Wobec braku porozumienia dyskusja nad skargą została zamknięta, a radni przystąpili do głosowania nad uchwałą

o jej bezzasadności. W uzasadnieniu możemy przeczytać m.in.: *W tym stanie rzeczy nie można podzielić zdania skarżącego, że Wójt Gminy Rozdrażew jest bezzasadny w procedowaniu nad przedmiotową sprawą. Skarżący był zawsze informowany o stanie sprawy, stanie faktycznym i prawnym. Jednocześnie komisja uznała, że rozgraniczanie działek trwa zbyt długo, jednak wynika to z czynników niezależnych od Urzędu Gminy, czyli: zachowania geodety nieprzedstawiającego wójtowi niezbędnej dokumentacji oraz starostwa, które błędnie naniosło granice spomych działek na mapki ewidencyjne.*

Geodeta obecnie prowadzący sprawę zapewnił, że dokumentację niezbędną do zakończenia postępowania administracyjnego złoży do 5 maja 2010 r.

Aleksandra Figlak

Przetargi rozstrzygnięte

Gmina Zduny rozstrzygnęła w ostatnim czasie trzy przetargi inwestycyjne. Najważniejsze było wyłonienie wykonawcy przebudowy stacji uzdatniania wody w Bestwinie, uruchomienia studni głębinowej w Rudzie i budowy sieci wodociągowej pomiędzy Bestwinem a Rudą. Inwestycja ta uzyskała już dofinansowanie unijne. W wyniku przetargu wykonawcą została firma *Rosmosis-Wawrzyniak* z Perzyc. Całe przedsięwzięcie kosztować będzie 1 mln 282 tys.626 zł.

Rozstrzygnięto też przetarg na drugi etap przebudowy drogi pomiędzy Baszkow-

wem a przysiółkiem Trzaski. Inwestycją tą zajmie się firma *Budkom* z Kalisza, które oferta opiewała na 279 tys. 795 zł. Gmina uzyskała na to zadanie dofinansowanie z Urzędu Marszałkowskiego w Poznaniu w wysokości 33 tys. zł.

Trzecią inwestycją zaplanowaną na najbliższe miesiące jest kompleksowa przebudowa stojącego w Baszkowie gminnego budynku, w którym powstaną mieszkania socjalne. Remont ten przewidziany zostanie firmie *Mal-Pol* z Krotoszy-
na. Koszt inwestycji to 355 tys. zł.

(spm)

Jeśli wiesz, zadzwoń

Policja przypomina: każdy, kto posiada informacje o popełnionych przestępstwach i wykroczeniach oraz ich sprawcach, przejawach demoralizacji dzieci i sprzedaży im alkoholu oraz wybrykach chuligańskich zakłócających porządek publiczny może zadzwonić na *Policyjny telefon za-*

ufania pod numerem 62 725 52 97. Telefon ten czynny jest całą dobę. Jeśli nie zostanie odebrany, można nagrać swoją wiadomość na automatyczną sekretarkę. Wszystkim zgłaszającym krotoszyńscy policjanci zapewniają anonimowość i dyskrecję. **(gif)**

RZECZ PRAWNA

W 2008 r. otrzymałam od rodziców w formie darowizny działkę budowlaną. Obecnie chciałabym ją sprzedać, a uzyskane środki przeznaczyć na zakup własnego mieszkania. Czy w tej sytuacji będę mogła skorzystać z ulgi podatkowej? **Maria**

Jeżeli nabyła Pani w drodze darowizny działkę budowlaną w 2008 r., wówczas przy zbyciu tej działki stosujemy zasady opodatkowania takie, jakie obowiązywały właśnie w roku 2008. Niestety, ustawa o podatku dochodowym od osób fizycznych w tym okresie, nie zwalniała z opodatkowania zbycia działek budowlanych ani też nie przewidywała ulgi podatkowej w związku z przeznaczeniem dochodu na tzw. cele mieszkaniowe. Ustawa ta w latach 2007 – 2008 przewidywała tzw. ulgę meldunkową, która zwalniała z opodatkowania przychody uzyskane ze sprzedaży: a) budynku mieszkalnego, jego

części lub udziału w takim budynku, b) lokalu mieszkalnego stanowiącego odrębną nieruchomość lub udziału w takim lokalu, c) spółdzielczego własnościowego prawa do lokalu mieszkalnego lub udziału w takim prawie, d) prawa do domu jednorodzinnego w spółdzielni mieszkaniowej lub udziału w takim prawie – jeżeli podatnik był zameldowany w budynku lub lokalu na pobyt stały przez okres nie krótszy niż 12 miesięcy przed datą sprzedaży. Ulga ta odnosila się zatem do budynków i lokali mieszkalnych. Sprzedaż działek budowlanych przed upływem 5 lat od końca roku kalendarzowego, w którym nastąpiło nabycie działki, wiązało się będzie z koniecznością zapłacenia 19 proc. podatku dochodowego.

Podstawą obliczenia podatku jest dochód stanowiący różnicę pomiędzy przychodem ze sprzedaży nieruchomości a kosztami uzyskania przychodów. Za koszty uzyskania przychodu uważa się udokumentowane nakłady,

które zwiększyły wartość działki, poczynione w czasie jej posiadania (np. uzbrojenie działki). Podatek jest płatny w terminie złożenia zeznania za rok podatkowy, w którym nastąpiła sprzedaż działki, co oznacza, że podatek od sprzedaży działki w 2010 r. należy zapłacić do 30 kwietnia 2011 r.

Krzysztof Raczyński

Szanowni Czytelnicy! Zachęcam do większej aktywności we współtworzeniu *Rzeczy Prawnej*, która powstała, by pomagać w rozwiązywaniu Waszych problemów prawnych życia codziennego. Pytania bądź propozycje z tematami artykułów można wysyłać mailem na adres: rzeczprawna@onet.eu lub na adres redakcji.

Jak jest pierwsza zasada ekonomii?

16 kwietnia br. tegoroczeni absolwenci technikum informatycznego w ZSP nr 2 spotkali się z Zygmuntem Kozupą, przedsiębiorcą, doradcą podatkowym i radnym miejskim.

Spotkanie odbyło się w ramach projektu *Moja wiedza - mój sukces*, który obejmuje zajęcia z pracodawcami. Zygmunt Kozupa prowadzi biuro rachunkowe. – *Obecnie w kraju jest 8,5 tys. doradców podatkowych i nadal jest duże zapotrzebowanie na biura rachunkowe w Polsce, a tym samym w Krotoszynie* - mówił przedsiębiorca. – *Informatyka to dobry kierunek wykształcenia, który można kontynuować na studiach ekonomicznych. Przygotowanie informatyczno-ekonomiczne daje solidne podstawy do założenia własnej działalności gospodarczej.*

Ekonomista przedstawił procedurę zakładania własnej firmy. Wskazał kolejne kroki w realizacji tego przedsięwzięcia: użycie wpisu do rejestru przedsiębiorców w urzędzie gminy, złożenie wniosku o REGON w wojewódzkim urzędzie statystycznym, założenie konta bankowego i otrzymanie NIP z urzędu skarbowego. Rozpoczęcie działalności wymaga także zgłoszenia w ZUS.

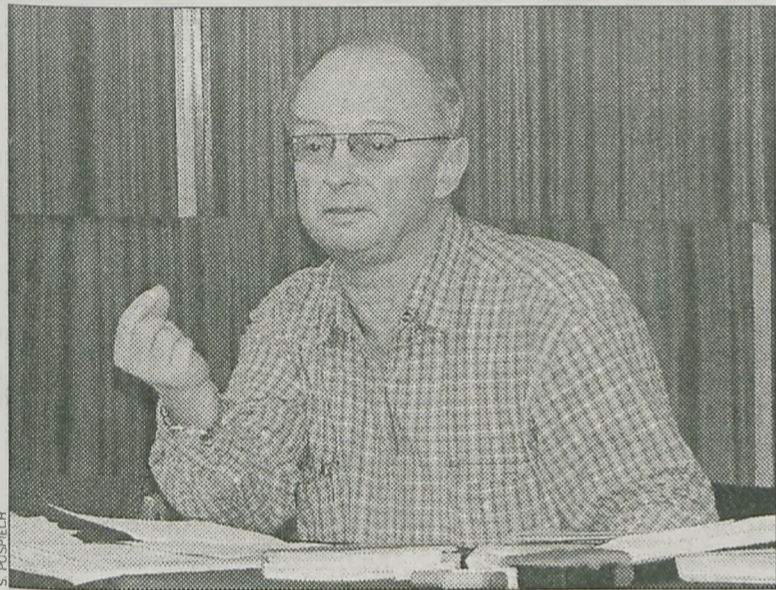
Prelegent przekazał młodzieży właściwe formularze i wnioski. Do atutów samozatrudnienia należą niskie koszty założenia

i prowadzenia działalności, elastyczność małej firmy, która pozwala na szybkie reagowanie na zmiany czy też możliwość odliczenia różnych wydatków z tytułu prowadzenia działalności. Zygmunt Kozupa nie ukrywał też wad. Każdy przedsiębiorca odpowiada całym swoim majątkiem, musi opłacać składki ZUS bez względu na dochody, a jeżeli chce posiadać pełną kontrolę nad firmą, często musi pracować po godzinach i w weekendy.

Prowadzący spotkanie zacytował maksymę, że pierwszą zasadą ekonomii jest prowadzić rachunkowość, a pierwszym krokiem do ruiny jest ją zaniedbać. – *Przedsiębiorca musi posiadać dużą i stale aktualną wiedzę na temat potrzeb klientów* - podkreślał Zygmunt Kozupa. – *Mówi się, że potrzebne są znajomości. Jednak ważna jest etyka, grzeczność, rzetelność. Oczywiście są potrzebne pieniądze, np. do lepszego wyposażenia pomieszczeń firmy. Receptą na sukces jest jednak dobry pomysł.*

Przedsiębiorca zachęcał uczniów do udziału w praktykach absolwenckich. Spotkanie stało się też okazją do rozmowy na temat priorytetowych zadań samorządu miasta. Radny chętnie odpowiadał na pytania uczniów. – *Nasze działania są skierowane na to, aby zatrzymać młodzież w Krotoszynie. Młodzież tu musi mieć tutaj możliwość znalezienia pracy czy założenia własnej działalności gospodarczej* - akcentował.

Joanna Szczepaniak (ZSP nr 2 Krotoszyn)



Zygmunt Kozupa: Rachunkowości nie wolno zaniedbywać

Sapieżyn

- młodzi kontra sołtys



To boisko jest przyczyną sporu z sołtysem

Sapieżyn, mała miejscowość kilka kilometrów na północ od Koźmina Wlkp. To wieś typowo rolnicza z licznymi polami uprawnymi, jest tu zaledwie ok. 30. budynków - w dość dużym odstępie jeden od drugiego.

Sapieżyn jest bardzo spokojnym miejscem, na ogół nic się tu nie dzieje. Mieszka w nim jednak kilkunastu nastolatków, którzy chcą - jak wszyscy w ich wieku - pobawić się i pograć w piłkę. Ale z miejscem na te zabawy jest problem.

Kłopotliwe miejsce

Wieś nie ma wielu miejsc służących rekreacji, bogata jest tylko w małą salkę, której wyposażenie to stół do tenisa, krzesła i stoły. Poza salką jest tam również boisko. Nikt nigdy nie narzekał na ubogi stan tych obiektów, wszyscy starali się dodać uroku tym miejscem, jak tylko mogli.

Dwóch chłopaków postanowiło kilka lat temu pozbyć się starych, popękanych słupów, które służyły jako bramki i były niebezpieczne dla grających. Wstawili na ich miejsce zesparowane z metalowych rur i drutów, ładnie odmalowane i mocno usadowione dla bezpieczeństwa bramki. Zrobili to z myślą, by ich zabawa nabrała jeszcze większego uroku, a gra stała się bardziej profesjonalna. Niestety, bardzo się mylili!

Boisko jest odgródzone od pól uprawnych bardzo niską siatką, dzięki temu, jak można się domyśleć, piłka raz po raz wylatuje poza to ogrodzenie. W tym właśnie jest cały sęk sprawy, która dręczy naszych cichych, nastoletnich sportowców z Sapieżyna.

To nie jest boisko

Sołtys tej wsi posiada pole, które sąsiaduje z tym oto boiskiem. Bardzo często dochodzi do sprzeczek między nim a młodzieżą. Wielu boi się grać w piłkę, ponieważ wiedzą, że może dojść do awantury. Zdarza się nawet, że sołtys zabiera piłkę lub rzuca mnóstwo obelg w stronę tych najbardziej stawiających opór, a to raczej nie pasuje do człowieka, który sprawuje funkcję gospodarza wsi.

Według sołtysa, Marka Kowala, sprawa wygląda nieco inaczej: – *Przecież tu grają w piłkę chłopaki, którzy zlecą się z trzech wsi! Z Sapieżyna gra tylko dwóch* - zarzeka się sołtys.

Sołtys zbiera siano z powierzchni tego kawałka ziemi, jednak tak bardzo wczuł się w tę rolę, że doszedł do wniosku, by

nikt nie deptał mu tej trawy, i wmawia sobie, że to jego własność. Sołtys tymczasem objaśnia: – *To nie jest boisko. Można to sprawdzić w ewidencji gruntów. Tam jest zapisane, że to grunt orny, który dzierżawię od gminy w zamian za utrzymanie porządku w świetlicy i wokół tego budynku.*

Nie ma zgody

Bystry pan sołtys przyjął ubiegłego roku świetną taktykę wobec przeszkadzających mu piłkarzy. Tak długo nie kosił trawy na boisku, że wyrosła na tyle duża, że nie nadawała się kompletnie do gry w piłkę. Sprytni chłopcy wpadli więc na pomysł, by skosić za pozwoleniem przeszkadzającą im trawę. Skosili ją i pozagrabiali na boki boiska. Napracowali się przy tym, lecz jak to przy młodzieńczym zapale bywa, mieli na tyle siły, by rozpocząć grę w piłkę. W mgnieniu oka pojawił się na boisku sołtys z awanturą o deptanie ściętej trawy. Młodzież rozbiegła się znużona wysłuchiowaniem ciągłych krzyków, na boisku został tylko jeden chłopak zaskoczony postawą swoich towarzyszy.

Zdaniem sołtysa, to młodzież zachowuje się złośliwie. – *Kopali piłkę, jak wyrosła wysoka trawa, a jak nie rosła to nie był niko* - zapewnia.

Kto rozwiąże tę sprawę?

Rodzice nie zgłaszali tego problemu do władz, ponieważ nikt nie chce mieć dodatkowego problemu. Czy nadal dzieciaki będą bały się przebywać na boisku? Czy te wakacyjne spotkania będą identyczne, jak w poprzednich latach? Pewnie byłoby wspaniale, gdyby ktoś rozwiązał tę sprawę raz na zawsze. W końcu nawet w tak małej miejscowości, jak Sapieżyn są młodzi, którzy pragną zabawy z piłką tak samo, jak młodzi z większych wsi lub miast.

W rozmowie z *Rzeczą* sołtys przyznał, że jest gotów zrezygnować z dzierżawy tego gruntu. – *Mogę to opuścić, ale wtedy ziemia zarosnie trawą i nikt nie będzie o nią dbał...* - mówi. Czy jego deklaracja jest szczerą, czy może należałoby ją określić mianem *podpuchy*?

(DiDi), (mac)

SWOI • SAMI SWOI • SAMI SWOI • SAMI SWOI

AGNIESZKA NIEDZIELA

Jest uczennicą trzeciej klasy technikum ekonomicznego w koźmińskim Zespole Szkół Ponadgimnazjalnych. Oprócz tego pełni funkcję przewodniczącej Młodzieżowej Rady Miejskiej. Jak mówi, *od zawsze* lubiła działać na rzecz innych. Gdy pojawiła się możliwość kandydowania do rady młodych, uznała, że jeśli spróbuje swoich sił. Ostatecznie do rady dostała się z największą liczbą głosów w szkole. Gdy na pierwszej sesji zapytano ją, czy zostanie przewodniczącą, zgodziła się bez wahania.

Głównym zadaniem rady jest organizowanie konkursów i imprez dla młodych mieszkańców Koźmina. Młodzieżowe gremium nie zamierza próżnować także w trakcie wakacji. Prawdopodobnie zorganizuje wtedy Dzień Sportu.

Przewodnicząca stara się podolać wszystkim obowiązkom, jakie wzięła na swoje barki. Nie może zaniedbywać obowiązków szkolnych. Zdradza, że niekiedy nauczyciele przytykają oczy na pewne braki czy niedociągnięcia, jednak ona sama stara się wymagać od siebie jak najwięcej. Nigdy się nie nu-

dzi, nie potrafi usiedzieć bezczynnie. Już teraz myśli o przyszłorocznej maturze, po której chciałaby pracować i podjąć studia z administracji.

Praca w radzie daje jej dużo satysfakcji i zadowolenia, jest także doskonałą lekcją samorządności. Wszyscy młodzi radni uczą się kultury dyskusji i przedstawiania swoich racji. Nie wchodzi z sobą w konflikty, starając się zawsze dojść do porozumienia.

Działająca obecnie Młodzieżowa Rada Miejska miała do tej pory w Koźminie tylko jedną poprzedniczkę. Jak mówi przewodnicząca, od początku wspierał ją Justyn Zaradziak, przewodniczący dorosłej Rady Miejskiej. Zawsze otwarty na pomysły i chętny do współpracy jest też burmistrz miasta.

Agnieszka uważa, że działając w młodzieżowej radzie spełnia się i zdobywa doświadczenia. W najbliższych wyborach do dorosłej rady mogłaby startować, jednak wówczas musiałaby zrezygnować z pełnienia obecnej funkcji, ponieważ nie można działać



Aleksandra Figlak

równocześnie w dwóch radach - młodzieżowej i dorosłej. Dlatego prawdopodobnie dopiero wtedy, gdy skończy się kolejna kadencja samorządów, Agnieszka Niedziela zostanie jedną z kandydatek.

W rubryce tej przybliżamy sylwetki ciekawych ludzi. Zachęcamy Państwa do zgłaszania osób, które powinny - Waszym zdaniem - zostać przedstawione Czytelnikom. Zrobimy to z przyjemnością.

Nasi zapaśnicy wrócili znów z tytułami

Końcówka kwietnia była bardzo udana dla zapaśników krotoszyńskiego *Ceramika*, którzy wystartowali w trzech prestiżowych turniejach. Najwięcej zmagali Adam Filipczak i Robert Baran, którzy byli najlepsi na Międzynarodowych Mistrzostwach Polski Juniorów.

Tym razem MMPJ odbyły się w Dzierżoniowie. W dniach 23 – 24 kwietnia walczyło tam ponad stu zawodników z klubów polskich i zagranicznych. Świetny występ zanotowali dwaj krotoszyńciani – Adam Filipczak (walczący w kategorii do 96 kilogramów) oraz Robert Baran (do 84 kilogramów) wywalczyli złote medale i zostali mistrzami kraju.

Podczas tego samego weekendu – tyle że w Solcu Kujawskim, przeprowadzono Ogólnopolski Turniej Młodzików do lat 14.

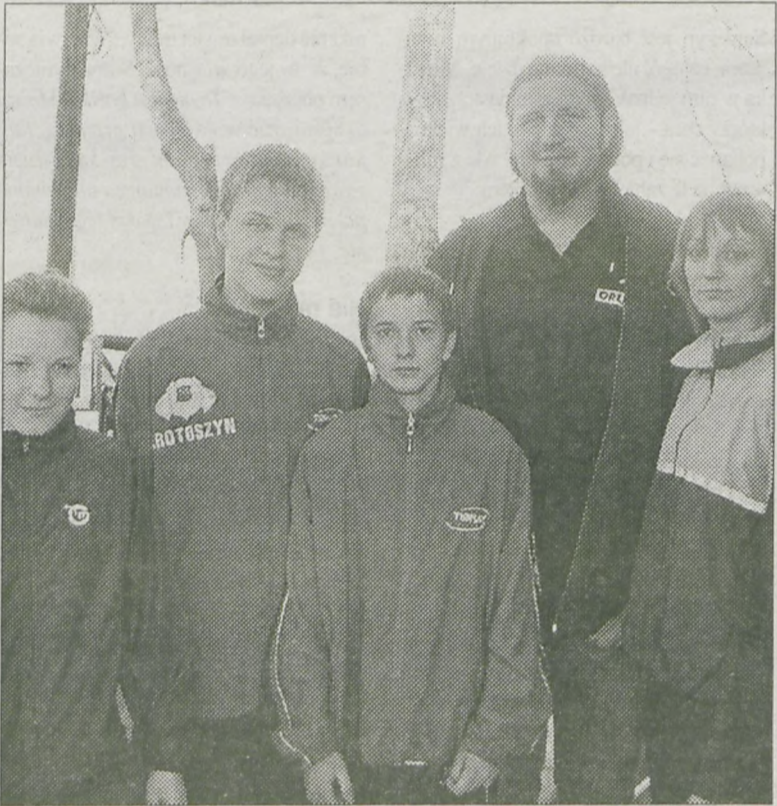
Tym razem trener Rafał Patalas desygnował do walk czterech zawodników. Aż trzech zdołało wdrapać się na podium. W wadze do 59 kg drugie miejsce zajął Dawid Setecki. Brązowe medale zdobyli Miłosz Setecki (53 kg) oraz Krystian Gómy (38 kg).

Z kolei 25 kwietnia w Cieszkowie rozegrano Ogólnopolski Turniej Juniorów Młodszych. Na zawody udała się dziewięcioosobowa drużyna *Ceramika*. I tym razem nie obyło się bez sukcesów, bowiem krotoszyńciani sięgnęli po pięć medali.

Te najcenniejsze zdobyli Michał Wala (100 kg) i Mateusz Filipczak (85 kg). Pozostałe trzy – brązowe – krążki były dziełem Piotra Kryjoma (69 kg), Jakuba Gotchlinga (54 kg) oraz Dawida Srody (46 kg).

(golski)

Udany start Krotosza i spotkanie z mistrzem



Krotoszyńciani spotkali się z Tomaszem Majewskim

Jedenastoosobowa ekipa *Krotosza* uczestniczyła w tegorocznym Crossie Ostrzeszowskim. Kilkoro naszych zawodników uzyskało bardzo dobre rezultaty. Nie lada atrakcją było spotkanie z mistrzem olimpijskim z Pekinu – Tomaszem Majewskim.

Kolejna edycja niezwykle popularnej w kraju imprezy miała miejsce 25 kwietnia. Uświetnił ją znakomity kulomiot Tomasz Majewski, z którym nasi zawodnicy spotkali się w trakcie zawodów.

Pięcioro spośród jedenaściorga biegaczy *Krotosza* uplasowało się w czołowych dziesiątkach poszczególnych kategorii wiekowych. Najlepszym rezultatem może poszczycić się Bartosz Jarysz, który w grupie uczniów trzecich klas gimnazjalnych uplasował się na trzeciej pozycji. Do przebiegnięcia były 2 kilometry.

W tej samej grupie wiekowej, lecz wśród dziewcząt i na dystansie o 500 metrów krótszym, na czwartym miejscu ukończyła zmagania Rokšana Konrady. Tuż za podium znalazła się także startują-

ca w kategorii klas pierwszych szkół ponadgimnazjalnych Eliza Serafiniak. Wyznaczając swoich koleżanek skopiowała Justyna Olejniczak, biegająca w gronie dziewcząt z najstarszych klas szkół licealnych.

W swoich kategoriach niezłe lokaty zajęli również Krzysztof Fabisiak (szósty na 1500 m kl. I – II gimnazjów) oraz Magdalena Raś (ósma na 1500 m kl. II – III szkół ponadgimnazjalnych).

Ponadto w biegu uczestniczyli: Katarzyna Serafiniak, Wiktoria Kot, Renata Jelinowska, Dorota Borowczyk, Kinga Zembska i Julita Kubelec. Opiekę nad naszym zespołem sprawowała trenerska dwójka: Izabela Jelinowski-Lukasz Wałęsiak.

(golski)

Czesław Roszczak ponownie zwyciężył

Znany w naszych powiecie lekkoatleta Czesław Roszczak z miejscowości Łągiewniki udanie rozpoczął sezon letni. Podczas zawodów w Wiechlicach zwyciężył w pchnięciu kulą i rzucie dyskiem.

Piąta edycja Pikniku Rzutowego odbyła się 24 kwietnia w Wiechlicach, nieopodal Szprotawy. W pierwszych tegorocznych zawodach na otwartym stadionie rywalizowali nie tylko weterani. Wśród uczestników zmagania był Czesław Roszczak.

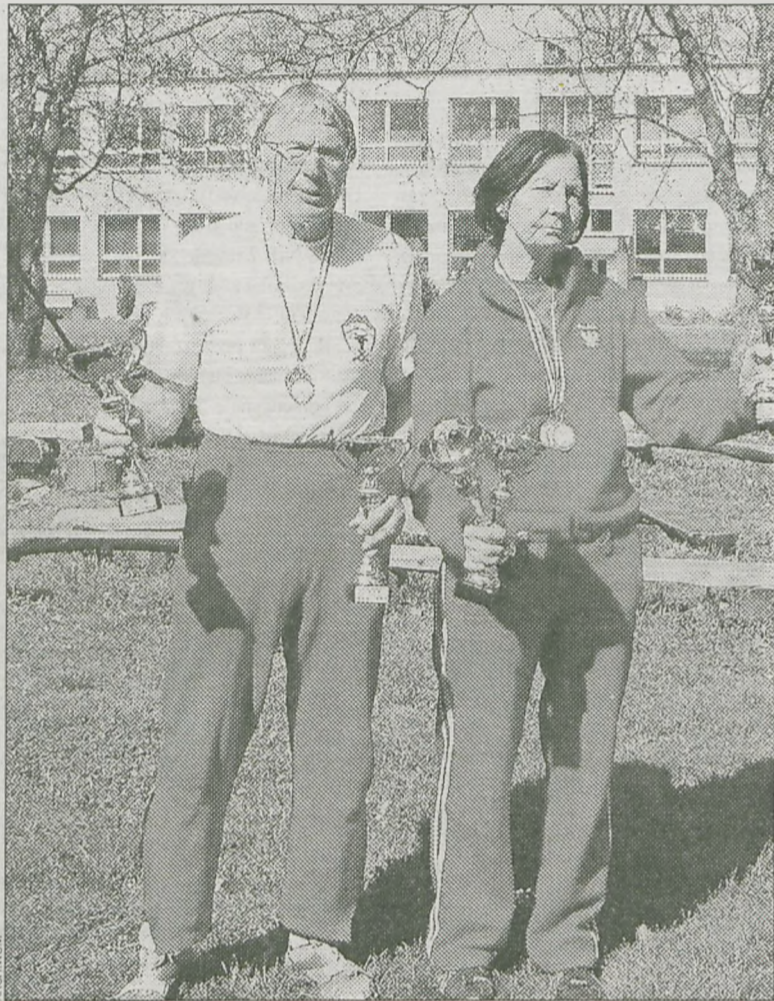
Zwyciężył w konkursie pchnięcia kulą, posyłając ją na odległość 11 metrów 91 centymetrów, dystansując Michała Drohomireckiego i Franciszka Karpińskiego z Wałbrzycha.

Roszczak zdominował także zmagania w rzucie dyskiem, osiągając w swej koronnej konkurencji 44,38m, co jak na razie jest najlepszym wynikiem w Polsce w kategorii M65. Drugie miejsce zajął Karpiński, a na podium stanął jeszcze zielonogórzanin Ireneusz Nowak.

Najstarszym zawodnikiem imprezy był wspomniany Drohomirecki. Startujący w kategorii wiekowej M75 zawodnik poprawił dwa rekordy kraju. Kula przez niego wypchnięta zetknęła się z ziemią po przelecaniu 10,33m. Z kolei oszczep powędrował na odległość 38,4m.

Już 8 maja Roszczak uda się do Sopotu, gdzie odbywać się będą Mistrzostwa Polski Weteranów w Rzutach z Miejsca. Biorąc pod uwagę uzyskiwane przez niego rezultaty, podczas nadmorskich zawodów powinien uchodzić za jednego z faworytów.

D. Borski



Z Czesławem Roszczakiem Irena Baranowska-Kończak (AZS Poznań), która wygrała kulę, dysk i oszczep i jest wnuczką krotoszyńciana

Czwórka z pucharem burmistrza

26 kwietnia odbył się finał Turnieju Sportowo-Rekreacyjnego Szkół Podstawowych o Puchar Burmistrza Krotoszyń. Wygrała reprezentacja krotoszyńskiej czwórki.

Do tegorocznych zmagania zgłosiło się dziewięć zespołów. W wyniku losowania uczestnicy zostali przydzieleni do trzech grup, z których do finałowej batalii kwalifikował się najlepszy team.

Rozgrywki z udziałem SP 4 Krotoszyn, SP Orpiszew i SP Chwaliszew zakończyły się triumfem krotoszyńciani. Z drugiego zestawu promocję wywalczyła inna drużyna ze stolicy powiatu – SP 8,

dystansując SP 3 oraz SP Roszki. Z ostatniej grupy kwalifikację uzyskali uczniowie z Benic, zostawiając w pokonanym polu lutogniewian oraz młodych sportowców ze Świnkowa.

Finał, jaki odbył się 26 kwietnia w hali przy ulicy Młyńskiej, był bardzo zacięty, a o prymat w powiecie do końca walczyły oba krotoszyńskie zespoły. Ostatecznie, punkt więcej od SP8 zdobyli zawodnicy

czwórki i to oni odebrali główne trofeum. Trzeci zespół z Benic stracił do zwycięzców 16 oczek. Nagrody wręczali wiceburmistrz Ryszard Czuszek oraz dyrektor centrum sportu Jacek Cierniewski. Organizatorzy kierują podziękowania w stronę Bogdana Chytrowskiego, który znakomicie wywiązał się z roli prowadzącego zawody.

(debe)



Pamiętkowe zdjęcie finalistów

Sumocy na piedestale

W Warszawie odbyły się Mistrzostwa Polski Kadetów w Sumo. Z sukcesami powrócili z nich reprezentanci kobylińskiego Samsona oraz krotoszyńskiego Towarzystwa Atletycznego Rozum, którzy wywalczyli łącznie jedenaście krążków.

Krajowy czempionat odbył się w dniach 23 i 24 kwietnia. Nie mogło na nim zabraknąć krajowych liderów, z zawodnikami Samsona i TAR-u na czele. Zawodnicy Mirosława Flaka przywieźli ze stolicy pięć, a podopieczni Marka Koniecznego sześć medali.

Na najwyższym stopniu podium stanęła kobylinianka Jagoda Jochaniak, która zdecydowanie zwyciężyła w kategorii do 65 kilogramów. Dwa pozostałe krążki w gronie dziewcząt wywalczyły jej klubowe koleżanki. Magdalena Kandzierska (+65 kg) oraz Katarzyna Olejnik (60 kg) sięgnęły po srebrne laury.

Wśród młodych mężczyzn najcenniejszy medal zdobył Piotr Polny (+ 95 kg). Zawodnik Samsona zdystansował drugie-

go w tym gronie przedstawiciela TAR-u Martina Mikołajczyka. Kolejne złoto dorzucił zawodnik Samsona Dawid Krzyżosiak, startujący w wadze do 95 kilogramów. Srebrny medal zawisł na szyi krotoszyńnianina Jana Czubaka, który w gronie zawodników wążących do 65 kg wyprzedził trzeciego w klasyfikacji Bartłomieja Ratajczyka (również TAR). Dorobek medalowy naszych zawodników uzupełniają brązowe krążki, jakie w kategorii do 55 kg wywalczyli Marek Durak i Eryk Gola. Tę samą lokatę zajął Michał Blecha (75 kg). Wszyscy trzej zawodnicy reprezentują barwy klubu z Krotoszyna.

Na wysokich, aczkolwiek nie dających medali miejscach, rywalizację ukończyło kilku innych zawodników z naszego powiatu. Piątą miejscę zajęli Patryk Swora (Samson), Kamil Nowaczyk, Przemysław Ratajczyk i Grąćjan Matyła (wszyscy: TAR). Na miejscu siódmym uplasował się kolejny krotoszyńnianin, Piotr Łuczak.

Klasyfikację klubową dziewcząt wygrał zespół Pogoni Czartowczyk, a Samson znalazł się na drugim miejscu. W męskim gronie kobylinianie nie mieli równych sobie. TAR zakończył zmagania na miejscu szóstym.

O podsumowanie występu pokusił się trener Konieczny: – Największą niespodzianką sprawił Janek Czubak, który wypadł lepiej niż można się było spodziewać. Dzięki temu występowi w niedalekiej przyszłości może pukać do bram kadry narodowej. Warto zwrócić uwagę na poziom sportowy, który z roku na rok jest coraz



Miejmy nadzieję, że na mistrzostwach Europy nasi reprezentanci również zdobędą medale

wyższy. Ma to związek z coraz większym zainteresowaniem naszą dyscypliną. Rokrocznie przybywa klubów i zawodników, co było bardzo widoczne podczas warszawskiej imprezy.

Przy okazji w Warszawie przeprowadzono także Mistrzostwa Dzieci Dzielnicy Wawer. Złote medale zdobyli następujący zawodnicy TAR-u: Aleksandra Rozum, Jakub Bukowski, Adrian Bitner. Na trzecim stopniu podium stanęli ich szkolni koledzy: Konrad Bitner, Bartek Nowaczyk, Dawid Szymczak i Piotr Krajewski.

Już 1 maja naszych sumoków czeka kolejny niezwykle ważny egzamin. W Kijowie odbędą się wówczas Mistrzostwa Europy Kadetów i Juniorów. Na tę imprezę Polski Związek Sumo wysyła szeroką,

39-osobową kadrę, której trzon stanowią zawodnicy z dwóch naszych klubów. W kadrze znalazło się siedmioro zawodników Samsona i pięcioro reprezentantów TAR-u.

O medalowych aspiracjach mówił przed wyjazdem na Ukrainę prezes PZS i TAR-u, Dariusz Rozum. – Patrząc na wyniki osiągnięte przez naszych zawodników w roku ubiegłym oraz na początku bieżącego, sądzę, iż realne jest zdobycie ośmiu medali. To dla delegacji krotoszyńsko-kobylińskiej minimum: Najpewniej w programie znajdują się również zmagania drużynowe, gdzie powinniśmy pokusić się o miejsca na pudle. Na złoto możemy liczyć w przypadku startu Jagody Jochaniak, która weźmie udział w dwóch konkurencjach.

To wciąż nieoszlifowany diament, który miał pewne załamanie formy. Jagoda broni tytułu sprzed roku i jeśli chęć zwycięstwa będzie na podobnym poziomie co wcześniej, powinna zaprezentować się bardzo dobrze. Na awans do najlepszej dwójki stać z pewnością Mateusza Kandzierskiego, który może być następcą Martina Alcera w kategorii stu kilogramów. Również brązowy medalista sprzed 12 miesięcy, Patryk Konrady, posiada na tyle wysokie umiejętności, by bić się o najcenniejsze trofeum. Z kolei Kewin Rozum wystartuje w nowej dla siebie kategorii. Trudno więc wyrokować, na co stać go będzie w starciach z cięższymi zawodnikami. Medal jest jednak realny.

Daniel Borski

Zawodnicy TAR-u i Samsona powołani na ME w Kijowie

TAR

Juniorzy – Natalia Talarczyk (70 kg), Patryk Konrady (60 kg), Kewin Rozum (80 kg)

Kadeci – Przemysław Ratajczyk (55 kg), Michał Blecha (75 kg)

SAMSON

Juniorzy – Jagoda Jochaniak (65 kg), Aleksandra Trawińska (70 kg), Patryk Swora (70 kg), Mateusz Kandzierski (100 kg)

Kadeci – Jagoda Jochaniak (65 kg), Dawid Krzyżosiak (95 kg), Piotr Polny (+95 kg)

Piast Kobylin – SKP Słupca 2:2 (0:1)

A miał być fotel lidera...

Gdyby w środowym, zaległym spotkaniu, kobyliński Piast ograł Słupecki Klub Piłkarski, usadowiłby się wygodnie w fotelu lidera. No właśnie – gdyby, bowiem kobylinianie, choć byli zespołem przeważającym, musieli walczyć o remis.

Przed tym spotkaniem, po pauzie spowodowanej karkami, do drużyny wrócił Tomasz Kempniński. Wykurować nie zdążył się za to narzekający na uraz stawu skokowego Marcin Kurzawa. Choć w czwartoligowym światku krąży opinia, iż SKP jest przeciwnikiem, z którym trudno wygrać, wszyscy kobylińscy kibice byli pewni zwycięstwa swojej drużyny.

Od początku spotkania przewagę optyczną mieli podopieczni Marka Nowickiego, którzy trzykrotnie mogli objąć prowadzenie. Niestety, uderzenia z trudnych pozycji Jacka Biemata, Jakuba Pospiecha i Nowickiego, nie porwały sympatyków miejscowego klubu. W pierwszej odsłonie przeprowadzili jeden – za to skuteczny – atak. W jego finalnej fazie nieco zaspali środkowi defensorzy, a niepilnowany na osiemnastym metrze Sebastian Kubacki uderzył celnie tuż przy słupku bramki Dominika Sadowskiego.

Jakby tego było mało, już w pierwszej akcji po przerwie przyjezdni mogli zdo-

być kolejnego gola. Na szczęście, kończący świetną kontrę swojego zespołu Patryk Banaszak, w sytuacji sam na sam z Sadowskim, trafił piłką w słupek.

Kilka chwil później goście dopięli swego i mieli w zapasie dwa trafienia. Po zbyt lekkim wybiciu piłki przez Jacka Biemata, Kubacki długo się nie zastanawiał i kropnął z woleja, a piłka znów znalazła się w narożniku kobylińskiej bramki.

W 57. min. miejscowi mogli odrobić część strat, lecz strzał z bliskiej odległości w wykonaniu Nowickiego był zbyt anemiczny, a Krzysztof Sikorski nie miał problemów z jego obroną. Co nie udało się grającemu trenerowi, zrobił minutę później Kempniński, uderzając celnie zza linii pola karnego.

Przewaga miejscowych w posiadaniu piłki jeszcze wzrosła, a jej efektem było wyrównujące trafienie Krzysztofa Kendzia, który wykorzystał dobre dośrodkowanie Piotra Kowalskiego i uderzeniem głową pokonał Sikorskiego. Kilkadziesiąt se-

kund później Kempniński mógł dać Piastowi trzy oczka, ale przegrał pojedynek z bramkarzem SKP.

Ostatecznie doszło więc do podziału punktów, co nie może zadowalać naszych piłkarzy. W tej chwili kobylinianie plasują się na drugim miejscu tabeli, lepszym bilansem wyprzedzając pleszewską Stal. Lider – Sokół Kleczew – ma w dorobku punkt więcej.

Daniel Borski

Bramki

0:1 – Sebastian Kubacki (40'), 0:2 – Sebastian Kubacki (53'), 1:2 – Tomasz Kempniński (58'), 2:2 – Krzysztof Kendzia (76' głową)

Piast

Sadowski – Kaczmarek, Reyer, Biemat, Kowalski – Duda, Berger (67' Frąckowiak), Kendzia, Pospiech – Nowicki, Kempniński



T. Kempniński okraślił powrót po przymusowej absencji bramką



... to tygodnik redagowany przez rodowitych krotoszyńian. Jesteśmy niezależni, mamy polski kapitał, powstałiśmy z wielkiego ruchu „Solidarność”. Mamy za sobą tradycję dwudziestu lat, czujemy się częścią długiej historii Krotoszyna. Opisujemy rzeczywistość z myślą, by nasze życie było lepsze. My piszemy, że tutaj warto żyć...

nas car market kredytowy

kREDYTY SAMOCHODOWE

- na oświadczenie o dochodach,
- bez polisy AC,
- bez względu na wiek samochodu,
- na auto, którego jesteś już właścicielem.

kREDYTY GOTÓWKOWE

- wyjątkowe kredyty na dowolny cel,
- nawet do 100 000 zł,
- minimalny dochód – 500 zł.

kREDYTY HIPOTECZNE

- niskie raty – okres kredytowania nawet do 40 lat,
- finansowanie do 100% wartości nieruchomości,
- **Pół w dół** – przez 18 miesięcy Klient spłaca tylko kapitał.

kREDYTY KONSOLIDACYJNE

Przyjdź, zanim będzie za późno na spłatę Twojego kredytu

- nie ma ograniczenia co do ilości,
- korzystne oprocentowanie.

„Prosta Hipoteka Dla Firm”

- wystarczy oświadczenie kredytobiorcy,
- wyłącznie dla przedsiębiorców.

Krotoszyn
ul. Zdunowska 16
tel./fax 62 722 68 48



SPRZEDAŻ NOWYCH MIESZKAŃ

na os. Robińskich
w Krotoszynie – ul. Ceglarska



**Budynek nr 2,
termin oddania:
maj – czerwiec 2011 r.**



63-000 ŚRODA WLKP., UL. DOLNA 9
TEL. 061 285 03 87, FAX 061 287 04 57
WWW.JPMDOM.PL

SPRZEDAŻ:
BIURO BUDOWY
UL. CEGLARSKA
TEL. 0606 963 777, 602 623 600

banaszak Krotoszyn, ul. Kobylińska 10a
CENTRUM MATERIAŁÓW BUDOWLANYCH Tel. 0 503 19 19 94

ZATRUDNI

**majstrów * inżyniera budowy
kierownika budowy**

LOMBARD – SMOK

**POŻYCZKI
POD ZASTAW**

Krotoszyn, ul. Koźmińska 50
tel. 62 722 60 25

ZŁOTO • ROWERY • AGD • RTV • TELEFONY

**Uwaga! TOTALNA
WYPRZEDAŻ WIOSENNA**



Nowy konkurs

Wygraj zegarek lub biżuterię!

Chcesz wygrać cenny i niezawodny zegarek męski albo biżuterię damską? Weź udział w wiosennym konkursie *Rzeczy*, organizowanym wspólnie z zakładem jubilerskim Grzegorza Kaźmierczaka z Krotoszyna!

Od trzech tygodni trwa nasz nowy konkurs. W najbliższych trzech numerach *Rzeczy Krotoszyńskiej* umieszczają

będziemy specjalne kupony. Warunki uczestnictwa w konkursie, są dwa. Pierwszy to wypełnienie chociażby

jednego z drukowanych w ciągu sześciu tygodni kuponów i dostarczenie go – osobiste lub drogą pocztową – do wspomnianego zakładu jubilerskiego (Krotoszyn, ul. Kaliska 8). Drugi – podanie nazwy przynajmniej jednej z marek zegarków szwajcarskich, jakie oferuje firma Grzegorza Kaźmierczaka.

Życzymy powodzenia! (red.)

Jubilerstwo

— GRZEGORZ KAŹMIERCZAK —

63-700 Krotoszyn, ul. Kaliska 8, tel. 62 722 60 20

odpowiedz na pytanie

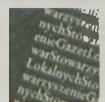
Jubilerstwo
Imię i nazwisko

RZECZ KROTOSZYŃSKA. TYGODNIK LOKALNY. PISMO POWSTAŁE Z RUCHU SOLIDARNOŚCI. Adres redakcji: 63-700 Krotoszyn, ul. Sienkiewicza 2a, box 35. Redaktor naczelny: Sebastian Pośpiech. Wydawca: Lumino Press E. Bielawna, 63-700 Krotoszyn, ul. Sienkiewicza 2a. Druk: Norpol-Press (Wrocław). Tel. 62 725 33 54, 62 722 71 42, faks 62 722 71 42, e-mail: sekretariat@rzecz.krotoszynska.pl, reklama@rzecz.krotoszynska.pl. Konto: INVEST BANK SA o/KROTOSZYN 35 1680 1046 0000 3000 1141 1486. Nakład: 5000 egz. Tygodnik zrzeszony w Stowarzyszeniu Gazet Lokalnych w Warszawie.

Jednoaktówka w dwudziestu czterech odsłonach, grywana regularnie co wtorek. Premiera: 20 marca 1990. Scenariusz: zespołowy, reżyseria: Sebastian Pośpiech. Obsada: Aleksandra Figlak, Romana Hyska, Weronika Piorunek.

Afisz i reklamy: Mirosław Gabryśiak. Fotodekoracje: Paweł Płócienniczak. Suflerka: Beata Polnińska-Wiatr. Artyści występujący gościnnie: Daniel Borski, Artur Deckert, Mateusz Drygas, Radosław Korzecki, Dominika Krotoska, Mariusz Marzyński, Sławomir Palasz, Maria Polak, Jan Rosik, Anna Szklarek, Ferdynand Woźny.

Zastrzegamy sobie przyjemność opracowywania lub skracania nadesłanych tekstów. Niektórym nadajemy piękne tytuły, niektóre nieco skracamy. Artykułów raczej nie gubimy, ale ich także nie zwracamy. Wzory i elementy graficzne nie będące własnością reklamodawcy należą wyłącznie do nas. Za treść ogłoszeń i reklam nie odpowiadamy. Wszystkich Czytelników Kochamy... i zapraszamy w nasze niskie progi od 8.00 do 16.30, od poniedziałku do piątku. Tych, którzy są bardzo ciekawi, informujemy, że lamie nas Artur Paterek.



Stowarzyszenie
Gazet
Lokalnych

